ALBIN RYMKA.

USTRÓJ GOSPODARCZY W LITWIE PRZED WIELKĄ WOJNĄ.

BADANIA STATYSTYCZNE.

TŁUMACZENIE Z LITEWSKIEGO.

WILNO WYDAWNICTWO „GŁOSU LITWY“ 1920

DRUK. „PROMIEŃ“ W WILNIE.

Albin Rymka.

USTRÓJ GOSPODARCZY

W LITWIE

PRZED WIELKĄ WOJNĄ

Badania statystyczne.

Tłumaczenie z litewskiego.

WILNO. Wyd. „Wiadomości Wileńskich“ 1920 r.

Drukarnia „PROMIEŃ“.

Przedmowa.

Przedewszystkiem słów parę co do źródeł i dzieł z których korzystaliśmy. Są one wskazane w specjalnym spisie dzieł i źródeł. O materjałach zaś które były już dawniej przez nas zebrane, lub których udzielił nam dział Agronomiczny Centr. Kom. Litewskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny nie wspominamy, gdyż pochodzą one z tych samych źródeł—zaś w dziełku niniejszym nie były bezpośrednio zużytkowane. Wspomnę tu jednak o dziele prof. Skaltwelta „Die Landwirtschaft in den litauischen Gouvernements"— z którego już nie zdążyłem skorzystać przy pisaniu niniejszej rozprawy, a które jest poważnym przyczynkiem do oświetlenia kwestji naszych stosunków gospodarczych. Do każdego rozdziału dodaliśmy krótki spis dzieł i źródeł wykorzystanych przy pisaniu odnośnego rozdziału; tu wskazane są tylko skrócone tytuły, zaś wyczerpujący spis autorów oraz ich dzieł w porządku alfabetycznym podaliśmy w spisie ogólnym. W spisie tym cyfry rzymskie oraz odpowiednie litery wskazują odnośne rozdziały, w których dane dzieło było zużytkowanem.

Przy układaniu tablic statystycznych korzystaliśmy z rozmaitych źródeł statystycznych, przyczem, o ile cyfry nie zgadzały się między sobą, staraliśmy się możliwe błędy i nieporozumienia usunąć. Niestety nie możemy się szczycić, by się nam to w zupełności udało, gdyż w większości wypadków, zanadto często spotykane dane zaprzeczały a nawet wykluczały się wzajemnie; przytem w samych źródłach (szczególniej w statystyce rolnej) często mieliśmy doczynienia z niepoprawionymi omyłkami druku i t. d. Tam i ówdzie mogły się również trafić błędy pozostawione przez moich współpracowników, którzy jak to zauważyłem nie zawsze traktowali je z należytą uwagą, zaś obecnie trudno je poprawić, nie mając w ręku samych źródeł. Lecz wogóle należy podkreślić, że to są błędy niewielkie i postaci rzeczy zupełnie nie zmieniają.

Przeważna część tu podanej pracy statystycznej przypada na p. p. Gołownię i Marcinkusa. Uwagami i radami dopomogli nam pp. Dubiński, J. Elison, ks. Łaukajtis, L. Norejka, A. Naujokajtis, W. Petrulis, A. Prusas, A. Spurga, St. Szyling, ks. Wajłokajtis, prof. E. Wolter i inni.

W pracy ogromie nam dopomogły: kierowniczka bibljoteki „Wolnego T-wa Ekonomicznego“ (Императорск. Вольно-Эконом. О-во) ob. Sabina Prespich i nadzorczyni ob. Elżbieta Grebieńszczykowa—ułatwiły one nam wygodne korzystanie z dzieł oraz prace na miejscu. Pod tym względem też nie mało dopomógł nam kustosz działu słowiańskiego bibljoteki Akademji Nauk prof. Wolter i kustosz działu rosyjskiego (statystyki) Bibljoteki Publicznej, którego nazwiska nie pamiętamy.

To w Petersburgu. W Wilnie zaś dużo pożytecznych wskazówek udzielił, oraz do druku przejrzał ob. P. Klimas.

Kończąc te krótkie objaśnienia i serdecznie dziękując wszystkim, którzy tym lub owym przyczynili się do niniejszego dzieła, muszę podkreślić, że największą zasługą przypada w udziale Najwyższej Radzie Litewskiej w Rosji, która swym zezwoleniem oraz poparciem materjalnym stworzyła odpowiednie warunki i dała możność wykonania i doprowadzenia do końca naszej pracy.

Albin Rymka

1. Litwa—jako jednostka gospodarcza.

§ 1. Uwagi ogólne.

Społeczeństwo ludzkie, żeby zadowolnić swe życiowe wymagania, dotychczas nie znalazło lepszej organizacji ani porządku, niż ten, który daje byt państwowy. Historja państw wskazuje, że ten byt państwowy jest wynikiem następujących warunków: 1) terytorjum, 2) stopnia kultury społecznej mieszkańców 3) przyrodzonych warunków gospodarczych i ich stanu. W życiu państwowem te trzy warunki tak są niezbędne, że wobec braku któregokolwiek z nich, staje się niemożebnym i sam byt państwowy. Nie jest możliwym np. byt państwowy ani jego organizacja bez terytorjum—chociażby poddostatkiem ludzi chcących i mających możność wprowadzić porządek państwowy, (weźmy np. żydów). Niemożliwą też jest organizacja państwowa i na terytorjum, gdzie brak ludzi o dostatecznie wysokim stopniu kultury społecznej, albo też przyrodzonych warunków koniecznie potrzebnych do gospodarki społecznej (np. kraje zamieszkałe przez nomadów, w życiu ludzi pierwotnych). Lecz z innej strony: jeżeli jakikolwiek kraj ma dostatecznie przyrodzonych sił gospodarczych albo z biegiem czasu tych sił nabędzie, i jeżeli przyrodzone właściwości i warunki gospodarcze są tego rodzaju, że łączą mieszkańców kraju we wspólnym interesie—to ani siła obca, ani ucisk i skrępowanie nie mogą powstrzymać powstania państwa.

Starożytny Rzym, chcący objąć i z jednego miejsca rządzić zupełnie różnemi jednostkami gospodarczemi—rozpadł się w gruzy, nie osiągnąwszy swego celu. W wiekach średnich, jakoteż późniejszych podobne próby doczekały się podobnego końca. A jeżeli i dzisiaj jeszcze są państwa, które obejmują różniące się między sobą społeczno-gospodarcze jednostki, to takie państwa albo wciąż tracą kraje, które osiągnęły stopień wyższej kultury i upadają (Rosja) albo podstawa takich państw jest tego rodzaju że mieszkańcy odrębnych krajów mają prawo i możność bronić swych potrzeb i samodzielnie o nich stanowić (w Stanach

Zjednoczonych Ameryki, w Anglji i in.). Oprócz tego, nawet i takie państwa, które składają się z krajów samodzielnie rządzonych i trzymających się li tylko na mocy umowy, jak wskazuje historja państw, osiągają swój cel tylko wtedy, jeżeli pomiędzy mieszkańcami tych krajów zachodzi związek kulturalny i narodowy. Np. federacje państw amerykańskich utworzyły tylko te państwa, w których w liczbie przeważającej mieszkali aglosasi; tymczasem narody plemienia romańskiego dotychczas zachowały republiki niepodległe. Hindusi, finlandczycy, irlandczycy i in., chociaż i w państwie obcem korzystali ze swobód i przywilejów, jednak przy pierwszej sposobności zażądali zupełnej niepodległości i niektórzy (finlandczycy) swoje żądania mają już spełnione. Sam nawet cień zależności przeraża kraje o odrębnych warunkach gospodarczych i których mieszkańców łączą wspólne więzy pochodzenia i kultury. Takie kraje przy pierwszej okazji starają się wyzwolić, jak tego dowodzi wszystkim znane wyodrębnienie się Norwegji od Szwecji, albo też walka za niepodległość w Chinach i Persji. Z innej strony walki szwajcarów o niepodległość swego kraju wskazują, że wpływ przyrodzonych warunków gospodarczych jest silniejszy od czynników narodowych i kulturalnych — i zmuszają ludzi rozmaitej wiary i języka, łączyć się w jedno państwo i swą państwową niepodległość cenić i wspólnie ją ochraniać.

Te wszystkim wiadome objawy historyczne i życiowe muszą być wzięte pod uwagę przy tworzeniu państwa Litewskiego. Stare państwo Litewskie, osiągnąwszy na owe czasy wysoki stopień kultury i porządku, było niezależnem, silnem i potężnem, dopóki jego granice państwowe tworzyły przyrodzone gospodarcze granice kraju; lecz od kiedy Pogoń litewska objęła nowe kraje na wschód i południe, zupełnie różne pod względem gospodarczym aż z pod Moskwę i morze Czarne — Litwa już zaczęła upadać i straciła niepodległość i samodzielność. Powtórzyła się w zmniejszeniu historja Rzymu. Ale dzisiaj przy tworzeniu się państwa wymagane są nietylko ogólnikowo wspomniane warunki przyrodzone. Ważnem jest, żeby obszar, stanowiący odrębną jednostkę gospodarczą i naturalną, nie był zbyt mały i miał o tyle rozwiniętą kulturę ludności, żeby przy istniejących warunkach technicznych państwo mogło się ustalić, wytrwać i rozwijać. Oznaczany przez nas obszar Litwy w zupełności odpowiada tym wymaganiom.

Wypadałoby także powiedzieć słów kilka co do rozpowszechnionego mniemania, że aby państwo mogło niezależny byt utrzymać, koniecznie są potrzebne różnorodne i wręcz odrębne przyrodzone warunki gospodarcze. W ten sposób okazałoby się, że Litwa, jako jednolita przyrodzona jednostka gospodarcza

(kraj gospodarki rolnej, bez rozwiniętego przemysłu), nie mogłaby samodzielnie rządzić się i rozwijać i dlatego musiałaby należeć do jakiegokolwiek obcego państwa. Jeżeliby ten pogląd okazał się racjonalnym, to trudno byłoby wytłumaczyć istnienie Danji, Holandji, Bułgarji, Rumunji, Serbji, Norwegji i wielu innych państw i małych państewek. Prawie wszystkie wskazane i wiele innych państw tak samo są krajami gospodarki rolnej, tak samo nie mają rozwiniętego handlu ani przemysłu, a wszakże i ludność ich jest nawet bogatsza, aniżeli w niektórych wielkich różnorodne jednostki gospodarcze obejmujących państwach. Bierzemy tutaj pod uwagę, ma się rozumieć nie czas wojenny. W normalnych zaś warunkach, chociażby największe i najrozmaitsze kraje obejmujące państwo samo bez handlu zagranicznego albo importu i eksportu obejść się nie może. Starano się czasem umyślnie ujednostajnić warunki gospodarcze danego państwa, żeby prowadząc gospodarkę społeczną jednego rodzaju, lepiej, taniej i prędzej możnaby produkować i robić obroty.

Wszystko, jak wiadomo ma swoje granice, muszą być one i tu. Lecz, że najsilniejszem poparciem niepodległości i samodzielności państwa jest związek ogólny przyrodzonych warunków gospodarczych, tego dowodzi życie państw i narodów tegoczesnych. Zostawmy na stronie te państwa, w skład których wchodzą rozmaite narodowości, i w których dążenia do samodzielności i usamodzielnienia można tłumaczyć dążeniem narodowościowym i tradycją, a weźmy np. Stany Zjednoczone Północnej Ameryki. Nikt dzisiaj nie myśli tam o wyodrębnieniu pojedyńczych państw, ponieważ zanadto dobrze jest widoczną korzyść osiągana z ich zjednoczenia. Ale komu wiadomo, jak zacięcie walczą pomiędzy sobą północno - zachodnie i południowo - wschodnie stany przez swoich przedstawicieli w kongresie, i kto zna warunki gospodarcze Ameryki — ten zrozumie, że tu trwa nie stara walka za wyzwolenie niewolników, ale walka ekonomiczna pomiędzy różnorodnemi jednostkami gospodarczemi, mianowicie: stany południowo-wschodnie są krajem gospodarki rolnej, stany zaś północno-zachodnie — krajem przemysłu. Odrębność tych różnorodnych jednostek gospodarczych zaznacza się nietylko we wzajemnych stosunkach i w walkach parlamentarnych za ogólne postulaty rządzenia i zarządu krajem, ale i w życiu wewnętrznem. Np. konstytucje i prawa stanów t. zw. Nowej Anglji (Ameryka Półn.) szczególniej te, które dotyczą gospodarki społecznej, są prawie jednakowe albo bardzo podobne, chociaż są wydawane zupełnie samodzielnie i odrębnie w pięciu miejscach. Jednak te konstytucje, a szczególniej nowe prawa, często wielce się różnią nietylko od konstytucji stanów południowych, ale i od sąsiednich nowo-jorskich, jakoteż od stanów posiadających kopalnie węgla.

Podobne zjawisko można też zauważyć w kantonach republiki szwajcarskiej. Wiadomem też jest, jaka ogromna zachodzi różnica pomiędzy Niemcami południowymi a północnymi, jak różnym jest np. ustrój w Prusach i Bawarji, albo w księstwie Baden i jak każde państwo broni swej samodzielności. A im ostrzej się broni, im wyraźniej zaznaczają swoje właściwości, im więcej są różne albo jednakowe warunki gospodarki społecznej — tym więcej mają te państwa wspólnych lub między sobą różniących się interesów.

Wspomniane i podobne zjawiska wskazują, że byt państwowy jakiegokolwiek narodu, jego niepodległość i większą lub mniejszą samodzielność określa i ochrania jednostajność warunków gospodarczych, ich wspólność, a nie rozmaitość, odrębność. Ta jednostajność warunków gospodarczych danego kraju łączy mieszkańców jego i zmusza ich do bronienia powstających stąd szczególnych potrzeb swego kraju przed zachciankami innych krajów i ich mieszkańców. Te potrzeby gospodarcze są tak potężne, że zmuszają amerykanów Teksasu i Kolumbji walczyć przeciwko amerykanom New-Jorku i Pensylwanji, anglika w Australji—przeciwko swemu bratu w Anglji, bawarczyka przeciwko prusakowi — i odwrotnie te same warunki zmuszają łączyć się we wspólnej pracy i walce za wolność i niepodległość — katolika francuza z nad brzegów Lemanu, protestanta niemca z wyżyn Bernu i katolika włocha z pochyłości Lugano.

Religja i język narodowy ustępują miejsca wpływom przyrodzonych warunków gospodarczych. Jest prawie miarodajnym, że jednostajność i wspólność religji, mowy, potrzeb duchowych i kultury społecznej może mieć tyle siły i wpływu, że skupia kraje różniące się pod względem warunków przyrodzonych i gospodarczych, w jedną organizację państwową. Ale takie skupienie tylko w tym wypadku osiąga swój cel i trwa dłużej, jeżeli kraje różne pod względem gospodarczym mają prawo i możność zupełnie samodzielnie stanowić o szczególnych potrzebach swego kraju, jak np. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w Brytanji, Niemczech, Austrji, Węgrji i in. Jeżeli zaś odrębnym krajom nie dana jest taka samodzielność, albo jeżeli ona jest tłumioną, to państwo takie skazane jest na zagładę. Taki los spotkał w starożytności i później wiele państw, a w czasach naszych żywy tego przykład daje Rosja.

Stąd najwyraźniej widać wpływ i potęgę czynników innego rodzaju, a mianowicie: jeżeli jakikolwiek należytej wielkości kraj odznacza się odrębnością swej gospodarki w stosunku do krajów sąsiednich, i jeżeli oprócz tego mieszkańców kraju łączą wspólne więzy kulturalne (mowa, religja, stopień oświaty i in.) to niema takiej siły, która wbrew woli jego ludności

mogłaby nazawsze przeciąć drogę do niepodległości państwowej tego kraju, — nie zważając nawet na to, że kraj taki może być bardzo biednym i mieć bardzo złe warunki gospodarcze (Finlandja, Norwegja, Czarnogórze). Zdawać by się mogło, że za pomocą ucisku, prześladowania i siłą pięści możnaby kraje o różniących się warunkach gospodarczych wbrew woli ich mieszkańców utrzymać pod obcą władzą, jak nam przykład Rosji i wielu innych państw i historja narodów i krajów zwyciężonych wskazuje. Ale odrodzenie się państw bałkańskich, powstanie Finlandji, Polski, Ukrainy, Litwy i innych dotychczas uciśnionych krajów, ruch i dążenia narodowościowe irlandczyków, czechów, hindusów, ormian — doskonale wskazują, jakie trudności zachodzą w państwach, które wbrew woli mieszkańców krajów, o odrębnych warunkach gospodarczych, gwałtem je przy sobie trzymały lub trzymają.

Kraj, który zaznacza się odrębnością swej gospodarki i składem narodowościowym swych mieszkańców, dopóty tylko może być zależnym póki gospodarka nie osiągnęła pewnego stopnia rozwoju, albo dopóki jego mieszkańcy mają za mało sił duchowych potrzebnych do zaprowadzenia i podtrzymania ustroju państwowego.

§ 2. Właściwości gospodarki w Litwie.

Po tych uwagach ogólnych przejdźmy do kwestji przyszłości Litwy, t. j. czy czynniki gospodarcze i społeczne w Litwie są wystarczające, aby nietylko wytłumaczyć żądania niepodległości, ale i zapewnić państwu Litewskiemu byt niezależny. Inaczej mówiąc, czy Litwa stanowi jednostkę społeczną i gospodarczą dostatecznej wielkości, odrębną od krajów sąsiednich pod względem potrzeb mieszkańców, a także, czy osiągnęła dostateczny stopień rozwoju, żeby mogła stać się samodzielną, utrzymać się i dalej rozwijać.

Co do obszaru Litwy niema żadnej wątpliwości. Przecież sama gub. Kowieńska zajmuje taki obszar jak Danja albo Szwajcarja, a z przylegającymi do niej częściami sąsiednich gubernji (Suwalskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i Kurlandzkiej) zamieszkałymi przez litwinów—w granicach czysto etnograficznych—Litwa obejmuje niemniej jak 85 tysięcy kilometrów kwadratowych, albo prawie 70 tys. wiorst kwadratowych. Obszar ten jest większym od wielu małych państewek w Europie i Ameryce i posiada więcej mieszkańców (na tej przestrzeni przed wojną mieszkało 4½ miliona ludzi; w Bułgarji zaś, Serbji, Danji, Szwajcarji i in. liczba mieszkańców nie przekracza 3—4 milionów).

A więc obszar Litwy i liczba jej mieszkańców jest zupełnie wystarczającą. Rozpatrzmy więc warunki gospodarki społecznej.

O nich stanowią przyrodzone warunki kraju i inne czynniki nie podlegające woli i wpływom człowieka jako: warunki klimatyczne, skład powierzchni ziemi i jej właściwości i t. d.

Nawet pobieżne poznanie przyrodzonych właściwości Litwy dosyć wyraźnie wykazuje, że kraj ten jest zupełnie odrębnym i różniącym się od sąsiednich krajów. Obcokrajowcy i uczeni, którzy dokładniej tę sprawę zbadali, dawno już to zauważyli i nieraz w swych pracach naukowych to podkreślali, chociaż zupełnie nie zwracali uwagi i nie liczyli się z dążeniami narodowemi litwinów.

Otóż Tanfiljew, (w uwagach do dzieła Warminga o podziale roślinności) podkreśla, że linja naturalna pomiędzy roślinnością południową i północną przechodzi od Libawy przez Mitawę i Dzwińsk dalej na wschód. A. Kruber, opierając się na danych meteorologicznych, jakoteż na proporcji lasów, ziemi ornej i łąk i innych właściwościach powierzchni ziemi, gęstości zaludnienia i in., zaznacza, że przyroda ziemi litewskiej, różni się nietylko od tejże w ziemiach leżących na północ (Kurlandji), ale i na wschód (Białej Rusi) i na południe (Polski). [1])

W opisie ziemi A. Kirchhofa prof. Krasnow chociaż opisuje Litwę wszędzie razem z Polską albo Rosją, nie mógł jednak nie zauważyć odrębnego jej stanowiska i między innymi podkreśla właściwość Niemna, który „łączy prawie wszystkie rzeki Litwy“ [2]) i w ten sposób stwarza szczególne warunki i okoliczności. Na Litwę, jako na jednostkę gospodarczą zwracają także uwagę P. P. Siemionow, D. J. Richter [3]) i in., a prof. Skworcow, jeden z najgłębszych znawców gospodarki krajowej w Rosji, przestępuje granice położone przez administrację rosyjską i w swem ogromnem dziele [4]) wyodrębnia Litwę w osobny okrąg gospodarczy [5]) i tak go opisuje:

„Zwykle do niego (tego okręgu) są zaliczane trzy gubernje: Wileńska, Grodzieńska i Kowieńska. My zaś zaliczamy gubernje: Wileńską, Kowieńską i Suwalską, a z Grodzieńskiej następujące powiaty: Wyłkowyski, Grodzieński, Sokolski, Białostocki, Bielski i Brzeski. Gubernja Suwalska w zupełności jest przedłużeniem ziem litewskich. Tutaj

[1]) Patrz: А. Круберъ. Физико-геогр. обл. str. 29—46.

[2]) *Kirchhoff*, Länderkunde III. 72.

[3]) *Richter*, nie zwracając uwagi na gub Suwalską i pozostawiając ją zupełnie na stronie, zalicza z drugiej strony do Litwy, oprócz gub. Kowieńskiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej, również i Słucki, Nowogródzki i Miński powiaty gub. Mińskiej, twierdząc, iż ze względu na kulturę i skład ludności (te powiaty) mają wiele cech wspólnych z prawdziwemi gubernjami litewskiemi. Patrz jego: «Опытъ дѣленія» str. 35.

[4]) А. И. Скворцовъ. Хозяйственные районы Европейской Россіи.

[5]) Скворцовъ... I str. 43—44.

i mieszkańcy są litwinami i podział ziemi zupełnie inny niż w Polsce, oprócz tego gub. Suwalska ma podobne warunki przyrodzone, jakie spotykamy w gubernjach litewskich.

Kraj ten obejmuje 10.000.000 dziesięcin albo 102325 wiorst kwadratowych.

Co do przyrody — Litwa jest stopniem pośrednim, który łączy pobrzeże Baltyku z Polską; leży ona w zatoce morza i oddzieloną jest od niego tylko wąskim pasem ziemi, należącym do Prus. Dlatego też ma klimat więcej łagodny, niż np. Białoruś. Pod względem geologicznym mamy tu typowy obraz pozostałości lodowcowych. Całą powierzchnię ziemi tworzy tu gruba ich warstwa, pokrywająca jeszcze niezbadane, daleko starsze warstwy geologiczne. W gubernjach Wileńskiej i Kowieńskiej trzeba zaznaczyć istnienie warstw z epoki trzeciorzędowej i kredowej. Przy bliższem zbadaniu pozostałości lodowcowych znajdziemy wyraźne ślady dwuch epok lodowych: podwójną warstwę moreny znajdujemy także i w części gub. Suwalskiej. Z powodu wielkiej ilości pozostałości morenowych i gliny, gleba nie jest zbyt urodzajną; jednak przy wielkiej ilości gliny przestrzeń ziemi ornej w porównaniu do krajów Nadbaltyckich wciąż się zwiększa. Jest jej teraz 41,2%. Przestrzeń leśna ogromnie się zmniejszała, chociaż Litwa była dawniej krajem lasów. Teraz lasami są porosłe tylko wyżyny, góry i wzgórza.

Wogóle lasy zajmują 24,6% (mniej niż $^1/_4$) całej powierzchni; prawie tyle zajmują łąki i inne użytki 23,9%; nieużytków jest 10,2% (t.j. o wiele mniej, niż na pobrzeżu morza Baltyckiego).

Powiemy teraz w ogólności słów kilka o lasach ostatnich trzech okręgów. Lasy w Chełmsko-Bialskim okręgu i na pobrzeżu Baltyku przeważnie są świerkowe. Ale już w zachodniej części pobrzeża Baltyku — świerk prawie znika i zastępuje go sosna, z pewnością dlatego, że lasy tu rosną na wzgórzach, gdzie świerk przeważnie nie rośnie. Spuszczając się ku południowi, w Litwie, zobaczymy, że i tu jodła powali znika, ustępując miejsca drzewom liściastym, pomiędzy któremi znajdujemy wiele osiny i brzozy, które zmniejszają wartość lasów; dębów zaś, klonów i jesionów spotykamy nie wiele, tylko jako domieszkę do drzew innego rodzaju.

Ze względu na wysunięcie na zachód (Wilno leży pod 25°18' długości wschodniej od Grynwicza t. j. 05° dalej na zachód niż Petersburg), klimat jest bardzo łagodny. Przeciętna temperatura roczna Wilna jest + 6,5°: styczniowa —

5,6°, lipcowa + 18,6°. Opadów atmosferycznych jest względnie zawiele: w Wilnie 605 mm. rocznie.

Gubernia Grodzieńska ogromnie się różni od gub. Kowieńskiej i Wileńskiej pod względem wielkości swych wsi; jej wsie posiadają mieszkańców w dwa lub trzy razy więcej niż w tamtych gubernjach. Odsetek ornej ziemi jest też większy niż w gub. Suwalskiej." [1]).

Ten opis przyrody i gospodarki litewskiej jest, biorąc w ogólności, dosyć prawidłowy, wyłączając to miejsce w którem się mówi o nieurodzajności pól litewskich dla wielkiej jakoby ilości gliny. Widocznie autor korzystał z wiadomości niezupełnie pewnych. W rzeczywistości w Litwie znajdujemy prawie wszędzie dosyć gruby pokład gliny, lecz pokład ten zwierzchu jest pokryty cieńszą lub grubszą warstwą marglu, najczęściej zaś warstwą litewskiego czarnoziemu, gdzieniegdzie też piasku — stąd gleby gliniastej znajdujemy w Litwie stosunkowo mało.

Najwięcej nieurodzajnymi polami nie są pola o gruncie gliniastym (ponieważ na większym obszarze ich nie spotykamy), lecz te, które mają grunt piaszczysto-żwirkowaty; większość takich pól znajdujemy już na pograniczu etnograficznym Litwy w t. zw. Dzukji *); tymczasem na Żmudzi, w Aukstecji, Litwie Górnej, u Kapsów i Zanawików pola prawie wszędzie mają glebę składającą stę albo z t. zw. litewskiego czarnoziemu, albo z marglu lub też z białoziemu glinkowatego.

Grunta t. zw. czarnoziemu litewskiego, czyli urodzajnego marglu znajdujemy w powiatach: Poniewieskim, Telszewskim, Szawelskim, Rosieńskim, Władysławowskim (Nowomiejskim) Wyłkowyskim, Marjampolskim i Trockim, jakoteż w zamieszkałej przez litwinów części Kurlandji i w powiatach Kalwaryjskim, Święciańskim, Wileńskim. W innych zaś miejscowościach gub. Kowieńskiej, Wileńskiej, Suwalskiej i Wileńskiej większość gruntów stanowi lżejszy białoziem glina lub piasek; ale i te grunta nie są w Litwie nieurodzajnymi, (białoki). Rodzaj białoziemu jest jednym z najlepszych, piasek najczęściej nazywany „leśnym" „šilainis" (leśny), glinę — większość gospodarzy zwie wprost „pszenną". Lachnicki tak określa grunta w jednej z parafji gub. Grodzieńskiej. „Grunt wogóle dobry, gliniasty" [2]). Zupełnie nie urodzajnego, żwirkowatego gruntu znajdujemy w Litwie bardzo mało [3]). O stopniu urodzajności pól litewskich świadczy rodzaj

[1]) Tamże str. 49.

*) Dzukami nazywają część południowo-zachodnią b gub. Wileńskiej, Kapsukami i Zanowikami część gub. Suwalskiej.

[2]) J. E. Lachnicki Statystyka str. 11.

[3]) Porównaj Д. Афанасьевъ, Матеріалы, str. 362—365, Корева, Матеріалы str. 430—432 E. Lachnicki, Statystyka str. 10—11, tamże Торговля и промышленность. Вып. II, XI i XII.

zasiewanych zbóż oraz otrzymywane urodzaje—o czym w swoim miejscu pomówimy.

Innym błędem prof. Skworcowa jestto, że charakteryzując kraje litewskie zamało zwrócił uwagi na warunki etnograficzne i kulturalne. Panu Skworcowowi chodziło o to, żeby znaleźć pewne wytyczne, które stanowią o bycie gospodarczym kraju i wyłączają go w odrębną jednostkę gospodarczą — nie myślał zaś o tym, by zaznaczyć granice kraju, jako jednostki państwowo odrębnej.

A więc jeżeli tylko ze względu na to obcy uczony uznał za potrzebne wyłączyć Litwę z innych sąsiednich krajów i przytem, chociaż się nie liczył z granicami administracyjnemi, jednak nie podzielił Litwy na części (co w tym samym dziele uczynił z Białorusią [1]) by je przyłączyć do innego okręgu gospodarczego (jak kraje Estów i Łotyszów) [2]) i jeżeli oprócz tego zaznaczone przezeń granice kraju prawie odpowiadają etnograficznym granicom Litwy — to wszystko wskazuje, że Litwa jest krajem wyróżniającym się jako odrębna jednostka gospodarcza.

Niestety oprzeć na cyfrach stan gospodarczy Litwy i jego właściwości jest prawie niemożebnym — z powodu niedokładności i nieporządku statystyki rosyjskiej — tymbardziej, że niema prawie prac poważnych z tego zakresu, a te, które są, już przestarzały się (o wartości danych statystycznych będzie wspomniano w swoim miejscu). Ale i z tego, co można było znaleźć i spożytkować można się coś-nie-coś w kwestji nas interesującej dowiedzieć.

§ 3. Warunki gospodarcze i klimat.

Na mapach meteorologicznych kraj litewski znajdujemy w tym pasie, gdzie stan powietrza i wogóle klimat należy do umiarkowanych albo normalnych to znaczy temperatura miesięcy letnich nie jest zbyt niska (nie mniej niż 10^0 Celsjusza). opadów atmosferycznych rocznie mamy nie mniej niż 500 i nie więcej niż 750 mm., i wogóle kraj posiada wszystkie właściwości klimatu umiarkowanego [3]). Stacje meteorologiczne zdawna posiadaliśmy tylko w Wilnie i dlatego też możemy opierać się jedynie na badaniach stacji Wileńskiej. Zazwyczaj też przy zobrazowaniu właściwości klimatycznych Litwy opierano się na tych badaniach, chociaż było to dosyć ryzykowne. Wilno przecież jest położonem na kresach Litwy i oddalone od morza prawie o 200 wiorst, podczas gdy Litwa ciągnie się od Wilna do samego

[1]) Скворцовъ I, 45—52.
[2]) Tamże str 42—43.
[3]) Porównaj dane i mapy u Hanniga (Lehrbuch der Meteorologie), Supan Grundsäge der phys. Erdkunde i in.

morza. W takich krajach na większej przestrzeni klimat nie jest wszędzie jednakowy, więc trudno byłoby nam sądzić o ogólnym klimacie Litwy, opierając się jedynie na danych stacji Wileńskiej i nie mając innych danych. Na szczęście w innej stronie Litwy, w Kłajpedzie i Tylży, t.j. w Litwie Mniejszej, zdawna już istniały stacje meteorologiczne. Ułatwia to nam pracę, gdyż Kłajpeda leży nad samem morzem i o cały stopień więcej na północ, niż Wilno, zaś Tylża o 40 w. od morza i o $^2/_3{}^0$ na południe od Kłajpedy. Dalej, dane stacji meteorologicznych Libawy i innych miast nadbałtyckich dają nam możność sądzić o tym, w jakim pasie atmosferycznym położona jest Litwa i czy się ona pod względem klimatu różni od krajów sąsiednich, czy nie.

Podajemy tu tablice, ułożone na podstawie badań prof. Sreśniewskiego, d-ra Sommera, prof. Skworcowa i in. oraz oficjalnych roczników rządowych rosyjskich i niemieckich (tytuły dzieł podajemy w spisie źródeł i monografji).

TABELA I.

Przeciętna temperatura i ilość opadów.

	Temperatura powietrza (w ° Celsjusza)			Ilość opadów
	Styczeń	Lipiec	Roczna	Roczna
W Litwie:				
Wilno . . .	— 5,6	+ 18,6	+ 6,5	605 mm.
Tylża . . .	— 4,8	+ 17,9	+ 6,6	590—610
Kłajpeda . .	— 3,9	+ 17,6	+ 6,9	
W krajach Nadbałtyck.:				
Libawa . . .	— 2,3	+ 16,7	+ 6,5	550—600
Dorpat . . .	— 6.6	+ 17,1	—	
Na Rusi:				
Smoleńsk . .	— 9,0	+ 18,0	+ 4,5	612
Hory-Horki .	— 9,0	+ 17,8	+ 4,6	504
Pińsk	— 6,0	+ 18,7	+ 6,7	581
Gdzieindziej:				
Moskwa . .	— 9,3	+ 18,9	+ 3,9	533
Warszawa . .	— 4,3	+ 19,0	+ 8,0	
Berlin . . .	— 1,3	+ 18,6	+ 9,1	

Widzimy stąd, że w całej Litwie (to znaczy na jej stacjach kresowych), bez względu na różnice w położeniu geograficznym, mamy bardzo równomierny klimat. Klimat jest tu łagodnym i odznacza się obfitością wilgoci, chociaż nie jest zbyt wilgotnym.

Ostrzejszym jest klimat w pasie nadbaltyckim, tu mniej też zawiera on wilgoci. Jeszcze bardziej ostrym jest klimat na ziemiach ruskich, nie mówiąc już o rosyjskich. Z innej strony na ziemiach polskich i niemieckich klimat jest już znacznie cieplejszym.

O właściwościach klimatu Litwy możemy też sądzić z ruchu statków po drogach wodnych. Oto dane kilku ministerjów wskazują, że żegluga na Niemnie trwa 228—261 dni w roku, Dźwinę 202—263, Dnieprze 202—262 i Wisle 243—293 dni. Żegluga więc na Niemnie trwa o 25 dni dłużej i waha się prawie w tych samych granicach co i żegluga na Dnieprze, zaś nieco (o 30 dni) jest krótszą niż na Wiśle [1]).

Jeżelibyśmy teraz wzięli inne właściwości Litwy i warunki bytu jej mieszkańców, to już pobieżny przegląd wykazałby nam jej swoistość i odrębność. Oto tablica, w której dane moich własnych obliczeń porównane są z danymi prof. Skworcowa i przedstawiają wykorzystanie ziemi i rozkład ludności.

TABELA II.

	Eksploatowana ziemia (w procentach)				Wszystkich mieszkańców	Mieszkańców miast
	Orna	Łąki	Lasy	Nieużyteczna	Na 1 wiorstę kwadr.	Odsetek
W Litwie . .	73,2		20,3	6,5	61,4	13,9
W Litwie podług Skworcowa .	41,2	23,9	24,6	10,2	47,0	13,3
W krajach Nadbaltyckich . .	21,2	39,6	25,9	13,3	28,8	25,7
Na Rusi . . .	29,5	17,6	39,4	13,5	36,3	10,9
W Rosji Europejskiej (bez Polski i Finlandji).	28,9	16,6	37,2	17,3	22,9	12,9

Tabela ta dostatecznie obrazowo wykazuje, że struktura gospodarstwa narodowego w Litwie oraz stopień jego rozwoju znaczenie jest wyższym niż w Rosji i Białejrusi i ogromnie się różni od krajów Nadbaltyckich. A różnica między liczbami prof. Skworcowa i moimi pochodzi stąd, że tereny badań prof. Skworcowa i nasz nie zawsze się zgadzają z sobą; z drugiej strony prof. Skworcow opiera się na danych statystyki z lat 1887 i 1897, podczas gdy my staraliśmy się skorzystać z badań najnowszej doby dokonanych przed wojną (jakie to są badania i skąd otrzymane znajdziemy o tem w spisie źródeł 2 część, rozdział A).

[1]) Porównaj: „Стат. Сборники Мин. Путей Сообщ." i in.

Dlatego też porównywując liczby prof. Skworcowa i nasze, możemy wyrobić sobie pojęcie o rozwoju naszych społecznych i gospodarczych stosunków w międzyczasie 1887 — 1897 — 1914 roku.

§ 4. Granice naturalne Litwy i dążenia narodowe litwinów.

Przedtem nim będziemy mówili o odrębnych gałęziach gospodarstwa i życia społecznego w Litwie, należy wyraźnie określić granicę poddanego badaniom terenu, oraz odnaleźć dane, któreby z dostateczną powagą i znaczeniem dowiodły, dlaczego mówimy o takim, a nie innym obszarze, dlaczego ten powiat dołączamy do tego obszaru, a inny nie, dlaczego kierujemy się zdaniem tego lub owego autora i t. d. Ważnem jest też uwzględnić tu dążenia samych litwinów.

W tym celu omówimy trzy najwybitniejsze oświadczenia przedstawicieli litewskiego narodu, poczynione w rozmaitych warunkach. Przedewszystkiem mamy więc konferencję litwinów w dn. 17 — 23 września 1917 r. odbytą w Wilnie, w której brało udział 222 osób ze wszystkich zakątków Litwy przedstawiających wszystkie partje i prądy polityczne Litwy. Na konferencji tej jednogłośnie została przyjęta uchwała, w której przedewszystkiem powiedziano.

„Konferencja Litwinów, mając na względzie interesa Litwy, oraz powodując się ogólnym narodowym dążeniem litwinów uchwala:

Dla swobodnego rozwoju Litwy nieodzownym jest utworzenie niepodległego, demokratycznie rządzonego państwa w granicach etnograficznych z koniecznymi korektywami, stawianymi przez odnośne warunki życia ekonomicznego".

W dniu 18 — 22 października 1917 r. w Sztokholmie odbyła się inna konferencja litewska, w której brali udział przedstawiciele rozmaitych partji i kierunków politycznych z Rosji, Ameryki, Szwajcarji, Danji, Szwecji, oraz delegatów Rady Państwa Litewskiego, reprezentujących kierunki i partje polityczne Litwy. Konferencja ta powtarzając dosłownie przyjętą na konferencji wileńskiej rezolucję, również jednogłośnie uchwaliła, że ją (uchwałę) „całem sercem aprobuje i wszystkimi siłami popiera".

Wreszcie w dn. 15 — 18 listopada 1917 r. w Woroneżu odbył się tak zwany „Zjazd Trzech i przedstawiceli Partji". Zjazd ten wyłonił z pośród siebie Radę zwierzchnią Litewską w Rosji i w nadanej jej instrukcji podkreślił:

„Najwyższy organ Litwinów (t. j. Rada) ma wyraźnie zaznaczać wobec świata, że Litwini wyrzekając się historycznych ziem Wielkiego Ks. Litewskiego, dążą do utworzenia państwa Litewskiego w granicach etnograficznych ziem przez naród litewski zdawna zamieszkałych, z nieuniknio-

nemi korektywami, wypływającemi z warunków życia ekonomicznego".

Trzy te dokumenty dostatecznie wyraźnie wskazują, jakich zasad mamy się trzymać, porządkując gospodarkę społeczną Litwy. Litwa etnograficzna z nieodzownymi poprawkami (korektywami) wymaganymi przez życie gospodarcze—oto myśl kierownicza i nakaz imperatywny wszystkich objawów woli narodowej Litwinów; prócz tego wolny dostęp do morza staje się tu uzasadnionym nietylko przez etnograficzne warunki, lecz i przez konieczność ekonomiczną. Niema potrzeby dowodzić, że dla gospodarstwa Litwy koniecznym jest dostęp do morza. Jednakże losy historyczne podzieliły Litwę na dwie nierówne części i zarazem daleko ją od morza odsunęły. Chociaż kraj zamieszkały przez litwinów w dorzeczu Niemna sięga aż do morza, jednak to wyjście naturalne było zamknięte dla nas przez granicę pruską, która dzieliła kraj należący do narodu litewskiego na Litwę Mniejszą i Większą. Wprawdzie mieszkańcy Litwy Większej mają dostęp do morza na niewielkim skrawku wybrzeża Baltyckiego między Połągą a rzeką Świętą. Lecz i ten wąski pasek ziemi litewskiej przez władze rosyjskie był Litwie wydarty i przydzielony do Kurlandji. W ten sposób, jeżelibyśmy dziś, przy tworzeniu państwowości litewskiej brali za zasadę sztucznie stworzone granice administracyjne poszczególnych krajów, to Litwa nie otrzymałaby nietylko wyjścia do morza, ale nawet nie miałaby do niego dostępu. Oto dlaczego litwini wszędzie tak podkreślają konieczność posiadania swobodnego wyjścia do morza. W jakim punkcie mogłoby istnieć to wyjście, Niemnem do Kłajpedy (Memla), czy też przez inny jakiś port (np. przez Libawę) i w jaki sposób wyjście to byłoby dla nas zagwarantowane (czy przez neutralizację całej drogi, czy przez ogłoszenie porto-franco w jakimkolwiek porcie, czy też przez inne jakie umowy) są to już kwestje, należące do polityki, których tu rozstrzygać nie będziemy. Lecz nie możemy nie podkreślić, że od takiego lub owego rozstrzygnięcia tych kwestji zależeć będzie cały rozwój gospodarczy Litwy, chociaż będziemy tu mieli do czynienia z rozmaitymi przeszkodami. Wolne wyjście do morza dziś krzyżuje się z interesami ludów i państw ościennych. Dlatego też całą tę sprawę należy bardzo oględnie traktować.

Dla postawionego przez nas sobie zadania wystarczy z punktu widzenia spraw czysto gospodarczych wykazać tylko praktyczny stan rzeczy. A stan rzeczy jest takim:

1) Niemen—naturalna droga prowadząca do morza, z portem swym Kłajpedą należy do Litwy etnograficznej. Lecz Litwa Mniejsza, gdzie Niemen wpada do morza, znajduje się w pań-

LITEWSKA REPUBLIKA BIBLIOTEKA

stwie Pruskiem *) (obecną granicę ustaloną jeszcze za czasów Witolda), a litwini pruscy różnią się od litwinów Litwy Większej pod względem wiary (protestanckiej) i po części kultury.

2) Ostatnimi czasy (dla polityki żywnościowej) olbrzymią część produktów wywożono z Litwy, oraz przywożono potrzebne jej wytwory przez Libawę i częściowo przez Rygę, lecz obydwa te porty leżą już poza etnograficznymi granicami Litwy, w Łotwie.

3) W samej gubernji Kurlandzkiej statystyka 1897 r. wykazała prawie 18 tysięcy mówiących po litewsku litwinów. Prawie wszyscy ci litwini zamieszkują pogranicze gub. Kowieńskiej i nietylko mowa ale ich religja, zwyczaje i charakter dowodzi ich żywego związku z sąsiednimi rodakami w gub. Kowieńskiej. Większość ich około 70% skupiła się w powiecie Grobińskim (6118) i w Iłłukształńskim (6976), gdzie dają w pierwszym 4, 3% a w ostatnim 10, 5% wszystkich mieszkańców. Inni litwini, mówiący po litewsku, mieszkający na pograniczu gub. Kowieńskiej, tworzą jedną całość z zamieszkiwany przez litwinów obszar.

Dowodzi tego ta sama statystyka z roku 1897, która wykazała, że np. w powiecie Bauskim, mieszka 641 litwinów, Dobleńskim 1715, (na wsi 1207), Wendeńskim 1349, Goldygieńskim 425, Tukumskim 274, Frydrychsztadzkim 770. Nie są to i nie mogą być imigranci, gdyż np. już Oganowski na podstawie swych badań z przed roku 1862 oraz badań Köppena r. 1852 w powiecie Bauskim notuje około 100 litwinów, Grobińskim 1510, Iłłukształńskim 5023 i t. d. [1]) Przytem należy sądzić, że oficjalna statystyka z 1897 r. podaje daleko mniejszą ilość litwinów, niż jest w rzeczywistości, jak to się i gdzieindziej zdarzało. [2]) Mamy prawo tak sądzić, gdyż operając się na prostem porównaniu wyników statystyki z 1897 r. badań Köppena i Oganowskiego; zobaczymy, że np. w pow. Bauskim ilość litwinów powiększała się więcej niż sześciokrotnie, w powiecie Grobińskim — czterokrotnie, podczas gdy w Illuksztańskim o ćwierć. Pozatym statystyka z r. 1897 wykazuje w gub. Kurlandzkiej niezwykle wysoką liczbę polaków: w całej gubernji 2, 9%, w powiecie Grodzieńskim 5, 7%, a w Iłłukształńskim 17, 1%.

Szczególniej odsetek ten zastanawia w okolicach Iłłukszty, która nie jest bynajmiej ogniskiem przemysłowym i gdzie ani naturalnym przyrostem, ani imigracją wytłumaczyć się go nie da. Przytem wiadomem jest, że prawie wszyscy litwi-

*) Praca ta została napisaną jeszcze przed wydzieleniem okręgu Kłajpedy od Prus. Red.

[1]) Сташовскій. Матеріалы. Гр. г... 195 — 196.

[2]) Porównaj: P. Klimasa „Litwa, jej mieszkańcy i t. d."

ni są katolikami, zaś łotysze protestantami. W Iłłuksztańskim, nie przemysłowym powiecie, mamy 54, 8% katolików, a w Grobińskim 13%; w całej zaś gub. Kurlandzkiej — zaledwie 11, 14%. Przyrównywując wszystkie liczby, dochodzimy do wniosku, że tak wielka liczba katolików i przy tym „polaków", mogła się wziąć tylko z pośród litwinów. Jeżeliby to był wniosek prawidłowy, to na litewskiem pograniczu Kurlandji, sąsiadującym z Litwą, byłoby dziś nie jakieś 17—20 tys., lecz conajmniej 90 tys. litwinów, chociaż bezwątpienia spora część litwinów, protestantów zaliczona jest do łotyszów.

Ze względu na obliczenie sił gospodarczych Litwy Większej, samo przezsię nasuwają się następujące wnioski: Litwa Mniejsza, nie należąca do Litwy Większej pod względem politycznym, oddzielona od niej jest nietylko linją graniczną, ale różniąca się kultura mieszkańców, może jeszcze pozostać poza jej obrębem, chociaż tędy przechodzi naturalna droga z Litwy do morza. Ale pobrzeży Kurlandji, zamieszkałych przez litwinów, z oknem na morze (Połąga) odciąć od Litwy nie sposób, tymbardziej, że mieszkańcy tych pobrzeży nietylko pod względem mowy, ale i religji i trybu życia zupełnie od pozostałej ludności Kurlandji się różnią. Trudności tu zachodzą w samej technice obliczania, gdyż w żadnej miejscowości gub. Kurlandzkiej litwini, rozsypani gminami, lub nawet oddzielnemi wsiami, nie tworzą większości. Bierzemy dla naszych obliczeń dwa te powiaty, gdzie mieszka większość litwinów kurlandzkich, mianowicie Grobiński i Iłłuksztański. Nie znaczy to naturalnie, byśmy obydwa te powiaty całkowicie do Litwy mieli przyłączyć.

To samo należy powiedzieć i o innych powiatach i pograniczach Litwy etnograficznej, które wchodzą w skład badanego przez nas terenu. Dotyczy to przedewszystkiem tej części gub. Grodzieńskiej, gdzie oficjalna statystyka z r. 1897 wykazują zaledwie 2874 litwinów t. j. 1, 4% wszystkich mieszkańców odnośnego powiatu. I jeżelibyśmy się trzymali tylko oficjalnej statystyki 1897 r. to powiat Grodzieński miałby jeszcze mniejsze prawo być przyłączonym do Litwy, niż powiat Iłłuksztański i Grobiński w Kurlandji. Lecz i tu, jak tam, należy wziąć pod uwagę i inne okoliczności. Przedewszystkiem statystyka władz rosyjskich z r. 1897 nie może być uważana za nieomylną, gdyż np. badania i spostrzeżenia Kaz. Bugi (około 1905—1906 r.) wykazują w gub. Grodzieńskiej znaczenie więcej litwinów, a spisy i wiadomości (Lebedkina i in.) z czasów dawniejszych z połowy wieku XIX) wykazują w gub. Grodzieńskiej 201897 litwinów, t. j. 25, 6% ówczesnej ilości wszystkich mieszkańców gubernji. Jeszcze w spisach rosyjskiego ministerjum wojny z 1874—1883 r. wszyscy rekruci z gub. Grodzieńskiej byli zapi-

sani, jako litwini. Rozmaite stare dokumenta i źródła mówią nam, że nietylko w pow. Grodzieńskim, ale i w dzisiejszych powiatach, Nowogródzkim i Słonimskim, już od wieku XIII książęta litewscy nietylko się mocno usadowili, ale nawet na czas jakiś przenieśli tu swoją stolicę. Obecne spisy ludności wykazują więcej niż 1/4 katolików (w całej gub. Grodzieńskiej 24%, a w powiecie Grodzieńskim 27, 2%); tymczasem z dawniejszych źródeł wiemy, że między tutejszymi litwinami ogromnie się szerzyło prawosławje (miejscowych litwinów prawosławnych było tu nie mniej niż 64%, albo 130,729 osób). Przytym zwyczaje i obyczaje tutejszych mieszkańców, tryb ich życia i in. wyraźnie zaznaczają ich litewskie pochodzenie i mocny związek z innymi litwinami. [1]) Wszystkie te dane narodowe i kulturalne dają już nam prawo przynajmniej znaczną część powiatu Grodzieńskiego przyłączyć do Litwy. Lecz są kwestje jeszcze poważniejsze. Właśnie przez powiat Grodzieński przepływa Niemen, dążąc z krajów ruskich przez ziemie litewskie w gub. Wileńskiej. Gdybyśmy przyjęli tu dawną administracyjną granicę rosyjską i odcięli od Litwy całą gubernję Grodzieńską, tobyśmy jednocześnie przecięli przez pół Niemen, tę najważniejszą arterję Litwy i część jej ziemi od niej oderwali. Takie rozćwiartowanie poczyniłoby gospodarstwu Litwy nieobliczalne szkody i wyrządziłoby jej niepowetowaną krzywdę. Dlatego też litwini, budując swe państwo i strzegąc jej interesów gospodarczych nie mogą się zgodzić na takie rozćwiartowanie. Tymbardziej, że pozostały tu w wielkiej ilości tradycje litewskie.

Dla bytu i gospodarczego rozwoju Litwy nie jest dziś koniecznem ani celowem przydzielenie do niej całej gub. Grodzieńskiej.

Mieszkańcy dalszych powiatów Grodzieńszczyzny już znacznie się oddalili od pnia macierzystego i nietylko pod względem mowy, ale i wiary są litewskiemu społeczeństwu obcy. I nawet należąc do Litwy, większość swoich interesów i potrzeb załatwialiby oni na własną rękę. Lecz Niemen z całą swą prawą stroną tak mocnemi więzami jest z Litwą połączony, że jego należność do Litwy nie może nawet podlegać kwestji. Z punktu widzenia interesów gospodarstwa krajowego byłoby również nader ważnem, by niektóre części gub. Grodzieńskiej z tamtej strony Niemna posiadały trwały i stały związek z Litwą, gdyż już

---

[1]) Dane o tem porównaj: K. Werbelis Russisch Litauen, 89, P. Klimas, Litwa 47—49, również badania K. Bugi „Lit. Uk." Nr. 41—1906 r. E. Woltera (Mitol. des Lit. G. 13 d. IV 166). Luhawskiego i in.

obecnie istnieje projekt połączenia Niemna z morzem Czarnem (Niemen—Szczara—kanał Ogińskiego—Prypeć i Dniepr). Tą drogą niewielkie (do 1000 czy nawet 600 ton pojemności) statki miałyby tu styczność z szerokimi rynkami świata. W podobny sposób chciano połączyć Niemen z Wisłą (kanałem Augustowskim i Narwią) miałoby to znaczny wpływ na gospodarstwo Litwy. [1]).

Przechodząc do innych ziem kresowych Litwy, przedewszystkiem pomówimy o gub. Suwalskiej. Cała ta gubernja przez polskich i innych autorów nie znających stanu rzeczy dokładnie, zazwyczaj zaliczaną jest do ziem polskich. Lecz już wyżej wspomniany prof. rosyjski Skworcow, z punktu widzenia interesów gospodarczych całą tę gubernję włącza do Litwy, wyraźnie podkreślając odrębność od ziem Polski nietylko jej mieszkańców ale i właściwości gospodarczych i struktury społecznej. Jednakże my sami musimy tu zwrócić uwagę, że południowa część gub. Suwalskiej wraz z mieszkańcami społeczno-gospodarczymi ciąży więcej ku Polsce lub Rosji niż ku Litwie Mieszkańcy tam mówią po białorusku lub po polsku i zwyczaje mają nie litewskie, a znaczna ich część nawet pod względem wiary jest litwinom obcą, (w pow. Augustowskim mamy 20, 3% prawosławnych i staroobrzędowców). Lecz z drugiej strony musimy zaznaczyć, że chociaż całą część południową gub. Suwalskiej najzupełniej ciąży ku Polsce i Biało-Rusi, to inna jej część nie może być od Litwy oddzielona, pomimo to, że i tu większość mieszkańców po litewsku już nie mówi. Szczególnie stosuje się to do pow. Suwalskiego, gdzie rządowy spis z r. 1897 znalazł zaledwie 8, 5% litwinów, oraz części powiatu Sejneńskiego, gdzie ten sam spis podaje ich 59, 7%. Zaprzeczają mu badanie poczynione przez prof. E. Woltera w r. 1889, które w powiecie Suwalskim wykazały 60% litwinów (15.300 osób, z nich 9168 mówiących po litewsku), a w powiecie Sejneńskim aż 98,8% (56.615 osób— z nich 55.364 mówiących po litewsku). W badaniach prof. Woltera mogły się też trafić błędy, lecz i bez tego powszechnie jest wiadomem, że w powiecie Sejneńskim oraz części powiatu Augustowskiego i Suwalskiego zdawien dawna mieszkali litwini, mówący po litewsku, chociaż część ich w ostatnich czasach była spolszczona. [1]) Pod względem właściwości gospodarczych jak

---

[1]) Tą historją szczególniej się interesował „Ostpreussitche Provinsialverein für Hebung der Pluss und Kanalsichifart" Patrz. „Kovnoer Zeit." № 116. 1918.

[1]) Patrz. E. Вольтеръ. Списки нас. M, Сув. i porównaj P. Klimasa—Lietuva. 49, jegoż (Werbelisa) Werbela Russich Litauen № 95.

dowodzą rozmaite źródła, miejscowości te niczym od innych części gubernji Suwalskiej i całej wogóle Litwy nie różnią się. Gdzie ostatecznie będzie przeprowadzona granica państwa tymczasem nas tu nie obchodzi. Lecz wspomniane dane dostatecznie wyraźnie przemawiają za tym, że dla naszych potrzeb należało by wykluczyć pow. Augustowski z gub. Suwalskiej, a wszystkie pozostałe 6 powiatów do Litwy przyłączyć, albo lepiej, część powiatu Suwalskiego oddać Polsce, a lesistą część pow. Augustowskiego—Litwie.

Jeszcze bardziej sprawa się wikła w gub. Wileńskiej. Jeżelibyśmy się trzymali jedynie spisu 1897 r. dokonanego przez władze rosyjskie i pobieżnej ankiety 1908 — 1909 r., to prawie cała gub. Wileńska, z prastarą stolicą Litwy — Wilnem, musiałaby przypaść w udziale Polsce lub Białorusi. Tymczasem wszyscy badacze i znawcy stosunków politycznych oraz warunków gospodarczych, całą gub. Wileńską przyłączają do Litwy. My tu mając na względzie potrzeby gospodarcze Litwy, nie możemy iść ślepo śladami ani jednych, ani drugich. Przedewszystkiem chociażby dlatego, że samo powierzchowne porównanie spisów 1897 r. 1908 r., dokonanych przez władze rosyjskie, wyraźnie dowodzi, że ten lub ów z nich powinien być błędnym, gdyż w normalnych warunkach niemożliwem jest by np. w ciągu 10 lat ilość osób jednej narodowości (litwinów) prawie o trzecią część (od 17, 6% do 12, 9%) się zmniejszyła, a innych — słowian — w tej samej proporcji wzrosła. Jeżeli weźmiemy badania poczynione za czasów dawniejszych (przed zniesieniem pańszczyzny) przez d'Erkerta. Korewę, Lebedkina i innych, znajdziemy że w gub. Wileńskiej ilość litwinów sięga 45, 4%, 46% a nawet 49, 98%, a biorąc samych tylko mieszkańców wsi — do 55, 12%. 1) Możemy rozmaicie sądzić o tych wszystkich badaniach i spisach, lecz dwa rozbieżne spisy poczynione prawie jednocześnie i trzy inne spisy o prawie identycznych wynikach poczynione przez trzech rozmaitych badaczy zdają się same wkazywać po czyjej stronie jest słuszność. A kto wie w jaki sposób była prowadzona „oficjalna statystyka" z lat 1897 i 1908 i kto ją prowadził — oraz kto zna historję litwinów gub. Wileńskiej z doby ostatnej—temu więcej tłumaczyć nie potrzeba; dla kogo zaś jest to niejasnem, ten może znaleźć dużo ciekawych szczegółów w najnowszem studjum. P. Klimasa (Werbelisa), oraz w piśmie księży-litwinów djecezji Wileńskiej do Ojca Świętego.[2])

---

1) Patrz: Russ. — Litauen. 73 albo Lietuva .. 37 — 47 str. i porównaj badania Lebedkina, Erkerta, Korewy Woltera i in.

2) Patrz: „Lituvių Katalikų būtis Vilniaus Sysk." Vilniaus Sysk. lietuvių kunigų onemorialas. (Memorjał księży litwinów z biskupstwa Wileńskiego. Tylża 1914.

Jedną tylko rzecz musimy jeszcze podkreślić: nie można całej gub. Wileńskiej traktować jako jednej całości, pomimo to, że wyraźnego podziału pod względem warunków gospodarczych nie daje się tu zauważyć. Mianowicie w południowej części gub. Wileńskiej, szczególniej w powiecie Dziśnieńskim i Wilejskim spotykamy mieszkańców nietylko nie umiejących po litewsku, ale prawie nie różniących się od białorusinów pod względem trybu życia, wiary i zwyczajów (w spisie mamy w pow. Dziśnieńskim 57, 3% wszystkich mieszkańców, zapisanych jako prawosławni i staroobrzędowcy, a w pow. Wilejskim 58, 6%, podczas gdy w tych dwu powiatach nie znaleziono nawet całego procentu litwinów. Lebedkin w połowie w. XIX w powiecie Wilejskim notuje obok polaków i białorusinów 28, 3% litwinów, a w pow. Dziśnieńskim tylko 2, 1%. [1]) Przyłączać te powiaty do Litwy jedynie ze względów gospodarki społecznej niema potrzeby ani celu, pomimo to, że powiaty te pod względem warunków gospodarczych mało się od pozostałej Litwy różnią. To nie Wilno i jego okolica w których struktura gospodarcza tak się z Litwą zrosła, że w żaden sposób nie może być od niej oddzielona.

Dla wszystkich tych przyczyn, chcąc obliczyć siły gospodarcze Litwy, bierzemy za jej podstawę z korektywami wymaganemi przez warunki jej rozwoju ekonomicznego następujące powiaty, zgodnie z podziałem rosyjskim:

1) Wszystkie 7 powiatów gub. Kowieńskiej: 1) Kowieński, 2) Wiłkomierski, 3) Jezioroski, 4) Poniewieski, 5) Rosieński, 6) Telszewski, 7) Szawelski.

2) Pięć powiatów gub. Wileńskiej: 1) Wileński, 2) Lidzki, 3) Oszmiański, 4) Święciański i 5) Trocki.

3) Sześć powiatów gub. Suwalskiej: 1) Suwalski, 2) Sejneński, 3) Nowomiejski - Władysławowski, 4) Wyłkowyski, 5) Kalwaryjski i 6) Marjampolski.

4) Kresowe powiaty: 1) Iłłukształński, 2) Grobiński w Kurlandji i 3) Grodzieński w gub. Grodzieńskiej.

W ten sposób podstawę naszych obliczeń stanowi razem 21 powiatów. Tyleż powiatów spotykamy zazwyczaj we wszystkich obliczeniach litewskich, gdy się bierze gubernje Kowieńską,

[1]) Porównaj wspomniane przedtem P. Klimasa i innych badania i oficjalny spis z r. 1897.

Wileńską i Suwalską w całości. Zwracamy na to szczególną uwagę, gdyż i dla naszych obliczeń trzeba było czasem brać ogólne liczby z całych gubernji, bez podziału na poszczególne powiaty: dlatego też, chociaż granice badanego przez nas terenu nie zawsze będą też same, lecz sam teren i ogólne dane przez to się nie zmieniają.

§ 5. Dane statystyczne i wnioski.

Kończąc uwagi części wstępnej podajemy kilka tablic statystycznych—gdzie znajdujemy te dane społeczne, narodowościowe i gospodarcze—z powodu których byliśmy zmuszeni postępować w ten lub inny sposób wyprowadzać takie a nie inne wnioski.

Podane tu tablice statystyczne zapożyczone są z oficjalnych spisów rządowych (ogólnego spisu w r. 1897, jednodniowego spisu 1911 r. szkół i uczniów, danych Centralnego Komitetu Statyst.,—Ministerjum Spraw Wewnętrznych, danych Gubernjalnych Komitetów Statystycznych)—jako też z prywatnych badań i studjów: roczników Polskiego T-wa Statystycznego, P. Klimasa, Richtera, Skworcowa, Wasilewskiego, Krzyżanowskiego i Kumanieckiego i in.

Patrz tabela III.

Na tablicy III widzimy:

1) Że w pow. kresowych przydzielonych do Litwy—Grobińskim, Iłłuksztańskim i Grodzieńskim—ziemi i ludności mamy mniej, niż w powiatach, które od niej odchodzą (Dziśnieńskim, Wilejskim i Augustowskim)—(w odciętych powiatach mamy 14.132 klm. kwadr, z 639,1 tys. mieszkańców ci w nowo-przydzielonych—tylko 8.393 klm.^{2} z 478,9 tys. mieszkańców).

2) Że w powiatach zamieszkałych przez litwinów ludność jest gęstszej rozsiedlona.

3) Że z wyjątkiem pow. Augustowskiego w pow. litewskich względnie jest więcej (wyższy %) mieszkańców miast.

4) Że pow. Grodzieński, Iłłuksztański i Grobiński (szczególnie jeżeli z ostatniego wykluczymy Libawę) z powodu stanu społecznego i składu stosunki ludności wiejskiej i miejskiej i gęstości zaludnienia ludności—więcej są zbliżone do Litwy etnograficznej, niż do innych części odnośnych gubernji.

TABELA III.

Obszar ziemi i mieszkańcy. *)

	Gubernje i powiaty	Obszar ziemi		Ilość mieszkańców 1 stycznia 1914 r.					1897 (Razem)	Mieszkańców		Na 100 mieszkańców mieszka w miastach	Na 100 mężczyzn przypada kobiet (bezmiast. 1897 r.)
				Razem	Wtej liczbie		Po wsiach	Razem		1897	1912		
		Kilometrów kw.	Wiorst kwadr.		W miastach	Po wsiach							
				Tysięcy			Na 1 wiorstę kw.			Na 1 kl. kw.			
1	Kowieński	4.029	3.534,2	301,8	90,9	200,9	59,7	85,4	64,4	56	72	29,32	1.046
2	Wiłkomierski	5 866	5.145,5	263,6	16,9	246,7	47,9	51,2	44,5	39	45	6,05	1.041
3	Jezioroski	5.437	4.769 2	242,3	16,9	225,4	47,3	50,8	43,7	38	44	6,63	1.049
4	Poniewieski	6.215	5.451,5	259,7	16,7	243,0	44,6	47,7	40,9	36	41	6,15	1.083
5	Rosieński	6.485	5.689,0	279,2	14,1	265,1	46,6	49,1	41,4	36	42	5,05	1.088
6	Telszewski	5.306	4.654,0	216,0	8,3	207,7	44,6	46,4	39,4	35	40	3,79	1.427
7	Szawelski	6.922	6 072,0	294,5	31,3	263,2	43,3	48,7	39.2	35	41	9,99	1.107
8	W całej gub. Kow.	40.260	35.315,5	1.857,1	195,1	1.662,0	47,1	52,6	43,7	38	45	10,05	1.077
9	Wileński	6.196	5.434,8	484,3	214,6	269,7	49,6	89,1	66,8	59	74	42,90	999
10	Lidzki	5.616	4.926,1	269,5	13,1	256,4	52,1	54,4	41,8	37	46	4,90	1.010
11	Oszmiański	6.897	6.050,1	307,0	24,3	282,7	46,7	50,7	38,6	34	42	3,09	1.031
12	Święciański	5.237	4.593,8	223,3	7,4	215,9	47,0	48,6	77,5	33	42	3,21	1.041
13	Trocki	5.872	5.151,1	254,0	6,4	247,6	48,1	49,3	39,5	35	42	2,34	1.013
14	Razem	29.818	26.155,9	1.538,1	265,8	1,272,3	48,7	58,4	44,8	39,6	49,2	17,3	1.018

15	Dzieśnieński.	5.789	5.078,2	262,0	14,4	247,6	48,8	51,6	40,3	35	44	5,37	1.017
16	Wilejski . .	6.374	5,591,2	275,8	9,0	266,8	47,7	49,3	37,2	33	42	2,96	1.011
17	W całej gub. Wileńskiej .	41.981	36.825,3	2.075,9	289,2	1.786,7	48,5	56,4	43,2	38	47	12,64	1.014
18	Suwalski pow.	1.498	1.294,0	115,8	31,6	84,2	65,1	87,9	71,8	63	68	31,4	1.078
19	Sejneński „	2.124	1.994,9	99,3	6,0	93,3	46,7	49,8	41,1	53	56	12,6	1.116
20	Władysławowski.	2.292	1.558,9	88,3	9,4	78,9	50,6	56,6	43,2	36	39	11,2	1.068
21	Wyłkowyski	1.715	1.115,7	90,0	4,5	78,5	70,3	80,6	68,9	38	47	11 1	1.072
22	Kalwaryjski .	1.257	1.167,9	95,0	13,7	82,2	70,4	82,1	60,3	61	65	18,3	1.081
23	Marjampolski	1.307	1.913,9	127,4	10,7	116,7	60,9	66,5	59,7	53	67	9,3	999
24	Razem . . .	10 193	9·045,3	615,8	82,9	533,8	60,7	70,6	57,5	50,6	57	13,4	1,069
25	Augustowski.	1.969	1.779,0	101,3	15,0	86,3	48,5	56,9	57,5	39	46	14,2	1.021
26	W całej gub. Suwalskiej .	12.162	10.824,0	718,0	97,9	620,1	57,3	66,3	53,9	50	54	18,4	1.058
27	Ilukształski p	2.222	1.952,3	74,4	—	74,4	38,1	38,1	34,0	29,9	33,5	5,4	1.022
28	Grobiński p.	2.099	1.843,4	150,4	98,0	52,4	28,4	81,6	60,2	52,8	71.3	65,0	1.111
29	W całej Kurlandji . . .	26.859	3.751,2	812,3	223,2	589,1	28,4	34,2	28,4	25,0	30,2	27,4	1.091
30	Grodzieński p.	4.272	3.747,2	254,1	61,6	192,5	51,4	67,8	54,7	48	58	23,4	1.015
31	W całej gub. Grodzieńskiej	38.647	33.900,0	2.048,2	371,6	1.676,6	49,5	60,4	47,3	41	52	17,6	983
32	Wogóle w pow. Kresowych (27, 28 i 30) . .	8.593	7.547,9	478,9	159,6	319,3	443	63,8	50,5	43	55,2	14,4	1.040

*) Ułożono podług „Статистич. Ежегодника" Р. И. 1915 г.", первая всеобщая перепись (1897) i „Statystyka Polski" (Krzyżanowskiego i Kumanieckiego).

TABELA IV.

Narodowości, religje i oświata w gub. Kowieńskiej.

	Powiaty	Odsetek narodowściowy ze spisu oficjalnego 1897 roku							Ze spisu 1909 r.		Na 100 osób w r. 1897 było				Na 100 osób było piśmiennych 1897 r.		W 1911 r. jedna szkoła wypada na	
		Litwinów		Polaków	Żydów	Niemców	Białorusinów	Rosjan	Litwinów	Polaków	Katolików	Starowierów i prawosław.	Reformatów i protestant.	Izraelitów	We wsiach	W miastach	Wiorst kw.	Mieszkańców
		We wsiach	Razem															
1	Kowieński	57,4	41,5	23.2	19,9	2,3	0,5	11,6	64,3	7,5	64,8	12,1	2,3	19,9	45,5	50,4	37,2	2.917
2	Wiłkomierski	76,6	72,4	10,0	13,1	0,2	0,1	9,9	80,2	3,5	82,4	4,1	0,2	13,2	51,9	49,0	62,8	3.173
3	Jezioroski	52,5	49,8	8,9	12,7	0,1	16,8	11,6	50,0	2,5	73,0	11,0	3,0	12,7	52,8	33,9	39,7	1.993
4	Poniewieski	75,6	71,6	6,5	12,1	0,6	0,1	4,1	83,5	4,0	77,0	2,0	8,5	12,2	64,0	48,4	72,7	3.371
5	Rosieński	78,7	76,4	5,5	11,2	4,4	0,4	2,0	74,5	1,5	78,5	2,4	7,7	11,3	53,4	38,7	86,2	4.144
6	Telszewski.	83,4	81,2	1,6	12,4	0,9	0,3	1,3	85,5	0,1	82,7	1,5	3,1	12,5	44,2	46,8	86,2	3.943
7	Szawelski	74,8	70,7	6,3	14,4	1,0	0,4	2,2	76,5	2,0	77,1	2,5	5,7	14,4	51,7	45,9	62,6	2.897
8	W całej gub. Kowieńskiej	71,3	66,2	8,8	13,7	1,3	2,6	6,1	73,5	3,0	76,6	5,1	4,4	13,7	52,4	47,4	60,6	3,050

TABELA V.

Narodowości, religje i oświata w gub. Wileńskiej.

	Powiaty	Odsetek narodowościowy ze spisu oficjalnego 1897 r.						Proporcja trzech na odoroŭści przed r. 1861 z Lebiodkina			Odsetek religijny ze spisu 1897 r.				Na 100 było piśmiennych w 1897 r.		W 1911 r. jedna szkoła wypada na	
		Litwinów	Polaków	Żydów	Niemców	Białorusinów	Rosjan	Litwinów	Polaków	Białorusinów i żydów	Katolików	Starowierów i prawosł.	Reformatów i protest.	Izraelitów	We wsiach	W miastach	Wiorst kw.	Mieszkańców
1	Wileński. .	18,5	21,5	23,8	0,2	23,1	11,7	60,7	34,5	4,8	65,6	11,4	0,8	21,7	27,8	52,9	35,3	2.908
2	Li'zki . .	8,7	4,6	12,2	0,0	73,2	1,2	63,2	7,2	29,6	62,4	25,2	—	12,0	29,1	52,8	27,2	1 421
3	Oszmiański.	3,8	1,7	12,1	0,0	80,1	2,3	57,5	18,3	24,2	56,6	30,7	—	12,1	27,9	47,3	37,3	1.761
4	Święciański.	33,8	6,0	7,1	0,0	47,6	5,4	86,9	5,8	7,3	78,1	14,5	0,0	7,1	30,9	43,2	46,4	2.130
5	Trocki . .	58,1	11,2	9,5	0,2	15,8	4,6	93,4	4,3	2,3	83,8	4,4	—	9,5	23,3	50,0	64,4	3.060
6	Razem . .	24,6	9,1	13,9	0,1	47,9	5,0	72,3	16,0	13,6	69,3	17,2	0,4	12,5	27,6	49,2	42,1	2.256
7	Dziśnieński.	0,3	2,4	10,1	0,1	81,2	5,9	2,1	43,4	54,5	32,3	57.3	0,1	10,1	21,3	42,7	29,4	1.004
8	Wilejski . .	0,0	2,5	9,5	0,0	87,0	0,9	28,3	22,1	49,6	31,5	58,6	0,0	9,1	18,2	42,6	35,3	1.381
9	W całej gub. Wileńskiej.	17,5	7,1	12,7	0,0	56,0	4,9	56,0	19,3	24,6	58,5	27,7	0,3	12,8	25,5	51,4	33,1	1.757

Przyjrzyjmy się teraz stosunkom narodowościowym i religijnym w poszczególnych guberniach i ich powiatach.

(Patrz tabelę IV).

Po bliższem zbadaniu tablicy statystycznej gub. Kowieńskiej rzuca się przedewszystkiem w oczy jednolitość prawie wszystkich jej powiatów: wszędzie mamy wyraźną większość litewską i katolicką, — stosunkową mniejszość innych wyznań i narodowości i t.d. Nie sposób też nie zauważyć niezwykłej różnicy w ilości polaków i litwinów z lat 1897 i 1909. W ciągu tych lat 10 liczba litwinów wzrosła o 7%, zaś polaków o 6% spadła. Przyczyna zdaje się być wyraźną: po pierwsze—na spisy 1897 r. duży wpływ wywarły elementy przychylne polakom, po drugie— w ciągu tych lat ogromnie wzrosło uświadomienie narodowe litwinów.

Rzuca się też w oczy jeszcze jeden objaw, poziom oświaty wogóle wyższym jest na wsi i gminach niż w miastach, za wyjątkiem pow. Kowieńskiego i Telszewskiego, z których pierwszy posiada największy odsetek polaków i innych obcoplemieńców, drugi zaś największą ilość szlachty.

(Patrz tabelę V).

W gub. Wileńskiej najbardziej intensywnie prowadzoną była praca rusyfikacyjna i polonizacyjna—i z tabeli widzimy, jak wiele litwinów uległo wynarodowieniu w ciągu lat 40; dało to możność przeprowadzającym spis 1897 r. ludnością czysto litewską powiększać ilość polaków i białorusinów. Tylko w pow. Dziśnieńskim i części Wilejskiego nie zauważamy tak znacznego zmniejszenia ilości litwinów—gdyż tam i dawniejsze spisy wykazują już większą liczbę białorusinów i in. słowian.

Pod względem oświaty gub. Wileńska stoi znacznie niżej od gub. Kowieńskiej. Również i poziom oświaty na wsi jest niższym, niż w miastach. Rzuca się też w oczy jeszcze jeden objaw: im mniej jest w jakimś powiecie litwinów—tym też mniej w nim i szkół; chociaż poziom oświaty ludu tam nie jest niższym. Nawet odwrotnie: w pow. Oszmiańskim, Lidzkim, Wilejskim i Dziśnieńskim litwinów jest najmniej, a białorusinów i polaków najwięcej; najwięcej też tam pobudowano i szkół (jedna szkoła wypada na 27—37 wiorst kw., podczas gdy w całej gub. Wileńskiej na każde 36—64 wiorst kw., a w Kowieńskiej gub. nawet 86 w., a średnio na 60 w.), lecz właśnie w tych powiatach spotykamy najniższy poziom oświaty.

(Patrz tabelę VI).

W gub. Suwalskiej pod względem oświaty stan rzeczy jest podobnym do tegoż co i w gub. Wileńskiej i Kowieńskiej.

TABELA VI.

Narodowości, religje i oświata w gub. Suwalskiej.

	POWIATY	Odsetek narodowościowy oficjalnego spisu 1897 roku							Odsetek religijny z oficjalnego spisu 1897 r.				Na 100 osób było piśmiennych 1897 r.		W 1911 roku jedna szkoła wypadała na	
		Litwinów		Polaków	Żydów	Niemców	Białorusinów	Rosjan	Katolików	Starowierców i prawosław.	Reformatów i protest.	Izraelitów	We wsiach	W miastach	Wiorst kwadr.	Mieszkańców
		z „Rocznika st. K. P.“ 1914	Oficjalny spis 1897													
1	Suwalski	11,1	8,5	66,8	11,8	4,3	0,2	7,9	71,7	8,8	7,8	11,8	51,2	53,9	28,1	2.357
2	Sejneński	62,4	59,7	22,9	11,8	1,2	0,1	4,3	82,3	4,4	1,3	12,4	44,0	49,3	59,9	3.196
3	Władysławowski	89,8	82,8	1,3	7,4	7,1	0,0	0,9	80,8	1,3	10,4	8,6	64,8	47,4	30,4	2.284
4	Wyłkowyski	67,1	68,7	3,9	8,5	15,9	0,0	2,1	72,2	2,8	16,1	9,8	57,4	49,3	61,5	4.706
5	Kalwaryjski	81,5	72,6	10,1	9,3	3,6	0,4	3,6	84,8	4,0	3,9	10,2	42,4	52,9	50,3	3.303
6	Marjampolski	85,4	77,0	2,9	10,3	5,0	0,1	4,0	79,6	4,5	5,9	13,5	37,1	43,1	73,9	3.445
7	R a z e m	66,2	61,6	18,3	9.8	6,2	0,1	3,7	78,5	4,3	7,5	12,5	49,5	49,3	60,8	3.858
8	Augustowski	0,3	0,2	41,7	11,6	0,2	32,5	5,4	66,9	20,3	0,7	11,3	37,3	46,6	32,9	1.761
9	W całej gub. Suwalskiej	54,0	52,7	21,3	10,0	5,3	4,4	4,0	76,8	7,2	6,4	12,1	46,7	47,9	43,6	2.747

Pow. Augustowski (i częściowo Suwalski) wyróżnia się największą ilością szkół (jedna szkoła wypada na 1.761 mieszk.; podczas gdy w innych sześciu powiatach tylko na 3.858 mieszk.) najniższym poziomem oświaty (37,3% — podczas gdy w innych 49,5%) i największym odsetkiem białorusinów i polaków.

(Patrz tabelę VII).

Biorąc całkowite powiaty kresowe nie należy szukać w nich dużej ilości litwinów. Lecz z podanej tabeli dosyć wyraźnie widzimy, jak ogromnie się różnią zaliczane do Litwy powiaty od tych gubernji w skład których wchodziły. Naprz. w gub. Kurlandzkiej mamy 75,1% łotyszów, zaś w pow. Grobińskim i Iłłukształńskim tylko 43,6%, a w jednym Iłłukształńskim 28,6%.

Z tym samym objawem spotykamy się tu i pod względem religijnym; pod względem zaś stopnia oświaty obydwa te powiaty mają dużo podobieństwa z sąsiednią gub. Kowieńską. Podobnie jest i w pow. Grodzieńskim w stosunku do gub. Grodzieńskiej— chociaż nie tak to się rzuca w oczy.

Spróbujmy teraz zebrać wszystko w jedno i dopełniając to i owo—poczynić niektóre porównania oraz ostateczne wnioski.

(Patrz tabelę VIII).

Z tabeli VIII — widzimy, że gub. Suwalska wyróżnia się ogólną i stosunkową ilością i gęstością zaludnienia w gminach— a gub. Wileńska—odsetkiem mieszkańców miast i rocznym przyrostem. Należy sądzić, że tak wysoki roczny przyrost ludności tłumaczy się nietylko przez przyrost naturalny, lecz i przez miejscowe warunki gospodarcze; Wilno, mianowicie było tym centrem przemysłowym, który pociągał ku sobie wielu mieszkańców Litwy.

Co do podanego przez nas odsetku mieszkańców miast kresowych, należy zauważyć, że nie braliśmy tu pod uwagę Libawy; uczyniliśmy to dlatego, że gdybyśmy włączyli do tych powiatów Libawę—mieszkańcy miast stanowiliby wówczas tam 65% ogółu mieszkańców, co przy wyprowadzaniu ogólnych wniosków mogłaby ogólny stan rzeczy przedstawić w fałszywem świetle.

Przechodząc teraz do tabeli IX t. j. stosunków narodowych i kulturalnych, należy podkreślić, że tu zmuszeni byliśmy korzystać ze wszystkich dostępnych nam źródeł, zaczynając od oficjalnych danych statystycznych i monografji, kończąc na najnowszych badaniach P. Klimasa (wyczerpujący spis materjałów podamy we właściwem miejscu). I tu, porównywując te źródła i badania rozmaitych autorów, spostrzegamy przedewszystkiem, że jak absolutna ilość żydów i częściowo niemców w Litwie, tak i proporcjonalny ich stosunek do reszty ludności, we wszystkich prawie źródłach i u wszystkich prawie autorów są niezmienne;

TABELA VII.

Narodowości, religje i oświata na kresach.

	Powiaty i gubernje	Odsetek narodowościowy podług oficjalnego spisu 1897 r.							Odsetek religijny podług of. sp. 1897 r.				Na 100 osób. w 1897 było piśmiennych		W 1911 r. jedna szkoła wypadała na	
		Litwinów	Łotyszów	Polaków	Żydów	Niemców	Białorusinów	Rosjan	Katolików	Starowierów i prawosł.	Reformatów i protest.	Izraelitów	We wsiach	W miastach	Wiorst kwadr.	Mieszkańców
1	Grobiński .	4,3	58,6	5,7	6,4	15,2	0,3	6,9	13,0	7,1	67,5	10,1	71,8	41,9	16,6	1.260
2	Iłłukształński	10,5	28,6	17,1	9,5	1,6	17,2	15,5	54,8	8,0	17,3	9,6	38,9	52,8	38,3	1.418
3	Razem (przec)	7,4	43,6	11,4	7,9	8,4	8,7	11.0	33,9	7,5	42,4	9,8	55,3	52,3	27,4	1.339
4	W całej gub. Kurlandzkiej	2,4	75,1	2,9	5,5	7,5	1,8	3,8	11,1	5,0	76,4	7,3	54 9	—	38,2	1.206
5	Grodzieński	1,4	—	5,6	19,8	0,3	65,8	6,3	27,2	51,7	0,3	20,0	29,2	42,4	21,1	1.369
6	W całej gub. Grodz. . .	0,2	—	10,0	17,4	0,6	65,7	4,6	23,9	57,5	0,8	17,3	20,8	—	21,5	1.254
7	Razem na kresach (3+5)	4,4	29,1	8,5	13,8	4,3	37,2	8,9	30,5	29,6	21,2	14,9	42,3	48,9	24,2	1.354

TABELA VIII.

Obszar Litwy i mieszkańcy.

		Obszaru ziemi kwadratowych		Mieszkańców razem			Mieszkańców na 1 kwadrat.			Odsetek mieszkańców miast	Przyrost mieszkańców 1897-1914 r.		Na 1000 mężczyzn przypada kobiet
								wiorstę (1914)					
		Kilometrów	Wiorst kw.	W miastach	Na wsi	Razem	Kilometr (1912 r.)	Razem	Na wsi		Razem tysięcy	Średni %	
				Tysięcy									
1	Kowieńska g.	40.260	35.315	195.1	1.662,0	1.857,1	45,0	52,6	47,1	10,5	435,0	1,27	1.077
2	Wileńska g. 5 powiat.	29.818	26.156	265,8	1.272,3	1.538,1	49,2	58,4	48,7	17,3	450,2	2,61	1.018
3	Suwalska g. 6 powiat.	10.193	9.045	82,9	533,8	615,8	57,0	70,6	60,7	13,4	69,8	1,38	1.069
4	Gub. kresowe 3 pow.	8.593	7.543	159,6	319,3	478,9	55,2	63,8	42,3	14,4 *)	96,7	1,59	1.040
5	Razem . .	88.864	78.059	703,4	3.787,4	4.489,9	51,6	61,4	49,7	13,9	1.051,7	1,72	1.051

*) Bez Libawy.

tymczasem ilość i proporcjonalny stosunek polaków, litwinów, białorusinów i rosjan — jest bardzo chwiejnym. I tu we wszystkich prawie źródłach spotykamy się z zastanawiającym objawem: jeżeli jakiś autor lub źródło podaje mniejszą liczbę litwinów, to z pewnością ilość polaków lub białorusinów będzie odpowiednio powiększoną; jeżeli zaś mamy więcej litwinów, to z pewnością znajdziemy mniej polaków i białorusinów. Ilość zaś żydów i niemców u tych samych autorów pozostaje prawie niezmienną. Prócz tego we wszystkich badaniach i spisach z lat dawniejszych, wogóle znajdujemy większą ilość litwinów, niż w nowszych źródłach.

Dostateczną ilość przykładów takiego nienaturalnego wahania się danych liczbowych możemy znaleźć w rozprawie P. Klimasa-Werbelisa i tu nie mamy potrzeby znowu je powtarzać. A tych przykładów jest tyle, że dają one nam prawo sądzić i twierdzić, iż wszyscy ci badacze stosunków narodowościowych w Litwie oraz osoby, które prowadziły spisy statystyczne nie byli zupełnie bezstronni—i w dziełach swych przedstawiali nam nie prawdziwy stan rzeczy, ale jakiś sztuczny obraz tych stosunków. Dalej—wszystkie te badania były poczynione i dane zostały zebrane albo przez obcoplemieńców (rosjan, polaków) albo przez wynarodowionych litwinów, którym chodziło o wykazanie tego, że Litwa jest krajem polskim albo rosyjsko-białoruskim. Dlatego też niema powodu sądzić, że takie sztuczne fabrykowanie danych statystycznych może być dla litwinów wszystkiem. Odwrotnie— bardzo wiele wypadków i objawów mówi nam o tem, że te dane —przez jednych świadomie, przez innych nieświadomie — były zużytkowane właśnie na niekorzyść litwinów.

Opierając się więc na powyższem możemy przypuszczać, że największa ilość litwinów, którą znajdujemy w badaniach stosunków narodowościowych w Litwie, poczynionych przez obcych nam badaczy — w najlepszym razie może wskazywać na średni stan rzeczy, zaś dane oficjalnej statystyki z roku 1897 należy przyjąć jako minimum litwinów. Ilość zaś polaków, rosjan i białorusinów tem samem odchylają się w inną stronę— t. j. wskazują nam średnie i największe ich liczby. Opierając się na tem ułożyliśmy załączoną tutaj tablicę. (Patrz tabelę IX). Widzimy z niej, że w Litwie etnograficznej nawet z „korektywami ekonomicznemi“ będziemy mieli nie mniej, niż 65 — 70% litwinów; a na 50% zgodzą się nawet najskrajniejsi pesymiści. Po litwinach pierwsze miejsce zajmują żydzi albo białorusini, stosownie do tego, czyje i z jakich lat weźmiemy liczby. Polacy zaś, bez względu na to jakich źródeł będziemy się trzymali — pozostają w tyle po za żydami i białorusinami.

Ostatnie miejsce zajmują — nie licząc pojedyńczych przedstawicieli innych narodowości i cudzoziemców — niemcy, chociaż i ich liczby nie zawsze są zupełnie ścisłe; urzędnicy rosyjscy prowadząc spisy za zwyczaj wszystkich protestantów zaliczali do niemców, pomimo, że wśród nich znajduje się sporo litwinów. Przytem na kresach — właściwie w pow. Grobińskim i Iłłukształskim — byłby spory procent łotyszów (nawet około 21%) o ilebyśmy się nie trzymali granic narodowościowych. Lecz w stosunku do całej Litwy — łotyszów jest mniej niż niemców—a trzymając się ściśle narodowościowych granic, otrzymalibyśmy ich w Litwie nie więcej ponad 1%.

Ustosunkowanie religijne jest podobnem do narodowościowego; odsetek katolików prawie zupełnie odpowiada procentowi litwinów. Prawda, że w liczbie katolików są nietylko sami litwini, ale też i inni katolicy, przedewszystkiem polacy i białorusini. Lecz i litwini nie wszyscy są katolikami — i nie mały ich odsetek dają protestanci, reformacj, a po części i prawosławni. Przytem i sam odsetek katolików jest nieco większy od liczby litwinów.

W wierszu 5 i 6-m podajemy podwójne liczby dla procentu wyznań chrześcijańskich. Dolne liczby wskazują stosunek wyznawców odpowiednich religji według spisów oficjalnych z roku 1897 w granicach oficjalnych powiatów, zaś górne—przypuszczalny stosunek wyznań, jakim on jest w rzeczywistości. Lecz i to również niezupełnie odpowiada prawdziwemu stanowi rzeczy, gdyż naprz. biorąc pod uwagę stosunki religijne i narodowościowe, winnibylibyśmy w gub. Wileńskiej znaleźć staroobrzędowców i prawosławnych nie więcej, niż białorusinów i rosjan, t. j. około 13—14%; tymczasem w powiatach gub. Wileńskiej wzięliśmy za podstawę dane oficjalnego spisu 1897 r., które wykazują 17,2% prawosławnych i staroobrzędowców. Wogóle—wygląda, że w Litwie już „z korektywami ekonomicznemi“ prawosławnych i staroobrzędowców powinno być nie więcej, niż żydów—t. j. około 12—13%. Reformatów i wogóle protestantów mamy około 3—4%. Pozostałe zaś 70—75%—to katolicy.

Co do oświaty—to już rosyjska statystyka z r. 1897 wykazała, że prawie połowa mieszkańców Litwy umie pisać i czytać, chociaż szkół jest właśnie najmniej tam, gdzie mamy więcej litwinów. Należy przypuszczać, że i wówczas poduczonych (zwłaszcza umiejących czytać) ludzi było daleko więcej, niż to podano, gdyż właśnie wówczas (1897) język i druk, a tymbardziej nauczanie w jęz. litewskim, było prześladowane i wielu litwinów umiejąc tylko po litewsku, z obawy prześladowania lub podejrzenia o tajne nauczanie zapisywało się jako analfabeci.

TABELA IX.

		Stosunek narodowości podług źródeł oficjalnych i badań rozm. autorów								Odsetek wyznawców religji.				Na 100 było piśmiennych w r. 1897		Jedna szkoła przypadała na	
		Litwinów		Polaków		Białorusinów i Rosjan		Żydów	Niemców	Katolików	Starowierów i Prawosł.	Reformatów i protestantów	Izraelitów	Na wsi	W miastach	Wiorst kwadr.	Mieszkańców
		Średnio	Najmniej	Średnio	Najwięcej	Średnio	Najwięcej										
1	Kowieńska gub.	73,5	66,2	3,0	8,8	4,4	8,7	13,7	1,3	76,6	5,1	4,4	13,7	52,4	47,4	60,6	3.050
2	5 powiat g. Wil.	72,3	24,6	9,1	16,0	13,6	52,9	13,9	0,1	69,3	17,2	0,4	12,5	27,6	49,5	42,1	2.256
3	5 „ „ Suw.	66,2	61,6	12,0	18,3	4,0		9,8	6,2	79,6	4,5	5,9	12,5	49,5	49,3	60,8	3.858
4	Razem	70,7	50,8	8,0	14,4	7,3	21,8	12,8	2,5	75,2	8,7	3,6	12,9	43,2	48,6	54,5	3.055
5	3 pow. kresowe.	50,0	4,4	8,5		15,0	46,1	13,8	4,3	60,0 30,5	15,0 29,6	10,0 21,0	14,9	42,3	48,9	24,2	1.354
6	W całej Litwie.	65,5	39,7	8,2	11,9	9,3	27,9	13,1	3,0	71,5 64,0	7,8 14,1	2,9 7,9	13,4	43,0	48,7	46,9	2.629

Bądźcobądź — już wówczas wieś gub. Kowieńskiej wykazała nie mniej niż 52, 4% osób umiejących czytać i pisać podczas gdy najbliższa polskiej i wogóle słowiańskiej kulturze wieś gub. Wileńskiej.—posiadająca o trzecią część więcej szkół, miała zaledwie połowę tej ilości piśmiennych. Ostatni ten objaw tymbardziej jest godnym uwagi, że te powiaty Litwy które sąsiadują nie z polakami lub białorusinami ale z innymi narodami (niemcami lub łotyszami) pod względem oświaty stoją nietylko nie niżej, lecz nawet wyżej (naprz. w pow. Poniewieskim mamy 64% piśmiennych, w Szawelskim 51, 7%, Wyłkowyskim — 57, 4%, Władysławowskim — 64, 8%, Iłłukształskim i Grobieńskim — 55, 3%.

II. Stan i siły gospodarcze Litwy.

§ 1. Uwagi ogólne i wyjaśnienia.

Zobrazować mniej więcej wyczerpująco stan gospodarczy Litwy ogromnie jest trudno. Systematycznego obliczenia sił gospodarczych albo statystyki odpowiednich dla celów naukowych, w Litwie, jak zresztą i w całej Rosji nie przeprowadzano. To co posiadamy w tym względzie, — jest materjałem surowym wymagającym wiele pracy. I tylko dlatego, że chodzi nam tymczasem o wiadomości ogólne, któreby bez zbytecznych szczegółów zobrazowały siły gospodarcze, niezbędne dla istnienia niepodległej Litwy — możemy się tu obejść bez pełnych liczb; będziemy u celu, jeżeli się nam uda otrzymać dane przybliżone niezbyt różniące się od rzeczywistego stanu rzeczy. Dlatego też i dla niedoskonałości statystyki rosyjskiej nie uważamy za konieczne potrzebne — mówić o wszystkich bez wyjątku siłach gospodarczych i porównywać je wszędzie z danemi lat przeszłych.

Podobnież nie uważamy za konieczne wszędzie wyprowadzać przeciętne cyfry z kilku lat częściowo osięgniemy toż samo i bez zagłębiania się w rozwój historyczny, lecz biorąc chociażby tylko roczny obrót gospodarki krajowej, byleby ten rok nie był jakim rokiem niezwykłym. Tak tu wogóle i postępowaliśmy. Mianowicie — braliśmy dane statystyczne z kilku ostatnich lat przed wojną, zaś porównania i uwagi poczyniliśmy tylko tam, gdzie wyraźnem i namacalnem było odchylenie się od normalnych torów, lub gdzie zużytkowane przez nas dane wydały się nam przypadkowemi, nieprawdopodobnemi.

Należy tu przypomnieć, że nawet w krajach gdzie statystyka i badania gospodarstwa krajowego osiągnęły wysokiego stopnia rozwoju — trudno jest zupełnie prawidłowo obliczyć siły gospodarcze kraju — naprzykład statyści i ekonomiści niemieccy, jak Ballod, Engel, Mejer i in. podkreślają, że wszystkie istniejące oraz obecnie przeprowadzane badania statystyczne prawie zawsze

o jakieś 20% — w tę lub ową stronę odchylają się od rzeczywistego stany rzeczy. Tymbardziej musimy o tem pamiętać czerpiąc dane statystyczne i potrzebne nam wiadomości z tak niedoskonałych i niepełnych źródeł — jakie daje Rosja. Tutaj odsetek ten może być jeszcze wyższym. Jednakże wzięte razem i wyrównane i te dane nie są pozbawiane zupełnie wartości.

A. Podział ziemi.

Badania i źródła do działu II A: 1) Статистика землевладѣнія, 1905 (zeszyty gub. Kowieńskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i Kurlandzkiej); 2) Труды Варш. Ст. Ком. Вып, XXI, XXXIX; 3) Стат. Ежегодникъ Р. И. (z różnych lat). 4) Ежегодникъ Лѣсного Департ; 5) Первая всеобщая перепись Р. И. (zeszyty gub. Litwy); 6) Распредѣленіе рабочихъ и прислуги (перв. вс. п.); 7) Виленскій Временникъ, III; 8) Памятныя книжки.... (gub. Litwy); 9) Обзоры губерній (Litwy); 10) Статистика Росс. Имп. Вып. IV, LXXVIII, и LXXX; 11) Временникъ Центр. Стат. Ком. М. В. Д. № 51; 12) Матеріалы по стат. движенія землевл. въ Р.; 13) Статист. справ. по аграрн. вопр. Вып. I; 14) Баньковскій, Аграрная эволюція; 15) Селянинъ, Лѣсистость Вил. губ.; 16) Скворцовъ, Хозяйств. Районы Евр. Р.; 17) Зайцевъ, Госуд. Лѣсное хозяйство; Grabski Materjały w sprawie włość.; 19) Wasilewski Litwa i Białoruś; 21) Skalweit: Die Landwirtschaft in deu lit. gour.; 21) Römer, Beitrage zur Litauens Wirtschafbsgzeschichte i in.

§ 2. Eksploatowanie ziemi.

Większa część ziemi litewskiej w dawnych czasach była pokryta lasami. Jeszcze i dotychczas mamy sporo lasów, lecz już nie w tak wielkiej ilości, gdyż władze rosyjskie nie prowadziły racjonalnej gospodarki leśnej i lasy litewskie niszczone były bez miłosierdzia i bez żadnego planu Przez ostatnie lat 20—25 prawie piąta część lasów litewskich była wycięta, a w niektórych miejscowościach odsetek ziemi, pokrytej lasami spadł z 21% do 15%. Ogółem — zgodnie z danymi Departamentu Spraw Leśnych — w końcu 1913 roku 20% przestrzeni było pokryte lasem, przytem w gub. Suwalskiej i Kowieńskiej lasów było zaledwie 15%.

Drugi rodzaj ziem litewskich — stanowią łąki i pastwiska. Dawniej było ich również daleko więcej, lecz z wzrostem kultury rolnej, obszar łąk i pastwisk się zmniejszał — gdyż łąki osuszano zaorywano i zamieniano na pola uprawne. Podług danych statystyki r r. 1887 — łąki i pastwiska zajmowały około 23% obszaru ziemi — teraz zaś mamy nie więcej nad 15 — 18%, a samych łąk około 12%.

Nie sposób tymczasem ściśle określić w dziesięcinach obszar łąk Litwy, gdyż od czasów bardzo niedokładnej i pełnej błędów statystyki 1887 r. nie mamy nowszych badań, obejmujących wszystkie rodzaje eksploatowanych ziem; zaś departament rolnictwa i inne instytucje notowały w swoich sprawozdaniach tylko obszary pól uprawnych i łąk kośnych pomijając inne ziemie i niwy. Rozmaite źródła i spostrzeżenia osobiste wskazują jednak że szczególniej w ciągu ostatnich lat kilkunastu obszar ziemi uprawnej ogromnie się rozszerzył, mianowicie: 1) spora część t zw. „nieużytków", była obrócona na ziemie użyteczne w gospodarstwie rolnem; 2) poręby po wyciętych lasach zawsze były oczyszczane jeżeli nie zawsze były obracane na uprawne pola, to w każdym razie urządzano na nich dobre pastwiska. Rozmaite spostrzeżenia i dane dają nam prawo wnioskować, że w ciągu ostatnich lat 25—30 (od czasów oficjalnej statystyki 1887 roku) odsetek „nieużytków" w Litwie zmniejszył się prawie o trzecią część. Niezłą zaś statystyką leśną w ostatnich latach prowadził co rok Departament Leśny. O polach ornych i in. dosyć wyczerpujące, chociaż nie zupełnie pewne wiadomości, dawał nam co rok Departament Rolnictwa, oraz centralny i gubernjalne komitety statystyczne. Korzystając ze wszystkich tych źródeł ułożyliśmy załączoną tabelę (X a).

Osobno tu zaznaczyliśmy ziemie zwane „nieużytkami" i lasy, wyodrębniając je w osobny dział ziemi niewyrobnej— zaś do innego działu załączyliśmy łąki, pola orne (bez ugorów) i wszystkie inne wyrobne ziemie; jak to: osady, pastwiska, ugory i t. d. Przytem w ostatniej rubryce niektóre dane były wzięte nie ze specjalnych danych, lecz wyliczone podług innych, chociaż z załączonej tabeli nie widać wartości wszystkich rodzajów wyrobnych ziem, za to daleko bliższym prawdy jest podział najważniejszych jej rodzajów; zwłaszcza całej ziemi na dwa zasadnicze działy—ważne dla zobrazowania gospodarki społecznej—na ziemie eksploatowane w rolnictwie (pola wyrobne, łąki, pastwiska, osady i t. d.) oraz nieużytki—(lasy i pola nieużyteczne lub nieurodzajne). Liczby te pochodzą z lat 1912—1913.

(Patrz tabele X-a i X-b).

Z tych tabel widzimy, że prawdziwych nieużytków w Litwie mamy zaledwie 6,5%; najwięcej w gub. Kowieńskiej—8%, najmniej w Suwalskiej—5,2%. Lasów najwięcej mieliśmy w gub. Wileńskiej, koło 28,1%, podczas gdy w gub. Kowieńskiej i Suwalskiej zaledwie około 15,5%. Ogółem nieużytki zajmują więcej niż czwartą część (26,7%), najwięcej ich jest w gub. Wileńskiej (36,3%), najmniej w g. Suwalskiej (20,9%).

TABELA X-a

Rodzaje ziemi.

		Razem dziesięcin ziemi	Ziemi niewyrobnej			Ziemi wyrobnej			
			Nieużytki	Lasy	Razem	Pokosowe łąki	Pola zasiew.	Osady, pastwiska i ugory i t. d.	Razem
		Dziesięcin							
1	Gub. Kow. .	3.576.636	200.291	557.628	757.919	487.693	997.448	1.333.576	2.817.717
2	Gub. Wil. 5 p.	2.260.726	185.379	645.277	830.656	256.645	711.727	461.698	1.430.070
3	Gub. Suw. 6 p.	920.243	47.852	154.876	192.728	81.781	328.544	317.190	727.515
4	Na kresach 3 pow. .	710.525	50.447	172.998	223.445	77.541	176.067	233.472	487.080
5	Razem*) . .	7.468.130	483.969	1.520.779	2.004.748	903.660	2.233.768	2.325.936	5.463.382

*] Ziem kresowych wskazano tu o 57.869 dzies. mniej niż w innych tabelach: powinno być 768.374 dzies., a razem 7.525.979 dzies.

TABELA X-b.

		Ziemi niewyrobnej			Ziemi wyrobnej			
		Nieużytków	Lasów	Razem	Łąk pokosowych	Zasiewnych pól	Pastwisk, ugorów i in.	Razem
		Na 100 dziesięcin albo w procentach (%)						
1	Gub. Kowieńska	5,6	15,6	21,2	13,7	27,9	37,2	78,8
2	Gub. Wileńska 5 powiatów .	8,2	28,1	36,3	11,4	31,4	20,9	63,7
3	Gub. Suwalska 6 powiatów .	5,2	15,7	20,9	8,8	35,7	34,6	79,1
4	Na kresach w 3 pow. . . .	7,1	24,3	31,4	10,9	24,7	32,8	68,6
5	Razem	6,5	20,3	26,8	12,1	29,9	31,2	73,2

Łąk najwięcej mamy w gub. Kowieńskiej (około 13,7 %), najmniej w gub. Suwalskiej (8,8%). Wogóle zaś wszystkie te liczby jeszcze raz potwierdzają powszechnie znane zjawisko, że w gub. Suwalskiej najwięcej mamy ziemi ornej, w g. Wileńskiej — lasów, a w gub. Kowieńskiej — pastwisk i łąk.

§ 3. Posiadacze ziemi.

Posiadłość ziemska w Litwie z dawnych lat szła torem odrębnym, sobie tylko właściwym, niż w Rosji. Przedewszystkiem w Litwie nie mają pojęcia o wspólnocie ziemi. Powtóre prawie połowa ziemi w Litwie od czasów najdawniejszych należy do włościan na prawach zupełnej własności (za czasów pańszczyzny próbowano te prawo włościan skasować, lecz próby te spełzły na niczem). Po trzecie, od czasów zniesienia pańszczyzny w części gub. Suwalskiej zamieszkałej przez litwinów i na Żmudzi, włościanie mieszkają przeważnie na kolonjach, a w tych częściach gub. Kowieńskiej i Wileńskiej, gdzie jeszcze zachowały się wsie. W ostatnich latach dawało się zauważyć usilna pracę podziału

wsi na kolonje. Dla tego też nie dzielimy ziemi na nadziałową i prywatną, gdyż taka klasyfikacja straciła dziś swą podstawę.

Załączone niżej tabele wskazują — kto i ile posiada ziemi w Litwie.

(Patrz tabele XI-a i XI-b).

Z tablic tych widać, że więcej niż połowa ogólnego obszaru ziemi należy do włościan największy w gub. Suwalskiej (60,3%) i najmniejszy na kresach (46,7%). Do ziemian i szlachty należy 36,0%, przeważnie w gub. Kowieńskiej (40,6%) i najmniej w gub. Suwalskiej (22,6%). Trzecim najważniejszym posiadaczem ziemskim był w Litwie rząd, do którego należało przeciętnie 10% ziem Litwy: w gub. Wileńskiej—12,6%, w gub. Suwalskiej—14,5%, na kresach aż 16,9%. Prawie wszystko są to lasy. Znaczniejszy procent ziemi w Litwie należał też do mieszczan, kupców i innych obywateli (mniej-więcej 2,7%), sięgając na kresach nawet 4,1%. Ziemie duchowne, kościelne i klasztorne zajmują razem około 50 tys. dzies., nie tworząc nawet pełnego procentu.

Należy jednak zauważyć, że podane tu dane statystyczne są już nieco przestarzałe, gdyż dla gub. suwalskiej wzięte zostały z obliczeń Warszawskiego Kom. Statystycznego (z r. 1909), a dla gub. Kowieńskiej, Wileńskiej i kresów, nawet z 1905 r. (oficjalna statystyka). Od tego czasu znaczna część ziemi szlacheckiej (oraz rządowej) przeszła do włościan. Dla przykładu podajemy tabelę (XII) ułożoną na podstawie oficjalnych źródeł statystycznych.

(Patrz tabelę XII).

Widzimy stąd, że z każdym rokiem zmniejszał się obszar ziemi dworskiej, podczas gdy ziemia włościańska w tym samym tempie wzrastała. I z tym objawem spotykamy się ciągle aż do rozpoczęcia wojny.

Przyjrzyjmy się teraz tabeli XIII.

(Patrz tabelę XIII).

Nie jest to rzeczywista liczba posiadaczy ziemskich w ostatnich latach przed wojną, gdyż w najnowszej statystyce (z r. 1905, a w gub. Suw. z 1909) za wyjątkiem gub. Suwalskiej oficjalna statystyka za właścicieli podziałowych uważała nie właścicieli gospodarstw włościańskich, lecz nadziałowych, podług jeszcze dawnych aktów. Dlatego też rzeczywista ilość włościan właścicieli ziemskich daleko jest większą, niż tu wykazano. Lecz bez względu na niedostateczność i niedoskonałość tej statystyki jasnem jest jedno: włościanie posiadają około 93% gospodarstw, chociaż samej ziemi posiadają około 50%.

TABELA XI-a.

		Razem dziesięcin ziemi	W tej liczbie posiadali dziesięcin ziemi											
			Włościanie	Obywatele ziemscy, szlachta oraz major.	Mieszczanie i kupcy	Księża	Cudzoziemcy	Rząd i instytucje społeczne	W tej liczbie				
									Rząd	Kościół	Klasztory	Miasta	Rozm. in. instyt.
1	g. Kowień.	3.576.636	1.800.182	1.451.094	75.688	10.700	754	238.218	209.376	14.909	2.898	10.017	1.018
2	„ Wil. 5 pow.	2.260.726	1.059.898	814.449	77.718	4.622	1.834	302.205	286.817	8.591	1.028	5.711	58
3	„ Suw. 6 „	920.243	554.560	207.956	14.538	—	1.353	141.836	133.615	?	?	8.221	?
4	Kresow p. 3	768.374	358.889	234.920	31.903	2.763	1.238	138.661	129.275	5.992	568	2.796	30
5	Razem .	7.525.979	3.773.529	2.708.419	199.847	18.085	5.179	820.920	759.083	29.492	4.494	26.745	1.106

TABELA XI-b.

		Na 100 dziesięcin ziemi posiadali										
		Włościanie	Obywatele ziemscy szlachta i in.	Mieszczanie i kupcy	Księża	Cudzoziemcy i in.	Rząd i in instytucje	W tej liczbie				
								Rząd	Kościół.	Klasztory	Miasta	Rozm. inne instyt.
1	G. Kowieńska	50,3	40,6	2,1	0,3	0,0	6,7	5,9	0,4	0,1	0,3	0,0
2	„ Wileńska 5 pow.	44,9	36,3	3,3	0,2	0,0	13,3	12,6	0,3	0,0	0,4	0,0
3	„ Suwalska 6 „	60,3	22.6	1,6	—	0,1	15,4	14,5	?	?	0.9	?
4	Kresowych 9 pow.	46,7	30,6	4,1	0,3	0,1	19,2	16,9	0,3	0,1	0,4	0,0
5		50,1	36,0	2,7	0,3	0,0	10,9	10,1	0,4	0,4	0,0	0,0

TABELA XII.

LATA	Obszar ziemi dworskiej i szlacheckiej zmniejszył się o (tys. dz.)				Obszar ziemi włościańskiej zwiększył się o (tys. dzies.)			
	Kowieńska gub.	Wileńska gub.	Grodzieńska gub.	Razem	Razem	Kowieńska gub.	Wileńska gub.	Grodzieńska gub.
1905 r.	2,6	8,6	44,0	55,5	23,0	4,7	4,9	13,4
1906 r.	11,2	1,9	22,9	36,0	18,9	6,9	4,2	7,8
1907 r.	11,7	16,6	12,3	40,6	27,6	9,4	8,4	9,8
1908 r.	24,4	28,2	23,4	76,0	43,2	15,5	19,8	7,9
1909 r.	27,9	28,8	23,1	79,8	74,6	20,2	27,2	27,2
Razem	77,8	84,4	125,7	287,9	187,3	56,7	64,5	66,1

TABELA XIII

		Razem gospodarstw rolnych (bez rządowych i in. instyt.)	W tej liczbie posiadali:					Na 100 gospodarstw posiadali				
			Włościanie	Obywatele ziemscy i szlachta	Mieszczanie i kupcy	Księża	Inni cudzoziemcy i in.	Włościanie	Obywatele ziemscy i szlachta	Mieszczanie i kupcy	Księża	Inni cudzoziemcy i in.
1	Kowieńska gub.	122.584	116.033	5.224	1.058	266	3	94,7	4,2	0,9	0,2	0,0
2	Wileńska g. 5 p.	78.192	72.931	4,160	966	111	24	93,3	5,3	1,3	0,1	0,0
3	Suwalska g. 6 p.	57 346	53.285	922	3.128	—	11	92,0	1,6	5,5	—	0,0
4	Kresowych 3 p.	20.143	18.193	585	1.333	25	7	90,5	2,9	6,6	0,1	0,0
5	Razem	278.265	260.442	10.891	6.485	402	45	93,6	3,9	3,3	0,2	0,0

Tymczasem ziemianie i szlachta (łącznie z zagrodową) nie stanowią nawet 4% wszystkich posiadaczy ziemskich, chociaż należąca do nich ziemia stanowi 36% ogólnego obszaru.

§ 4. Rozmiary gospodarstw rolnych.

Rozklasyfikować gospodarstwa rolne w Litwie podług ich wielkości ogromnie jest trudno. Przedewszystkiem dlatego, że za wyjątkiem gub. Suwalskiej i Żmudzi, gospodarstwa w Litwie często były dzielone i dlatego obszar gospodarstw rolnych ciągle się zmieniał i zmienia. Z drugiej strony oficjalne rosyjskie dane statystyczne z lat 1877, 1787 i 1905) nietylko są już przestarzałe, lecz i dla zobrazowania stosunków rolnych w Litwie zupełnie nieodpowiednie. Przedewszystkiem żadne z nich nie obejmuje całej Litwy, gdyż zazwyczaj gub. Suwalska była wyodrębniana i wliczana do ziem Królestwa Polskiego. Prawda, zbierano również dane dla statystyki stosunków rolnych w Król. Polskiem, lecz zupełnie na innych podstawach niż w Rosji i w gubernjach Litwy; przytem i lata się nie zgadzają. W ten sposób jest prawie niemożliwem dać ogólny i wyczerpujący obraz stosunków rolnych w Litwie. Lecz najważniejsza, że w Rosji (i w Litwie, za wyjątkiem gub. Suwalskiej przy rejestrowaniu stosunków wolnych skrupulatnie notowano kto (jaki stan), ile posiada ziemi, lecz mało zwracano uwagi — na to ilu jest faktycznych posiadaczy ziemskich i ile każdy z nich posiada ziemi. Przedewszystkiem stosuje się to do ziemi nadziałowej, należącej do włościan nawet w najnowszej statystyce (z r. 1905) przy spisywaniu gospodarstw rolnych wielkość ich była określaną nie tak jak to było w rzeczywistości ale, podług aktów i spisów przy zniesieniu pańszczyzny ułożonych t. zn. wynotowane poszczególne działki dlatego załączone tu tabele, ułożone na podstawie oficjalnej statystyki własności ziemskich z r. 1905 (dla gub. Suw. z r. 1901) mają więcej znaczenie porównawcze, przynajmnej w tej części, która dotyczy małych i średnich gospodarstw rolnych.

(Patrz tabelę XIV).

Uwaga 1. W tabeli XIV — ogólna ilość gospodarzy rolnych posiadających mniej, niż 100 dz. w gub. Kow. nie zgadza się z odpowiednią sumą 6 grup (o 9840 więcej). Niedokładności są w liczbach poszczególnych grup. Ten sam błąd powtarza się i przy obliczaniu procentów.

TABELA XIV.

Gospodarstwa rolne i ich rozmiary.

		Gospodarstw roln. (bez rządowych i instytucji)	W tej liczbie gospodarstw												
			Mniej niż 10 dzies.	10—20 d.	20—30 d.	30—40 d.	40—50 d.	50—100 d.	100-1000 d.	1000 i więcej dziesięcin	W tej liczbi: Mniej niż 100 dz. razem	100—200 dz.	200—1000 dz.	1000—10 000 d.	10,000 i więcej
1	Kow. g..	122.584	23.818	81.668	18.447	3.395	914	1.817	2.111	254	120.219	918	1.193	245	9
2	Wil. g. 5 p.	78.191	27.411	29.136	8.979	1.554	565	1.349	1244	154	77.005	596	648	148	6
3	Suw. g.6p.	57.346	37.837	11.762	3.086	3.840	?	?	822	?	56.524	?	822	?	?
4	Kresow.3p	20.143	3.954	9.835	3.151	1.750	811	394	201	68	19.874	201	130	130	15
5	Razem .	278.265	93.020	131.401	33.662	10.539	2.290	3.560	4.378	476	273·622	1.715	2.793	461	15

TABELA XV.

	Wszystkie gospod rolne (bez rząd. i instyt.) posiad, ziemi dzies.	W tej liczbie dziesięcin ziemi należało do gospodarstw												
		Poniżej 10 d,	10—20 dz.	20—30 dz.	30—40 dz.	40—50 dz.	50—100 dz.	100—1000 d.	1000 i więcej dzies.	W tej liczbie: Razem poniżej 100 dz.	100—200 dz,	200—1000 dz,	1000—10,000 d,	10,000 d, więcej
Kow, g,	3,338,415	160,924	1,022082	440,006	116,165	40,808	133,199	633.240	791,991	1913,184	129,077	504,153	590,494	201,497
Wil.g.5p	2,068.521	187,979	546,355	216,721	54,241	25,651	95,164	361,286	471.044	1,236191	85,217	276,069	355,632	115,412
Suw,g,5 p	717,100	150.469	180,631	72,136	141,085	?	?	172,778	?	544,322	?	172,678	?	?
Kres. 3 p.	620,713	20.980	147,770	81.285	62,465	35,803	24,782	74,330	187,480	367,321	10,265	64,065	187,408	—
Razem.	6,753,749	520,352	1,891839	810,148	373,856	102,262	253,145	1,241632	1450,443	4,061672	224,559	1,017075	1,133534	316,909

Uwaga II. W gub. Suw. w 4-tej grupie od 20 — 30 dzies.— wpisana liczba (3.085) oznacza ilość gospodarstw od 20 — 21 dzies; zaś następna liczba (3840) w sąsiedniej rubryce oznacza ilość wszystkich gospodarzy posiadających więcej niż 25 dzies. i nie posiadających ziemi dworskiej. Liczba zaś (822) w rubryce gospodarstw od 100 — 1000 dz. oznacza ilość wszystkich dworów i majoratów (bez rządowych).

(Patrz tabelę XV).

Uwaga I. Przy dodaniu ilości dziesięcin ziemi oddzielnych grup (do 100 dz.) w gub. Wileńskiej otrzymamy liczbę mniejszą od ogólnej sumy, prawidłową jest suma ogólna.

Uwaga II. Co do liczb z gub. Suwalskiej należy pamiętać uwagę II do tablicy XIV.

(Patrz tabelę XVI).

Uwaga I. Należy pamiętać wszystkie uwagi do tablic XIV i XV. gdyż one tłumaczą dlaczego nie wszędzie się zgadzają liczby przy obliczaniu procentów.

Uwaga II. W gub. Suwalskiej w ogólnej sumie procentu gospodarstw rolnym do 100 dz. (76,6%) mamy 23.162 dzies. albo 3,1% całej sumy, serwitutów.

Pomimo tych wszystkich błędów i niedokładności w naszych tablicach lub w samych wydawnictwach oficjalnych statystycznych (na podstawie których właśnie układaliśmy załączone tabele)—jasnem jest jedno:—prawie 60% całej ziemi należy do drobnych i średnich właścicieli (nie więcej niż 100 dz.), którzy posiadają 98,4% wszystkich gospodarstw—a pozostałe 2,6% należą do obywateli ziemskich, posiadających po 100 i więcej dziesięcin (z nich 15 posiada więcej niż po 10 tys. dzies.) —do nich należy 40% całej ziemi w Litwie.

Przyjrzyjmy się niektórym szczegółom w tabelach. Zobaczymy wówczas, że do 476 albo 0,1% największych właścicieli ziemskich (posiadających nie mniej niż po 1000 dzies.) należy 21,6% całego obszaru ziemi (1.450 tys. dzies.) podczas gdy około 100 tys. małorolnych (gospodarstwa których nie przewyższają 100 dz.), którzy tworzą nie mniej niż trzecią część wszystkich posiadaczy ziemskich — posiadają zaledwie 7,7% albo 520 tys. dziesięcin. Najliczniejszą warstwę stanowią gospodarze średni — od 10 — 30 dzies. i od 20 — 30 dzies.

TABELA XVI.

		Na 100 gospod. rolnych mamy:									Ze 100 dz. ziemi należy do gospodarstw.								
		Powyżej 10 dz.	10—20 d.	20—30 d.	30—40 d.	40—50 d.	50—100 d.	Razem poniżej 100 d.	100—1000 dz.	1000 i więcej	Poniżej 10 dz.	10—20 d.	20—30 d.	30—40 d.	40—50 d.	50—100 d.	Razem poniżej 100d.	100—1000 dz.	1000—10,000 d.
1	gub. Kow.	18,0	61,6	15,0	2,8	0,7	1,5	98,1	1,7	0,2	4,8	30,6	13,2	3,5	1,2	4,0	57,3	19,0	23,7
2	g. Wil. 5 p.	35,0	37,3	4,5	2,0	0,7	1,7	98,2	1,6	0,2	9,1	26,4	10,5	2,6	1,2	4,6	5,98	17,4	22,8
3	g. Suw. 6 p	66,0	20,5	5,4	6,7	?	?	98,6	1,4	?	20,3	24,5	9,7	19,1	?	?	76,6	23,4	?
4	Kresow. 3 p.	19,6	48,8	15,5	8,8	4,0	1,9	98,7	1,0	0,3	3,3	22,7	12,9	9,9	5,7	3,9	58,4	11,8	29,8
5	Razem .	33,4	47,5	12,0	3,6	3,6	1,2	98,4	1,0	0,1	7,7	28,0	12,0	5,5	2,7	4,1	60,0	18,4	21,6

TABELA XVII.

		Lata	Mieszkańców razem	Mieszkańców wsi (bez miast	W tej liczbie włościan					Na 100 mieszkań. mieszk. po wsiach	Na 100 mieszk. jest włość		Na 100 gospod. jest małoroln.	
			Tysiące		Bezrolnych razem	Posiadając. ziemię.		W tej liczbie małoroln.			Bez roln.	Posiad. ziem.	Poniż. 3 dz.	3—10 dz.
						Razem	Rodzin lub gospodar.	Poniżej 3 dz.	3—10 dzies.					
1	gub. Kow.	1913	1.857,1	1.662,0	235.564	1.207.666	137.897	30.317	42,663	89,4	14,2	72,6	22,1	30,9
2	g Wil. 5 p.	1907	1.356,0	1.156,7	85.980	621.066	125 238	38.540	?	85,3	13,5	61,1	30,8	?
3	g. Suw. 6 p.	1901	533,2	457,6	104.736	348.016	56.513	17.749	20,088	85,8	22,9	76,4	31,4	35,5
4	Razem .	—	3.746.3	3.276,3	426.280	2.176.748	319.648	86.606	62,751	86,3	17,0	70,0	28 1	33,2
5	Kresy (p. Aug Dziśn. Wilejsk	—	561,5	528.8	36.421	348.495	58 315	25.677	?	95,9	6,9	65,9	44,0	?
6	Razem .	—	4.307,8	3.805,1	462.701	2.525.243	377.963	112.283	—	88,3	—	—	—	—

Pierwsi tworzą prawie połowę ogólnej liczby gospodarzy (47,5%) — do nich należy 1.891 tys. dziesięcin ziemi, albo 28% drudzy — 12%ogólnej ilości gospodarstw i taką samą część dziesięcin ziemi (12% albo 810 tys. dz.). W ten sposób tworzą oni około 60%wszystkich gospodarstw i należy do nich 40% całej ziemi. Przytym należy zauważyć, że nie omawiane tutaj dane wzrostu gospodarstw rolnych dowodzą, że ta warstwa gospodarstw rolnych jest u nas najbardziej trwałą.

Lecz znowu musimy podkreślić, że w ogóle, podane w naszych tabelach liczby—nie mówią nam faktycznej ilości gospodarzy rolnych, zwłaszcza — gospodarzy — włościan. Z liczb tych trudno wyrobić sobie pojęcie o położeniu małorolnych włościan Nowe i wyjaśniające dane o tem zjawisku znajdziemy w następującym rozdziale.

---

§ 5. Włościanie małorolni i bezrolni.

Trudno określić rzeczywistą ilość małorolnych i bezrolnych szczególniej zaś trudno zgrupować ich podług jednego systemu, gdyż dane, z których mogliśmy korzystać, są niepełne i różne dla rozmaitych miejscowości (gubernji) Litwy. Naprzykład — podług danych Kowieńskiego gubernjalnego Komitetu statystyczn. w początku roku 1914 we wsiach na ogólną liczbę wszystkich włościan było 14,2% bezrolnych i 72,6% posiadających ziemię. Ostatnich było 137, 897 rodzin z których 22,1% było małorolnych, t. j. posiadających nie więcej niż po 3 dzies. Musiałyby te dane więcej odpowiadać rzeczywistości, gdyż komitety statystyczne układały je dla zbierania podatków albo w każdym razie korzystając z dokumentów podatkowych. Lecz i tu mogą się zdarzyć błędy.

Dane gub. Suwalskiej są nieco starsze, pochodzą one z r. 1901. Lecz wartość ich, w porównaniu z danemi z innych części Litwy, jest daleko większą, gdyż: 1) w gub Suwalskiej niema zwyczaju dzielić ziemię po śmierci ojca i dlatego dane statystyczne tak szybko tu nie starzeją i 2) sama statystyka przeprowadzaną tu była z daleko większą ścisłością i dokładnością. Zgodnie więc zdanemi tej statystyki (prace Warszawsk. k-tu statystycznego, w części gub. Suwalsk. zamieszkałej przez litwinów (6 pow.) bezrolnych włościan było 22,9% — a posiadających ziemię 76,4% (56, 513 rodzin), z których małorolnych, posiadających mniej, niż po 3 dzies. było 31,4%.

W gub. Wileńskiej ilość bezrolnych i małorolnych jeszcze trudniej określić, niż w gub. Kowieńskiej albo Suwalskiej wydawane przez gubernjalne komitety statystyczne roczniki (Временники) dają nam dosyć szczegółowe wiadomości o mołorolnych niżej 3 dzies.) lecz osobno o bezrolnych nic nie mówią. Zamiast tego podają oni ogólną liczbę włościan i dzielą ich na rubryki „żyje z ziemi" — „zarabia na stronie". Takich „zarobkujących nastronie" w całej gub. w r. 1907 zanotowano 114,908 osób; daje to 10,5% wszystkich mieszkańców wsi Należy sądzić, że będzie to właśnie liczba, odpowiadająca rzeczywistej liczbie bezrolnych włościan, a w każdym razie zbliżona do niej, gdyż oficjalna statystyka 1897 r. notuje 89.668 robotników rolnych. Te same źródła (oficjalnej statystyki 1897 r.) dla gub. Suwalskiej określają ilość bezrolnych albo robotników rolnych na 98.780 osób; tymczasem w roku 1911 znajdujemy tam 113.229 osób. w gub. Kow. było ich 232.455 osób. — podczas gdy w r. 1914 zanotowano 235.564 osób. Wszystko to daje nam prawo sądzić, że w gub. Wileńskiej zarabiający na stronie włościanie w liczbie 114.908 osób. — składają się z tych samych robotników rolnych, którzy byli oznaczeni jako tacy w statystyce 1897 r.

Na kresach sprawa się jeszcze bardziej wikła; źródła statystyczne są tu jeszcze mniej zadawalniające. Naprzykład w oficjalnej statystyce posiadłości ziemskich z r. 1905 w powiecie Grodzieńskim zanotowano 1202 gospodarst nie większych o 3 dziesięciny. Lecz lista ta nie może byś przyjętą jako faktyczna liczba małorolnych, gdyż jest to ilość nadziałowych działków, których wiele dziś już jest podzielonych; przytym część większych i średnich gospodarstw również została podzielona i są to już gospodarstwa małorolne:

Wogóle zaś faktyczna liczba małorolnych w Litwie mniej więcej dwa razy powinna być większą od tej, którą podaje statystyka 1905 r.;—taki wniosek sam się nasuwa przy porównywaniu danych z rozmaitych lat i rozmaitych źródeł, dotyczących gub. Kowieńskiej i Wileńskiej Lecz na kresach, w pow. Grodzieńskim, Iłłukształskim i Grobińskim statystyczne dane są tak niedostateczne i same stosunki tamtejsze tak się od stosunków w Litwie różnią (naprz. w Kurlandji małorolnych od czasów pańszczyznianych prawie że niema), że w załączonej tabeli nawet o nich nie wspominały (patrz t. XVII). Zamiast nich podajemy liczbę małorolnych i bezrolnych w pow. Augustowskim, Wilejskim i Dziśnieńskim, która po części zapełni lukę pozostawioną przez tamte powiaty.

(Patrz tabelę XVII)

Uwaga do tabeli XVII. Liczba mieszkańców ogólna i mieszk. wsi w gub. Wileńsk. i Suwalskiej wzięta została z roczników Centr. Komitetu Statyst. (Ежегодник Р. И.), zaś w gub. Kowieńskiej z książki podręcznej za 1915 r., wydanej przez gubernjalny Komitet Statyst. Przy obliczaniu procentów dla całej Litwy braliśmy tylko liczby średnie, zaś niezupełna ich zgodność z ogólnemi liczbami pochodzi stąd, że podane liczby brane są z rozmaitych, często sprzecznych źródeł; przytym pochodzą z rozmaitych lat i t. d. Dlatego podane przez nas liczby mają znaczenie więcej porównawcze.

W samej tabeli (XVII) rzuca się w oczy, że przy obliczeniu bezrolnych i małorolnych braknie kilku lub nawet kilkunastu procentów. Stało się to po części dla przyczyn, wspomnianych w uwagach (rozbieżność źródeł), lecz przedewszystkiem brakujący procent przypada na tych włościan i mieszkańców wsi, którzy żyją nie z pracy na roli, ale z innych źródeł, na rzemieślników, handlowców, ludzi wolnych zawodów, (księży, nauczycieli, urzędników) i in., a w gub. Kow. i Wileńskiej, w liczbie tej znajduje się i cała zamieszkująca na wsi szlachta, chociażby faktycznie należała ona do bezrolnych lub małorolnych mieszkańców wsi.

Porównywując tabelę XVII z tabelą XIV, XV i XVI, możemy zauważyć, jak znaczną jest różnica pomiędzy statystyką posiadłości ziemskich, przeprowadzoną przez oficjalne centralne instytucje i danemi gubernjalnych komitetów statystycznych. Tylko liczby dotyczące gub. Suwalskiej mało się pomiędzy sobą różnią, gdyż tu w obydwu wypadkach korzystano z tych samych źródeł. Wogóle — podług danych gubernjalnych komitetów statystycznych — ilość posiadaczy ziemskich jest prawie o 20% większą (bez ziemian szlachty gub. Kow. i Wileńskiej — których jest zaledwie około 10 tys.)

Dalej rzuca się w oczy i to, że nie licząc tych 10 — 13% osób, żyjących z innych źródeł dochodu, prawdziwych bezrolnych mamy około 17% — reszta zaś włościan — są to więksi lub mniejsi posiadacze ziemscy z których 28% drobnych małorolnych i trzecia część (33%) średnich małorolnych. Należy tu zwrócić uwagę, że do drobnych małorolnych zaliczyliśmy również i część tych, którzy nie żyją z ziemi, lecz mając jakiś inne zajęcie we wsiach kościelnych (w gub. Suw. zwanych „posadami) na własnym kawałku gruntu mają jedno chatkę i koło niej kilka grządek pod warzywo. Dlatego liczba rzeczywistych małorol-

nych (nie rzemieślników i nie urzędników) — po odjęciu ich znacznie się zmniejszy.

B. Produkta rolne.

Praca i źródła do II B Patrz dzieła i źródła wyliczone pod rozdz. II A, zwłaszcza: 1) Стат. Р. М. (Средній урожай...) LXXXVIII i LXXXI; 2) Врем. Ц. С. К. № 50 (свѣд. о колич. скота) № 51 3) Römer, Beiträde... 4) Skalweit, Landwirtschaftr... 5) Ежегодникъ Департ. Земл. 6) Сборникъ. стат. экон. свѣд. по с. х. і ін.

§ 6. Ziemia wyrobna i kultywowane rośliny.

Gospodarstwo rolne w Litwie zdawna oparte jest na kulturze zboża i trzechpolowym płodozmianie. Lecz w majątkach i w tych częściach Litwy, gdzie wsie są rozkolonizowane (gub. Suwalska, Żmudź) już od kilkunastu lat wprowadza się racjonalny płodozmian i wielopolowa gospodarka. Gdzieniegdzie (gub. Kow.) dało się słyszeć, że i wsie całe przechodziły od trójpolówki do wielopolowego gospodarstwa albo zaczynają kultywować rośliny pastewne. Gdzieniegdzie zaczęto zwracać większą uwagę na hodowlę bydła i mleczną gospodarkę te gałęzie gospodarstwa w Litwie okazały się bardzo zyskownemi; Lecz wogóle — gospodarstwo rolne w Litwie przed wojną jak i dawnej poświęcone było głównie kultywowaniu zbóż.

Z kultywowanych zbóż na pierwszem miejscu we wszystkich częściach Litwy znajduje się—żyto. Żytem zasiewa się corocznie od 15 — 25% całej wyrobnej ziemi. Dalej idzie owies (którym się zasiewa 8% — o/o całego obszaru pól), jęczmień (od 3 do 7%) potem pszenica (od 1 — 3½%) i wkońcu groch (od ½ do 1½%). Wszędzie też sieją len (½ — 1½%) i sadzą kartofle (2,5o/o — do 6,2% całej wyrobnej ziemi). W ostatnich latach coraz więcej sieją koniczynę i wogóle traw pastewnych (seradeli, lucerny i in.) oraz prawie wszędzie, chociaż w małych ilościach wyki. Obok czystego zboża prawie wszyscy i wszędzie sieją t zw. „mieszankę"—najczęściej składającą się z jęczmienia, grochu, owsu i wyki. Taka „mieszanka" zazwyczaj dobrze rodzi i jest bardzo odpowiednią dla karmienia bydła. Sieją również grykę i łubin — lecz wogóle te rośliny mało są znane; najurodzajniejsze są one na piaskach, które w Litwie nie wszędzie się znajdują.

Wszystkie te zboża, za wyjątkiem żyta i pszenicy, siane i sadzone są na wiosnę. Żyto i przenica wszędzie zasiewa na jesienią — jare żyto i pszenicę spotykamy tylko wyjątkowo i to nie wszędzie.

(Patrz tabl. XVIII i XIX).

Załączona tabela (XVIII) wykazuje ile dziesięcin rocznie zasiewa się ważniejszym zbożem i kartoflami, a tabela XIX — jaki odsetek pól jest zasiany temi roślinami. Podane liczby to nie t. zw. przeciętne liczby z lat kilku, lecz pochodzą jedynie z r. 1913. Jednakowoż nie powinno nas to zrażać, gdyż dane z całego szeregu lat bardzo są do siebie podobne i z r. 1913 niczem się pod tym względem nie różnią, tymbardziej zaś niema racji szukać przeciętnych danych z długiego szeregu lat, gdyż sama statystyka zasiewów zboża i urodzajów robiona była nader pobieżnie i wyniki jej zawsze były niższe od rzeczywistego stanu rzeczy. Przedewszystkiem stosuje się to do gospodarstwa włościańskiego. Chodzi o to, że ziemiaństwo, zwłaszcza to, które miało stosunki z bankami lub się kredytowało w nich, nie miało żadnej potrzeby umyślnie wykazywać mniejszą urodzajność swej ziemi. Tymczasem włościanie zawsze patrzyli z nieufnością na wszystkie zbierania danych przez władze gminne — a zwłaszcza na pytania o zasiewach, urodzajach i t. d.; tu zaś oni, nie bez podstawy sądzili, że jeżeli przedstawiane dane wykażą, że ich gospodar-

TABELA XVIII.

Zasiew jednego roku (w dzies.)

	Ilość dziesięcin uprawnej	Żyta		Pszenicy		Owsa	Jęczmienia	Grochu	Gryki	Lnu	Kartofli	Razem
		Razem	Jarzyny	Razem	Jarzyny							
gub. Kow.	2.818.717	399.830	3.629	56.181	9.860	232.019	144.651	38.965	1.843	42.124	81.835	997.448
g. Wil. 5 p.	1.430.070	350.475	6.172	9.365	2.769	150.768	64.962	7.222	27.380	13.239	88.316	711.727
g. Suw. 6 p.	727.515	125.727	208	23.571	13	84.489	37.523	12.580	2.918	7.102	34.634	328.544
Kres. 3 p.	487.080	76.036	1.463	5.357	431	47.708	16.155	4.322	3.052	2.829	20.609	176.067
Razem .	5.463.382	952.068	11.472	94.474	13.073	514.984	263.291	63.089	35.193	65.293	225.394	2.213.786

TABELA XIX.

	Na 100 dz. uprawnej ziemi zasiewano w rok.								
	Żyta	Pszenicy	Owsa	Jęczmienia	Grochu	Gryki	Lnu	Kartofli	Razem
gub. Kowieńska .	14,2	2,0	8,2	5,1	1,4	0,06	1,5	2,9	35,9
g. Wileńska 5 p. .	24,5	0,6	10,5	4,5	0,5	1,9	0,9	6,2	49,6
g. Suwalska 6 p.	17,3	3,2	11,6	5,1	1,7	0,4	0,9	2,5	42,7
Kresowe 3 p. . .	15,6	1,1	8,8	3,3	0,9	0,6	0,6	4,2	36,1
Razem	17,4	1,7	9,4	4,8	1,1	0,6	1,2	4,1	40,2

stwo jest zamożniejsze, dochodniejsze tym prędzej rząd może podnieść podatki, albo nałożyć nowe. Dlatego też włościanie, na pytania władz gminnych — starali się obniżać wartość swego gospodarstwa. Dla tychże przyczyn i dane załączonych tabel mają przedewszystkiem znaczenie porównawcze. Mylilibyśmy się sądząc, że podane tu liczby dla całych gubernji mogą być jednakowo zastosowane do wszystkich ich części. Odwrotnie — badając dane z pojedyńczych powiatów, znajdujemy dużą różnicę, w jednych sieją więcej jęczmienia, niż owsa, w innych lnu daleko więcej, niż tu wykazano, w innych znowuż więcej pszenicy, a mniej żyta i t. d.

(Tabela XIX).

§ 7. Urodzaje u gospodarzy.

Statystyka urodzajów posiada te same braki, co i statystyka zasiewów (patrz § 6), tylko może jeszcze w większym stopniu, gdyż tu zaś liczby podawane przez gospodarzy nawet nie dają się sprawdzić. Pomimo to i ten materjał, który posiadamy, nie jest bez wartości.

(Patrz tabela XX).

Z tabeli XX widzimy, że prawie połowę czystego urodzaju rocznego (po odrzuceniu nasion), nie licząc w to kartofli, daje żyto, następnie owies, jęczmień, groch, len i gryka. Kartofle zajmują miejsce wyjątkowe, gdyż chociaż urodzajność ich nie jest wyższa od urodz. zboża — lecz swem znaczeniem równoważą prawie wszystkie zboża. W Litwie wysiewa się od 7 do 11 pudów na dziesięcinę (kartofli około 90 pud.) zależnie do rodzaju ziemi,—zboża wreszcie od gospodarza.

TABELA XX.

	Czysty urodzaj zboża w pudach, odrzucając nasiona							Czysty urodzaj		Ile ziarna otrzymano						
	Żyta	Pszenicy	Owsa	Jęczmień	Gryki	Grochu	Razem	Siemia lnianego	Kartofli	Żyta	Pszenica	Owies	Jęczmień	Gryka	Groch	Kartofle
gub. Kowiesk. .	20.240.639	3.606839	13.725.689	8.583.932	45.328	1.773516	47.975.943	1.367115	32.372.408	6,0	7,4	6,5	6,9	4,5	5,2	5,1
5 Wileńsk. pow.	12.248.414	452.693	5.829.547	2.977.083	480.707	1.098807	23.087.251	473.753	27.064.337	4,8	7,2	4,8	5,8	4,0	6,0	4,4
gub. Suw. 6 p.	6.996.682	1.558125	1.015.996	2.429.826	70.494	672.577	12.743.700	306.890	15.415.942	6,0	6,6	6,1	6,5	5,7	5,7	4,6
Kresow. 3 pow.	3.849.063	338.359	2.464.797	918.644	71.776	168.763	7.811.399	91.110	9.437.409	6,1	8,5	5,9	6,8	6,4	6.7	4,9
Razem. . . .	43.334.798	5.956016	23.036.029	14.909.482	668.305	3.713663	91.618.293	2.239268	84.290.166	5,7	74,	5,8	6,5	5,1	5,9	4,7

TABELA XXI-a.

	Roczny urodzaj z dziesięciny (w pudach)																				
	Żyta zimow.			Żyta jarego			Pszenicy zim.			Pszenicy jar.			Jęczmienia			O w s a			G r y k i		
	1913	1912	1896-1900	1913	1912	1894-1900	1913	1912	1896-1900	1913	1912	1896-1900	1913	1912	1896-1900	1913	1912	1896-1900	1913	1912	1896-1900
g. Kow.	60,7	64,9	46,4	65,8	54,2	40,8	77,2	77,0	60,0	61,4	57,9	44,5	69,4	51,7	41,3	69,9	57,3	39,2	31,7	24,0	21,0
g. Wil. 5 p.	43,8	46,9	39,0	45,6	38,5	32,6	65,8	63,9	53,1	49,7	50,2	49,5	55,5	49,4	40,4	49,1	43,3	34,9	21,8	28,3	19,5
g. Suw. 6p.	68,0	73,2	56,4	53,4	60,0	47,8	76,7	77,4	66,5	44,0	53,7	64,6	72,8	68,6	59,0	65,9	58,3	48,5	47,2	31,0	26,9
Kres. 3 p.	63 4	73,3	57,5	40,9	46,3	44,6	75,0	87,9	67,7	46,7	58,2	61,4	67,4	59,3	54,4	62,8	56,4	47,7	31,5	43,7	30,6
Razem.	58,9	64,6	49,8	51,4	49,7	41,4	73,6	76,3	61,8	50,9	55.0	55,0	66,2	57,1	48,7	61,9	53,8	42,4	33,0	31,7	24,5

TABELA XXI-b.

	Roczny urodzaj z 1 dziesięciny (w pudach)							
	Grochu			Kartofli			Lnu	
	1913	1912	1896-1900	1913	1912	1896-1900	1913	1912
1	54,6	48,7	41,4	492,9	462,6	336,9	32,5	32,9
2	49,5	40,4	40,0	395,8	443,2	406,9	37,8	33,3
3	68,7	41,3	55,9	863,7	563,7	445,5	42,1	37,5
4	52,1	50,1	39,8	504,8	641,1	484,6	42,7	60,6
5	56,2	45,1	44,2	489,1	557,7	418,4	41,2	41,0

Razem z nasionami w Litwie w r. 1913 urodzaj był prawdopodobnie około 52 mil. pud. żyta, 7 mil. p. pszenicy, 17,5 mil. p. jęczmienia, 32 mil. p. owsa, 4,4 mil. p. grochu, 2,3 m. p. lnu, 107 mil. pudów kartofli i t. d. Pod względem urodzajności na pierwszym miejscu mamy pszenicę, potem jęczmień, owies, groch i w końcu żyto i kartofle. Nie jestto jakiś niezwykły wypadek dla danego (1913) roku, owszem, stały objaw, który potwierdzają liczby tabeli XXI, gdzie mamy wykaz urodzajów z jednej dziesięciny w latach 1913, 1912 i 1896—1900.

(Patrz tabele XXI-a i XXI-b).

Przyglądając się uważniej tabeli XXI i porównywując ją z tabelą XVIII, gdzie wykazane są obszary zasiewane przez poszczególne zboża moglibyśmy wyciągnąć wniosek, że gospodarze litewscy nie rozumieją własnego interesu, gdyż dane owej statystyki wykazują, że najwięcej sieje się tych zbóż, których urodzaj jest najmniejszy (żyto, owies), zaś najmniej tych, których urodzaj jest największy (pszenicę, jęczmień). Lecz zdanie takie byłoby zupełnie mylnem; należy tu zwrócić uwagę na warunki gospodarstwa rolnego w Litwie. Nie mówiąc już o tem, że żyto i owies dając mniej ziarna, dają więcej potrzebnej w gospodarstwie i dla paszy słomy (zdaniem starych gospodarzy) i dlatego są tak cenione przez gospodarzy:; z drugiej strony nie jest to zboże tak delikatne i nie wymaga ani takiej gleby, ani wyrobienia i unawożenia, jak pszenica i jęczmień; przytem nie boi się ono przymrozków wiosennych.

Zmusza to gospodarzy litewskich do siania przedewszystkiem żyta i owsa. To samo należy powiedzieć o grochu, wyce, niektórych trawach pastewnych, lnem życie i pszenicy. Mniej się ich sieje, gdyż albo źle one rodzą albo wymagają zbyt drogiej uprawy roli, lub też są ryzykowne.

Na tabeli również nie można nie zauważyć, że najlepsze urodzaje były w gub. Suwalskiej, — najgorsze — w gub. Wileńskiej. Winną tu jest nietylko przyroda, lecz i stopień kultury gospodarzy i gospodarstwa rolnego.

§ 8. Urodzaje siana i słomy.

Słoma i siano w gospodarstwie rolnem są również bardzo ważnym czynnikiem, dlatego że obfitość lub brak słomy określa ilość hodowanego przez gospodarza bydła i jego wartość (przynajmniej dotychczas tak było ponieważ trawy pastewne od niedawna dopiero weszły w użycie).

(Patrz tabelę XXII i XXIII).

Z załączonych tabel widzimy, że słoma rodzi mniej więcej w takiej samej proporcji jak i zboża. Tylko gub. Suwalska bardziej się tu wyróżnia, chociaż ze swej niewielkiej przestrzeni nie daje ani połowy takiej ilości słomy (i ziarna) co gub. Kowieńska. Zaś siana w gub. Suw. z 1 dzies. otrzymują dwa razy więcej niż w gub. Wileńskiej. Można to wytłumaczyć tem, że większość nieodpowiednich łąk w gub. Suwalskiej jest zaoraną, a pozostałe — lepiej są dopatrzone.

TABELA XXII.

	Roczny urodzaj słomy (w pudach)						Urodzaj siana (w pud.)	Słomy i siana razem
	Żytnej	Pszenicznej	Owsianej	Jęczmien.	Gryczanej	Razem		
gub. Kow.	52.506.11	8 211.912	26.857.227	16.070.541	96.323	103742.014	52.301.913	156.043927
g. Wil. 5 p.	25.217.667	828.361	11.430.309	5.451.966	1.282.274	44.210.877	26.940.438	71.151.315
g. Suw. 6 p.	19.560.566	4.043.668	12.601.306	5.835.711	224.558	41.265.809	13.882.932	56.148.791
Kres. 3 p.	8.145.325	8.101.098	5.070.712	1.731.829	186.907	23.235.871	7.808.250	31.044.121
Razem . .	105.429569	21.185.039	85.959.554	29.090.047	1.790.362	213.454571	100.933533	314.388104

TABELA XXIII.

	Roczny urodzaj siana i słomy z dziesięciny (w pudach)						Na 1 głową bydła (bez świń) przyp.	
	Żytniej	Pszenicz.	Jęczmien.	Owsianej	Gryczanej	Siana	Słomy	Siana
gub. Kowieńska	131,4	151,0	111,1	115,8	52,3	107,2	64,1	32,3
g. Wileńsk. 5 p.	73,1	92,9	84,7	76,0	45,6	87,2	38,7	23,6
g. Suwalsk. 6 p.	156,7	167,3	156,1	155,8	85,3	170,2	88,7	29,1
Kresowych 3 p.	86,8	121,8	116,1	112,7	40,8	102,2	80,6	27,1
Razem	112,0	133,2	117,0	115,0	56,0	116,7	60,4	28,3

Szkoda, że roczne dane statystyczne rządowe nie notowały urodzajów koniczyny i innych traw pastewnych. A przecież one, zwłaszcza w gub. Suwalskiej i na Żmudzi tworzą dosyć poważną i znaczną część paszy dla bydła. Lecz i bez nich, jak widzimy z tablicy XXIII na jedną sztukę bydła przypada około 60 pud. słomy i 28 pud. siana rocznie.

§ 9. Hodowla bydła.

Statystyka bydła w Litwie jest najmniej zadawalniającą, chociaż już od roku 1900 (konie dawniej) co roku prowadzono spisy. Trudno nawet nam określić mniej więcej prawdopodobne liczby, gdyż oficjalne dane—z roku na rok stawały się coraz mniej bliskiemi—do rzeczywistości. Były na to poważne przyczyny. Gospodarzom, zwłaszcza włościanom, nie mogły się te spisy podobać choćby dlatego, że zazwyczaj przeprowadzano je na wiosnę lub w początku lata, kiedy konie tak są potrzebne do roboty w polu—a tymczasem zwoływano ich razem z końmi do zarządu gminy, gdzie musieli tracić cały dzień. Dlatego gospodarze starali się zapisywać jak najmniej koni, żeby nie pędzać ich bez potrzeby na owe spisy. Gdy od r. 1900 zaczęto spisywać konie co roku—włościanie z jeszcze większą nieufnością patrzyli na to, zwłaszcza, że w tym czasie podniosły się stare podatki i znalazły się nowe.

Włościanom odrazu się wydało, że bydło spisują tylko w celu nakładania zwiększonych podatków — „jak w Prusach“ — mówiono. Dla tego też każdy starał się zmniejszać ilość swego bydła. Gdy zaś rzeczywiście wkrótce (w gub. Suw. na drugi czy na trzeci raz zaczęło pobierać podatki (chociażby dla potrzeb miejscowych, albo gminnych) staje się zrozumiałe, że nie było wyliczenia podawać większą ilość bydła zaś żadna kontrola nie istnała, i nikt się jej nie obawiał. Autorowi znane są wypadki, gdy gospodarze pewnej wsi zbierali się i wspólnie radzili, kto ma ile bydła pokazać, żeby nikt nie potrzebował płacić zbyt wysokich podatków i żeby się na zbyt nie rzucała w oczy sztuczność sfabrykowanych na prędce danych (mogłoby się to zdarzyć — gdyby naprzykład, w spisie, posiadający więcej ziemi mieli mniej bydła niż małorolni)

Na podstawie moich własnych spostrzeżeń w rozmaitych częściach gub. Suwalskiej i Kowieńskiej mogę twierdzić, iż oficjalne spisy wykazują bydła przynajmniej o trzecią część mniej, niż było w rzeczywistości; często zaś zapisywano połowę tego lub jeszcze mniej — (zwłaszcza owiec i swiń). Najbliżej prawdy stoi jeszcze pierwszy oficjalny spis 1900 r.; następne — które wykazyją rzekome zmniejszanie się ilości bydła — mówią właściwie tylko o bliższym porozumieniu się włościan i o ich dążeniu do skrywania rzeczywistej ilości bydła w celu uniknięcia

TABELA XXIV.

	Ilość bydła (we wsiach — bez miast)						Na 100 włościan przypada						Na 1 gł. bydła przypada dz. ziemi, eksp.					
	Koni	Bydła rog.	Owiec i kóz	Swiń	Razem		Wszystkiego bydła	Koni	Bydła rog.	Owiec i kóz	Swiń		Koni	Bydła rog.	Owiec i kóz	Swiń		
gub. Kow. . .	305.196	700.364	613.719	360.197	1.979.477		141,2	21,7	49,9	43,7	25,7		9.2	4,0	4,6	7,8		
g. Wil. 5 p. .	185.832	485.336	479.839	286878	1.427885		143,0	18,7	48,6	47,0	28,7		7,7	2,9	3,0	4,9		
g. Suw. 6 p. .	115.734	140.028	229.840	137799	623.401		140,7	26,1	31,6	51,9	31,1		6,3	5,2	3,1	5,3		
Kresowych 3 p.	49.018	116.068	122 926	51917	339.931		127,9	18,4	43,6	46,2	19,5		9,9	4,2	3,9	9,3		
Razem . . .	655.780	1.441,796	1.436.326	836791	4.370.693		138,0	26,0	45,5	45.3	26,4		8,3	3,9	3,8	6,5		

ewantualnego zwiększania podatków. Załączona tu XXIV tabela ułożona jest na podstawie oficjalnego spisu 1900 r., który, naszem zdaniem, jeszcze najbliższym jest prawdy. Spis ten dotyczy jedynie bydła hodowanego przez mieszkańców wsi, bez miast.

(Patrz tabelę XXIV).

Spis ten wykazuje około 4½ miljona sztuk bydła i koni w Litwie. Najwięcej jest bydła rogatego (prawie półtora milj.) i prawie tyleż owiec i kóz. Należy też tu podkreślić, że ilość owiec może być mniej lub więcej bliską do ilości owiec gatunkowych (i to niezupełnie), zaś zupełnie nie są tu brane pod uwagę jagnięta wiosenne, które przez lato wyrastają i na jesieni są zarzynane lub sprzedawane; liczba tych ostatnich jest zazwyczaj półtora raza większa. W ten sposób powinno być nie półtora, a około 4 mil. owiec i kóz. Podobnież rzeczy mają się i ze świńmi, których zapisano tu niezwykle mało. Większą też faktycznie była i ilość koni (jako też i bydła rogatego), gdyż niemożliwem jest, by jeden koń przypadał na 8,3 dzies. ziemi wyrobnej. Jak mogliśmy zauważyć przed wojną w Litwie jednego konia trzymano przeciętnie na 4½—5 dzies., lecz często (zwłaszcza w Suwalszczyznie i na Żmudzi) jeden koń przypadał na 3—4 dziesięciny.

Należy również zauważyć, że w Litwie hodują też sporo gęsi, kaczek, kur i in., co razem wzięte daje dość poważne źródło dochodu.

C. Handel i przemysł.

Prace i źródła do działu II C. Patrz wyż. wspomniane prace ogólne (Обзоры губерній, Памятныя книжки, Сборник стат. ок. свѣдѣній по с. х, roczniki) jako też: 1) Торговля и промышленность Е. Р. по районам; 2) Кондуров, Фабр зав. предпріятія Р. М., 3) Свод отчетов фабр. инспекторов, 4) Статист. сборн. Мин. Пут. Сообщ, 5) Обзор внѣшней торговли Россіи; 6) Матеріалы по возобн. торгов. договора с Германіей, 7) Румянцев, Производство, перевозки...; 8) Bitner, Bilans handlowy Litwy i stan ekonomiczny i przyszłość Litwy; 9) Tennenberg, Bilans Handl. Król. Polskiego, 10) Krzyżanowski i Kumanecki, Statystyka Polski; 11) Rocznik Król. Polskiego; 12) L. Wasilewski, Litwa i Białoruś i in.

§ 10. Uwagi ogólne.

Szczegółowy opis stanu handlu i przemysłu w Litwie nie jest zadaniem niniejszego studjum; przytem i same źródła statystyczne, dotyczące handlu i przemysłu są zbyt pobieżne i nieliczne, by takiemu zadaniu odpowiednio sprostać. Wystarczy nam poznać charakter handlu i przemysłu Litwy oraz ich stan ogólny.

Nie zagłębiając się w szczegóły, należy wszakże podkreślić, że z powodu wewnętrznej polityki władz rosyjskich, oraz polityki celnej, handel i przemysł Litwy stał daleko niżej, niżby to być mogło w innych warunkach. Naprz. badając handel zagraniczny Litwy (import—export) spostrzegamy, że z Litwy wywożono dużo takich surowców, (zwłaszcza drzewa i produktów zwierzęcych), które po przerobieniu znowu do niej powracały (z drzewa gotowy materjał budulcowy, wyroby skórzane i in.).

Handel i przemysł Litwy ściśle wiąże się z jej przyrodą i warunkami gospodarczymi. Około 90—95% wszystkich zakładów przemysłowych opiera się, albo jest ściśle połączona z gospodarką rolną i wartość wyrobów tych zakładów wynosi około 99% wartości ogólnej wszystkich wyrobów przemysłowych całego kraju. Nawet pozostałe 5% zakładów przemysłowych z 1% wartości wyrobów obejmują produkcję nawozów sztucznych, lekarstw i innych wyrobów, niezbędnych dla miejscowych mieszkańców.

Rodzaj i stan zakładów i instytucji handlowych jest mniej-więcej takim, że jak i zakładów przemysłowych. Co do źródeł, z których wypadło nam korzystać przy zobrazowaniu stosunków przemysłowo-narodowych, należy przyznać, że są one aż nazbyt niedokładne, nie pełne, lecz pomimo to posiadają pewną wartość i są prawie wystarczające dla poznania ogólnego stanu rzeczy. Są to roczne przeglądy gubernjalne („обзоры губернаторов"), sprawozdania i doniesienia, ogłaszane przez gubernjalny komitety statystyczne i wydziały akcyzy protokuły zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu i wydawane przez nich prace zbiorowe, jakoteż źródłowa, poważnie traktowana praca o handlu i przemyśle w państwie rosyjskiem, z podziałem na naturalne okręgi (wyd. Mimisterjum Handlu i Przemysłu 1909—1911 r)

Poważniejszego i lepiej usystematyzowanego materjału, niż we wspomnianem wydawnictwie M nisterjum Handlu i Przemysłu. (Торговля и Промышленность Евр. Россіи по районам) trudnością możnaby znaleźć, choć i tu również sporo jest błędów drukarskich i in. Przyjęty tam plan bierzemy również za podstawę naszych badań.

Opierając się na danych tego wydawnictwa, znajdziemy w Litwie etnograficznej 36 rozmaitej wielkości i rozmaitej siły gospodarczej centrów przemysłowych, w których ogniskuje się miejscowy przemysł i handel. Prócz tego mamy jeszcze 6 takich centrów na krańcach Litwy — gdzie również ogniskuje się znacz-

TABELA XXV.

		Ilość zakładów przemysłowych							Roczna wartość wyrobów (w tys. r.)							
		Produktów żywn. i napojów (mnóstwo)	Prod. w zwierzęc. (nie żywnościow.)	Wyrobów z drzewa	Mineralów i wyrobów z nich	Przędzy wełn. i tkanin	Produktów chemicznych	Rozmaitych rzemieśln	Ogółem	Produktów żywn. i napojów (mnóstwo)	Produktów zwierz. (nie żywn.)	Wyrobów drzewnych	Mineralów i wyrobów	Przędzy wełnian. i tkanin	Produktów chemicznych	Rozmaitych warsztatów rzemieślniczych
1	g. Kow. . .	104	15	14	51	5	10	8	207	3.338	1.113	365	3 687	21	276	153
2	g. Wil. 5 p. .	132	70	74	153	23	21	66	539	4.933	5.587	2.071	3.274	824	1.709	879
3	g. Suw. 6 p. .	44	28	5	10	—	2	2	91	610	831	86	210	—	4	94
4	Kresow. 3 p. .	96	21	16	52	7	16	43	258	10.36c	1.083	1.382	5.878	149	1.623	2.049
5	Razem . . .	376	134	109	273	35	49	119	1.095	19:247	8.614	3.904	13 049	994	3.612	3.175

na część litewskiego handlu i przemysłu. Wymieniamy tu nazwy tych centrów handlowych, przemysłowych i gospodarczych Litwy, tak, jak je podano w spisie. Liczby w nawiasach oznaczają stopień potęgi produkcyjnej danego centrum.

Okręgi przemysłowo-handlowe Litwy i ich centra: 1. Birże (35), 2. Janiszki (35), 3. Możejki (29), 4. Połąga (19), 5. Telsze (13), 6. Taurogi (24), 7. Rosienie (25), 8. Szawle (65), 9. Szadów (18), 10. Poniewież (30), 11. Rakiszki (14), 12. Uciany (7), 13. Wiłkomierz (19), 14. Kiejdany (17), 15. Kowno (65), 16. Władysławów (15), 17. Marjampol (22), 18. Wyłkowyszki (29), 19. Kalwarja (14), 20. Suwałki (19), 21. Sejny (7), 22. Orany (13), 23. Olita (8), 24. Troki (17), 25. Wilno (194), 26. Szyrwinty-Malaty (15), 27. Święciany (10), 28. Widze (7), 29. Jeziorosy (7), 30. Iłłukszta (17), 31. Grodno (62), 32. Druskieniki (15), 33. Skidel (15), 34. Lida (17), 35. Okmiany (40), 36. Wołożyn (8),— razem 36 okręgów-centrów.

Pozatem ściśle z Litwą związane są okręgi: 1. Bauska (53), 2. Libawy (338), 3. Dźwińska (94), 4. Dzisny (8), 5. Wilejki (14), 6. Augustowa (12).

§ 11. Przemysł i zakłady przemysłowe.

Weźmy przedewszystkiem zakłady przemysłowe i ich roczny obrót, tak jak to podano we wspomnianem wydawnictwie Ministerjum Handlu i Przemysłu na

rok 1900 i obliczono nie podług okręgów gospodarczych, lecz powiatów danych gubernji.

(Patrz tab. XXV i XXVI).

Z tabeli XXV i XXVI wnioskujemy, że prawie połowa wszystkich zakładów przemysłowych znajduje się w gub. Wileńskiej, a z tych prawie połowa (269 z 539) przypada na Wilno i jego okolice. W gub. Kowieńskiej znajdujemy prawie piątą część wszystkich zakładów przemysłowych (18,9%), z których prawie trzecia część (6 7 z 207) przypada na Kowno. Znaczny procent zakładów przemysłowych pada na kresy — (23,5%) lecz to dlatego, że wliczono tu taki centrum, jak Libawa (z 117 zakł. przemysł. 257).

Biorąc poszczególne gubernje zauważymy, że naprz. w gub. Kow. więcej niż połowa zakładów przemysłowych przeznaczona była przerobom produktów żywnościowych oraz wyrobowi napojów, zaś czwarta część zakładów produkowała wyroby z gliny i z wykopalisk mineralnych, jak to cegłę, garnki i in. Te gałęzie przemysłu bardzo były rozpowszechnione i w gub. Suwalskiej, chociaż tu bardziej się wysuwa naprzód produkcja wyrobów pochodzenia zwierzęcego (nie dla celów spożywczych). Przemysł

TABELA XXVI.

	Na 100 zakładów przemysłowych było:							
	Produktów żywn. i napojów	Produktów zwierzęc. (nie żywn.)	Drzewa i wyrobów drzewnych	Minerałów i produkt. kopalnian.	Wełny, przędzy i tkanin	Wyrobów chemicznych	Rozm. warsztat. rzemieślniczych	Ogółem wszystk. zakładów
Gub. Kowieńska	50,3	7,3	6,8	24,6	2,4	4,8	3,8	18,9
Gub. Wileńska 5 powiatów .	24,5	12,9	13,8	28,4	4,3	3,8	12,3	49,2
Gub. Suwalska 6 powiatów .	47,9	31,4	5,4	10,9	—	2,2	2,2	8,4
Na kresach w 3 pow. . . .	37,2	8,2	6,2	22,9	2,7	6,2	16,6	23,5
Razem	34,4	12,3	10,0	24,9	3,1	4,5	10,8	100

TABELA XXVII.

	Rodzaje zakładów przemysłowycb	W rdzennej Litwie			Na Kresach		
		Zakładów	Roczna wartość wyrobów		Zakładów	Roczna wartość wyrobów	
			Tysięcy rubli	Odsetek		Tysięcy rubli	Odsetek
I.	Produkta spożywcze i słodycze	33	11.716	35,5	132	8.916	38,8
II.	Produkta zwierzęce nie jadalne	118	6.889	20,5	11	1.008	4,4
III.	Wyrobów z drzewa .	102	2.631	8,0	32	2.112	1,2
IV.	Kopalniane wyroby (cegła, miner., metale)	254	7.571	22,9	67	6.179	26,9
V.	Przędzalni i tkalni (len, bawełna, wełna) .	29	867	2,7	10	209	0,9
VI.	Wyrobów chemiczn.	38	1.028	6,2	22	2.651	11,5
VII.	Pracownik rzemieśln.	86	2.377	4,2	43	1.899	8,3
	Ogółem	962	33.077	100	317	22.974	100

TABELA XXVIII.

		Stan zakładów przemysłowych			
		Rok	Ilość zakładów	Wartość produkcji rocznej (rub.)	Ilość robotników
W gub. Kowieńsk. .	a)	1908	2.084	13.445.110	9,330
	b)	1912	2.351	20.018.316	11,226
W gub. Wileńskiej .	a)	1908	1.921	17.849.946	11,955
	b)	1911	1.852	26.782.105	14,511
W gub. Suwalskiej .	a)	1906	511	2.925.492	1,938
	b)	1910	556	6.939.340	3,688
Razem	a)	—	4.516	34.220.548	23,223
	b)	—	4.759	53.739.761	29,425

tego rodzaju bardzo był też rozpowszechnionym w g. Wileńskiej, gdzie wartość rocznej produkcji tych wyrobów sięgała 5½ mil. rubli.

Jeżeli nie będziemy brali pod uwagę Libawy z jej 17,2 mil. rub. wartości rocznej produkcji, to na pierwszem miejscu stoi gub. Wileńska z 18,3 mil. rub., potem gub. Kowieńska z niecałymi 9 mil. rub. i g. Suwalska z 1,8 mil. rub. Kresy (pow. Grodzieński, Iłłuksztański, Grobiński bez m. Libawy) przerabiają rocznie około 5 mil. rubli.

Dla lepszego zorjentowania sie załączamy niżej jeszcze jedną tabelę, ułożoną nie podług jednostek administracyjnych, lecz podług okręgów gospodarczych i przemysłowych, jak o tem było mówiono w § 10.

(Patrz tabelę XXVII).

Z tabeli XXVII wyraźnie widzimy, jakim jest stan przemysłu w Litwie etnograficznej i w ciążących ku niej kresach. Godnem uwagi jestto, że pomimo zupełnie różnego sposobu obliczeń — nie przytrzymywania są granic administracyjnych — ogólne dane dla całej Litwy pozostają prawie bez zmiany.

Jednakże, pomimo tu, że dane te są bardzo dobrze zgrupowane — są one już trochę przestarzałe (pochodzą z r. 1900) i poczęści nie wyczerpujące, gdyż nie dotyczą najdrobniejszych przemysłowych (lub rzemieślniczych) zakładów. Dlatego w następnej tabeli (XXVIII) staramy się udzielić wiadomości o zakładach przemysłowych w trzech gubernjach Litwy, biorąc te dane z rocznych przeglądów (обзоры N. N. губ...) oraz wydań gubernjalnych komitetów w statystycznych. (Памятн. книжки...) Szkoda, że nie mogliśmy zsumować danych ze wszystkich gubernji z tychże lat, lecz same dane nie tracą przez to na wartości.

(Patrz tabelę XXVIII).

Otóż te źródła wskazują nam daleko większą ilość fabryk i pracowni, niż tamte (tabl. XXV i XXVII), chociaż wartość produkcji rolnej mało się zwiększyła. Zwyżka produkcji znaczniejszem jest tylko w grupie *b* t. j. mniej więcej po upływie pięciu lat; mówi to o silnym rozwoju przemysłu. Nie należy też zapominać, że mowa tu tylko o gubernjach Kowieńskiej, Wileńskiej i Suwalskiej — a pominięte są bardzo bogate pod względem przemysłowym kresy. Tak oto, nie mówiąc już o powiatach Iłłuksztańskim i Grobińskim z m. Libawą, w samej gub. Grodzieńskiej w 1913 r. istniało 371 zakładów przemysło-

wych z 3,671 robotnikami i 8,515,463 rub. produkcji rocznej. Wprawdzie do tabeli XXVIII wchodzi gdzieindziej nie brany pod uwagę powiat Wilejski z 337 zakł. przemysłowymi, 600 robotn. i 360 tys. produkcji rocznej, dalej powiat Dziśnieński z 112 zakł. przemysłowymi, 630 robotnikami i 421 tys. produkcji rocznej i pow. Augustowski z 40 zakładami 178 robotnikami i 421 tys. rub. produkcji rocznej. Lecz we wszystkich tych powiatach razem choć już spotykamy znaczną ilość zakładów przemysłowych (489) są to jednak drobne pracownie (z 1124 robotnikami i około 1 mil. produkcji rocznej) i nie mogą one zrównoważyć jednego powiatu Grodzieńskiego. Przytem dane XXVIII tabeli nie pochodzą z najwięcej ożywionych lat. Naprzykład, w gub. Wileńskiej, w roku lepszej konjunktury (1910) w zakładach przemysłowych pracowało 13.608 robotników i roczna produkcja wynosiła 33.208 tys. rubli.

Mając to wszystko na względzie — nie bardzo rozminiemy się z prawdą, jeżeli do tabeli XXVIII dodamy jeszcze dane dla pow. Grodzieńskiego. Wówczas stan przemysłu w Litwie w latach 1911 — 1913 będzie wyglądał w ten sposób.

(Tabela XXIX).

By się nieco zapoznać z rozwojem wielkiego przemysłu, podajemy parę tabel, ułożonych na podstawie sprawozdań inspektorów fabrycznych.

(Patrz tabelę XXX).

Z tabeli XXX widzimy, że w ciągu pięciu lat ilość zakładów, podległych inspekcji fabrycznej zwiększyła się o 12,4%, zużywana przez nich energja miechaniczna — o 38,4% liczba robotników o 33,2%. Ogólny rozwój większego przemysłu szedł szybciej w gub. Wileńskiej, najwolniej — w gub. Kowieńskiej.

Dalej (tabeli XXXI-a, b, XXXII i XXIII) te same zakłady przemysłowe podzielone są według swojej wielkości i zapomocą summarycznych liczb oraz procentów wykazany jest ich rozwój za przeciąg lat 1903 — 1913.

(Patrz tabeli XXXI-a, XXXI-b, XXXII i XXXIII).

TABELA XXIX.

	Stan przemysłu w l. 1910—1913		
	Zakładów	Wartość produkcji rocznej (rub.)	Ilość robotników
W gub. Kowieńskiej	2.351	20.018,316	11.226
W gub. Wileńskiej	1.852	26.782,105	14.511
W gub. Suwalskiej	556	6.939,340	3.688
W pow. Grodzieńskim	381	8.515,463	3.677
Razem	5.140	62.255,224	33.096

TABELA XXX.

	Stan zakładów przemysł. podlegając. inspekcji fabryczn.						W okresie od 1909—1913 r. zwiększyła się:					
	Ilość zakładów		Ilość kotłów parowych		Ilość robotników		ilość			odsetek		
	1909	1913	1909	1913	1909	1913	Zakładów	Kotłów parowych	Robotnik.	Zakładów	Kotłów parowych	Robotnik.
W gub. Kowieńsk.	141	151	592	696	5.238	6.603	10	104	1.365	7,1	17,5	26,1
„ Wileńsk.	193	225	259	463	9.000	12.291	32	204	3.391	16,6	77,7	36,5
„ Suwalsk.	77	86	117	181	1.178	1.648	9	64	470	11,7	54,7	39,1
Razem	411	462	968	1.340	15.416	20.542	51	372	5.226	12,4	38,4	33,2

TABELA XXXI-a.

	Mniej niż 20 robotn.				Od 21—50 robotnik.				Od 51—100 robotn.				Od 100—500 robotn.			
	Zakładów		Robotnik.		Zakładów		Robotnik.		Zakładów		Robotnik.		Zakładów		Robotnik.	
	1909	1913	1909	1913	1909	1913	1909	1913	1909	1913	1909	1913	1909	1913	1909	1913
W gub. Kow. .	112	110	1032	978	12	20	405	606	9	12	654	872	6	6	1.366	1.300
„ Wileńsk.	76	77	870	1.175	70	88	2.393	2.958	32	38	2.277	2 826	14	19	2.895	3.421
„ Suwalsk.	59	58	514	485	14	21	434	657	4	6	230	386	—	1	—	120
Razem . . .	247	245	2.416	2.638	96	129	3.232	4.221	45	56	3.161	4.084	20	26	4.261	4.841

TABELA XXXI-b.

	do 501 — 1000 robotn.				Wyżej niż 1000 robot.			
	Zakładów		Robotnik.		Zakładów		Robotnik.	
	1909	1913	1909	1913	1909	1913	1909	1913
W g. Kowień.	1	2	741	1591	1	1	1040	1256
„ „ Wileńsk.	1	3	565	1911	—	—	—	—
„ „ Suwalsk.	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem . . .	2	5	1306	3202	1	1	1040	1256

TABELA XXXII.

	Ilość zakładów przemysłowych w okresie od 1909 do 1913 r. wzrosła (+) lub zmniejszyła się (—)											
	Ilość						Odsetek					
	Mniej niż 20 rob.	31—50 rob.	51—100 rob.	101—500 r.	501—1000 r.	1000 + rob.	Do 20 rob.	21—50 rob.	51—100 rob.	101—500 r.	501—1000 r.	1000 + rob.
W g. Kow.	— 2	+ 8	+ 3	-	+1	—	— 1,8	+66,6	+33,3	—	+1000	—
„ „ Wileń.	+ 1	+18	+ 6	+5	+2		+ 1,3	+25,7	+18,7	+35,7	+2000	—
„ „ Srwal.	— 1	+ 7	+ 2	+1	—	—	- 1,7	+50,0	+50,0	+1000	—	—
Razem . .	— 2	+33	+11	+6	+3	—	— 0,8	+25,6	+24,4	+30,0	—1500	—

TABELA XXXIII.

	Robotników przemysłowych w l. 1909—1913 zwiększyło się (+) lub zmniejszyło (—)											
	Ilość						Odsetek					
	Do 20 rob.	21—50 r.	51—100 r.	101—500	501—1000	1001+rob.	Do 20 rob.	21—50 r.	51—100 r.	101—500	501—1000	1000+rob.
W g. Kow. .	— 54	+ 201	+ 218	— 66	+ 850	+ 216	— 5,2	+49,6	+33,3	— 4,8	+114,7	+20,7
„ Wileńsk.	+ 305	+ 565	+ 549	+ 526	+1.346	—	+ 35,0	+23,6	+24,1	+ 18,1	+238,2	—
„ Suwalsk.	— 29	+ 223	+ 156	+ 120	—	—	— 5,6	+51,2	+67,8	—	—	—
Razem . . .	+ 220	+ 989	+ 923	+ 580	+2.196	+216	+ 9,1	+30,6	+29,5	+13,6	+168,1	+20,7

TABELA XXXIV.

	Ilość zakładów handlowych							Roczny obrót zakładów handlow. (tys. rb.)						
	Produktów rolnych	Zwierząt dom. i dzikich	Materjał. leśn. i wyr. drzewn.	Minerałów i metali	Manufaktury i galanterji	Napojów	Mieszanych zakład. handl.	Ogółem	Ogółem	Produktów rolnych	Zwierząt dom. i dzikich	Materjał. leśn. i wyr. drzewn.	Minerałów i metali	Manufaktury i galanterji	Napojów	Mieszanych zakład. handl.
g. Kowieńska	330	308	141	296	902	916	3.194	6.107	38.107	5.403	2.307	2.163	2.781	7.030	5.754	12.669
„ Wileńska 5 p.	255	222	144	212	893	906	2.253	4.885	49.680	4.563	4.658	3.295	5.009	10 559	7.065	14.531
„ Suwalska 6 p.	155	98	25	91	229	428	875	1.902	8.315	1.517	485	295	411	1.495	2.332	1.780
Kresowych 3 p.	164	186	98	105	334	550	1.142	2.579	37.994	14.614	3.971	3.483	2 902	2 878	4.274	5.872
Razem	904	814	408	704	2.378	2.800	7.465	15.473	134.096	26.097	11.421	9 236	11.103	21.962	19 425	34.852

Jak widzimy z załączonych tabel, najszybcej rozwijają się zakłady przemysłowe średniej wielkości zatrudniające od 500 — do 1000 robotników). Ilość samych zakładów podniosła się o 5%, ilość robotników — o 168%. Drobne zakłady przemysłowe (do 10 robotników rozwijały się najbardziej w gub. Wileńskiej; podczas gdy w gub. Suwalskiej i Kowieńskiej ilość ich zdawała się zmniejszać. Lecz nie należy zapominać, że nie brano też zupełnie pod uwagę najmniejszych, domowych pracowni przemysłowych i rzemieślniczych — a z wyżej załączonych danych widzieliśmy, że w gub. Kow. naprzykład, od r. 1908 do r. 1912 ilość wszystkich zakładów wzrosła prawie o 300 (patrz tabela XXVIII). Naturalnie, że mowa jest tu o tych najdrobniejszych zakładach przemysłowych, które się obchodzą bez stałych najemnych robotników i dlatego nie podlegają kontroli inspekcji fabrycznej.

§ 12. Handel.

Handel krajowy zawsze i wszędzie ściśle jest związany z przemysłem i całym gospodarstwem krajowym. Podobnież jest i w Litwie. Podług tych samych źródeł (wyd. Ministerjum Handlu i Przemysłu) stan handlu w Litwie przedstawia się w ten sposób:

(Patrz tabelę XXXIV).

Widzimy stąd, że prawie połowa wszystkich zakładów handlowych należy do t. zw. „mieszanych" — t. zn. są to rozmaitego rodzaju sklepy i sklepiki z różnemi towarami. Obrót roczny tych zakładów wynosi około 35 mil. rubli, albo prawie czwartą część całego obrotu handlowego. Pod względem ilości rozmaitych zakładów handlowych najbogatszą jest gub. Kowieńska, która posiada około 40% wszystkich zakładów handlowych Litwy: lecz największym jest obrót roczny zakładów handlowych w gub. Wileńskiej (do 50 mil. rubli albo około 36% ogólnego obrotu). przypada na kresy — lecz to dla tego, że wleczono tu i takie centr handlowy, jakiem jest Libawa, z jej 1119 zakładami handlowymi i 28 mil. rocznego obrotu, 38% którego przypada na instytucje, prowadzące handel wytworów rolniczych.

Załączona na drugiej stronie tabela XXXV — ułożona jest z uwzględnieniem na okręgi handlowe i daje nam obraz stosunków handlowych osobno w Litwie etnograficznej, osobno w ciążących do niej kresów.

(Patrz tabelę XXXV).

Tabela ta wykazuje nam, że prawie 30% ogólnego rocznego obrotu, w Litwie przypada na drobne albo „mieszane" instytucje handlowe, a prawie piąta część (19,4%) na sklepy

towarów łokciowych i galanteryjnych. Dalej idzie obrót szynków wszystkiego rodzaju (15,7%) potem handlu zbożem (12,6%) wyrobami metalowymi i mineralnymi, (8,5%); przedostatnie miejsce zajmuje (7,7%) handel przedmiotami pochodzenia zwierzęcego i w końcu (6,2%) handel lasem i wyrobami z drzewa. Nieco inaczej ma się rzecz na kresach. Pierwsze miejsce tam zajmuje handel produktami rolnictwa — obrót których stanowi aż 33,8% ogólnego obrotu. Ważną rolę odegrywała Libawa, przez którą przechodzi olbrzymia część produktów gospodarstwa litewskiego (z 16,9 mil. rub. obrotu płodami rolnictwa na kresach — 13 mil. przypada na Libawę).

TABELA XXXV.

	Rodzaje zakładów handlowych	W rdzennej Litwie			Na kresach		
		Zakładów	Obrót roczny		Zakładów	Obrót roczny	
			Tysiące rub.	Odsetek		Tys. rub.	Odsetek
I.	Produkta rolne .	857	13.111	12,6	225	16.910	33,8
II.	Produkta zwierzęce, ryby, zwierzyna i in.	708	8.113	7,7	242	5.010	10,0
III.	Materjały leśne i wyroby z drzewa	356	6.488	6,2	94	3.098	6,2
IV.	Wyroby metalowe i mineralne . . .	643	8.820	8,5	173	3.867	7,7
V.	Manufaktura i galanterja	2.246	20.408	19,4	527	7.137	14,3
VI.	Trakt., karczmy i in.	2.476	16.517	15,7	648	5.255	10,5
VII.	Mieszane zakłady handlowe	6.955	31.459	29,9	1.628	17,5	17,5
	Razem	14.241	104.916	100	3.537	50.028	100

Należy podkreślić, że dane załączonych tu tabel są nieco przestarzałe (1900 r.) i mają znaczenie prędzej porównawcze; po części są niepełne, gdyż nie obejmują najdrobnejszych zakładów handlowych nie obłożonych lub zwolnionych od specjalnego podatku od handlu, ile było takich zakładów w danym roku i jakim był ich obrót — trudno jest zdecydować. Gubernjalnego Komitetu Statystycznego w gub. Kowieńskiej w r. 1912 było ogółem 11.1942 instytucji handlowych, z których zaledwie z 109 płaciło podatek od handlu. Obrót roczny w ciągu kilku ostatnich lat przed wojną wynosił w gub. Kowieńskiej 55 — 60 mil. rubli, a czysty dochód sięgał $4^1/_2$—5 mil. r.

W gub. Suwalskiej roczny obrót zakładów handlowych w r. 1906 sięgał 10.971 r., a czysty zysk—944.697 r. (przegląd gubernjalny z r. 1906). Co do gub. Wileńskiej nie mamy pewnych danych, lecz z wielu względów możemy przypuszczać, że w ostatnich latach przed wojną obrót zakładów handlowych sięgał 70 miljon. rub., zaś czysty zysk—przynajmniej 7 mil. rub. Przytem, w przybliżeniu, roczny obrót targów i jarmarków wynosił 5—10 mil. rubli.

Streszczając wszystko co wyżej powiedziano, nie przesadzilibyśmy zbytnio, licząc, że przed wojną istniało w Litwie nie mniej niż 25 tys. rozmaitych zakładów handlowych z 150—200 mil. rubli rocznego obrotu i 15 mil. rubli czystego zysku.

§ 13. Import, eksport i spożycie.

Byłoby nad wyraz ważnem i pożytecznem, gdybyśmy posiadali odpowiednie dane co do spożycia produktów przez mieszkańców Litwy oraz ich wwozu i wywozu, albo też handlu z zagranicą; gdyż wszystko to stanowi podstawę gospodarki krajowej i zarazem warunek niepodległości i samodzielnego życia państwowego kraju. Niestety, nie posiadamy co do tych kwestji pełnych i pewnych danych, a to dla przyczyn następujących:

1) Litwa dotychczas nie posiadała ani granic państwowych ani komór celnych, gdzie mogłaby się dokonywać rejestracja wwozu i wywozu towarów, 2) przed wojną prawie nie podlegały rejestracji towary, przewożone drogami wodnemi oraz szosami; 3) nawet towary, przewożone koleją rejestrowane były bardzo niedokładnie i powierzchownie. Dla wszystkich tych przyczyn ogromnie trudno poznać rzeczywisty stan handlu zagranicznego Litwy, lub jej importu i eksportu, nie mówiąc już o niemożliwości ścisłych obliczeń; nieostrożne próby w tym kierunku mogą doprowadzić do zupełnie mylnych wniosków. Widzimy naprz., jak niektórzy, skądinąd poważni autorowie, korzystając z danych statystycznych i krytycznych, odważnie wypowiadają zdanie, że Litwa, kraj rolniczy, nawet zboża nie posiada poddostatkiem. Nie mówiąc o innych, wspomnimy tu tylko o dwuch najnowszych wydawnictwach tego typu:—polskiego autora W. Bitnera „Bilans handlowy Litwy“ (z francuskiem tłumaczenia) i półoficjalnym rosyjskiem wyd. pod redakcją Rumiancewa: „Производство, перевозки и потребленіе хлѣбовъ въ Россіи 1909—1913 гг.“ I w jednem i w drugiem dziele podane liczby statystyczne dowodzą, że w Litwie jedyna gub. Kow. posiada zboża więcej niż zużywa, podczas gdy gub. Wileńska i Suwalska (u Bitnera i Grodz.) nie może swojem zbożem wyżywić wszystkich mieszkańców.

Oto niektóre dane załączone we wspomnianem półoficjalnem wydawnictwie rosyjskiem, które zgadzają się także i z danymi p. Bitnera:

TABELA XXXVI (z Rumiancewa).

	Jeden mieszkaniec w ciągu roku zużywa przeciętnie (w pudach)			
	Żyta	Pszenicy	Jęczmienia	Owsa
W gub. Kowieńskiej	12,71	2,59	4,38	7,03
„ Wileńskiej	11,44	1,49	2,55	5,09
„ Suwalskiej	13,90	2,69	2,80	8,32

TABELA XXXVII (z Rumiancewa).

	Oznaczając zużytkowanie przez 100 — urodzaj był taki:			
	Żyta	Pszenicy	Jęczmienia	Owsa
W gub. Kowieńskiej	102,65	81,01	104,79	104,51
„ Wileńskiej	94,44	21,88	88,54	89,90
„ Suwalskiej	98,86	80,90	144,44	95,77

Kto choć trochę zna warunki życia mieszkańców owych trzech gubernji, temu odrazu dane, załączone w tabeli XXXVI, nasuną wątpliwość. Trudno jest bowiem uwierzyć, żeby mieszkańcy gub. Wileńskiej, wśród których jest około 15% mieszczan, zużywali mniej pszenicy od mieszkańców gub. Kowieńskiej, posiadającej zaledwie 10% mieszczan. Jeszcze trudniej uwierzyć, że mieszkańcy gub. Kow. siejąc jęczmienia nie więcej, niż mieszkańcy gub. Suw. i odżywiając się wogóle nie lepiej, niż ci ostatni, zużywaliby prawie o 2 pudy jęczmienia na osobę więcej, niż w Suwalskiem. I wogóle trudno bez wyraźnych dowodów dać wiarę, by wymagania tak bliskich sobie kulturą i warunkami bytu mieszkańców rozmaitych części danego kraju, tak się ogromnie między sobą różniły, tymbardziej, że ta różnica w ilości spożywanych produktów nie zgadza się z ogólnymi faktami gospodarczymi.

By choć nieco wyjaśnić stan importu i eksportu Litwy oraz spożycia jej produktów przez mieszkańców—i by sprawdzić dane ogłaszane przez pp. Bitnera, Rumiancewa i innych autorów specjalnie zajęliśmy się tą kwestją, studjując rozmaite, przeważnie pochodzące z pierwszej ręki źródła. Dla porównania—przedewszystkiem podajemy tabelę (XXXVIII)— ułożoną na podstawie danych wspomnianego wyżej wydawnictwa Min. Handlu i Przemysłu (1900 r.). Wchodzą tu towary przewożone koleją, droga-

mi wodnymi, oraz transport towarów oclonych i przewożonych końmi przez granicę pruską. (Razem przez komory celne na granicy pruskiej z Litwy wywieziono w tym roku 74.778,7 tys. pudów—i przywieziono 6.250,0 tys. pud.). Teren wzięty tu pod uwagę składa się z 36 powiatów wyliczonych w § 10.

TABELA XXXVIII.

		Ruch towarów i prod. w Litwie (w tys. pud.)	
		Wywiez.	Przywiez.
1	Produktów rolnictwa (zboża, mąki, chleba, owoców i t. d.)	17.736,1	14.646,5
2	Wyrobów leśnych i drzewnych (i słomy)	130.284,7	29.232,3
3	Bydła, ptactwa, ryb albo ich produkt.	4.158,0	4.820,7
4	Wyrobów metalowych i mineralnych (wchodzą tu cegły, naczynia, nafta i in.)	10.422,1	17.964,5
5	Manufaktury i galanterja	390,2	794,7
6	Rozmaitych napojów (piwa, wódki, wód mineralnych)	1.502 3	1.087,1
7	Rozmaitych innych towarów	2.160,7	2.409,1
	Razem . .	166.654,1	70.954,9

Widzimy z tej tabeli, że płodów rolniczych, albo ich produktów z Litwy (36 pow.) wywieziono więcej niż przywieziono o 3,1 mil. pudów, zaś wszystkich towarów wywieziono więcej niż przywieziono o 96 mil. pud. Ze wszystkich towarów tylko manufaktury i galanterji przywieziono więcej, niż wywieziono.

Więcej wiadomości znajdujemy w wydawnictwie Min. Dróg i Komunikacji („Стат. Сборник Мин. Пут. Сообщ."). Przejrzawszy roczniki z całego szeregu lat, zatrzymaliśmy się na danych z 1912 r. jako najwięcej typowych i odpowiadających przeciętnemu stanowi rzeczy z kilku ostatnich lat przed wojną. Przedewszystkiem wzięliśmy poszczególne linje kolejowe, idące przez Litwę i obliczyliśmy, ile tymi kolejami przewieziono do centrum i ile z centrum na kresy. Ogólne dane widzimy z tabeli XXXIX.

(Patrz tabelę XXXIX).

Umyślnie wyodrębniliśmy tu linję kolejową Wilno—Sarny, gdyż jest to jedyna kolej, którą więcej przewożono do centrum Litwy niż na jej kresy. Zważywszy, że Wilno ze swojemi 200 tys. mieszkańców leży nie w bardzo żyznych okolicach i że ta linja kolejowa prowadzi do najbogatszych gubernji Rosji, nie powinno to nas zbytnio dziwić. Przyjrzawszy się zaś bliżej zauważymy, że do Wilna przywożono przeważnie przedmioty spożywcze przez

mieszkańców miasta, jako to: mąkę pszenną, żyto, owies (dla koni wojskowych), węgiel, sól; podczas gdy drzewo, zwłaszcza materjału budowlanego przeważnie więcej wywożono na kresy. Nieco też mniej przewożono na kresy, niż do centrum i linją

TABELA XXXIX.

Przewożono koleją (w tys. pudów)

	Do wnętrza Litwy	Na kresy	W tej liczbie linją Wilno — Sarny	
			W stronę Sarn	W stronę Wilno
Pszenicy	1.528	1.493	11	153
Mąki pszennej . .	15.288	5.783	33	3.229
Żyta	6.145	3.094	18	1.256
Mąki żytniej . .	8.468	1.496	69	504
Owsa	24.178	6.818	73	2.227
Jęczmienia . . .	6.657	4.064	15	1.757
Razem. .	62.264	22.748	219	9.124
Soli	5.133	3.769	129	797
Nafty (nieoczyszcz.)	743	749	234	31
Nafty	351	3.896	350	455
Węgla	32.432	12.623	737	5.055
Drzewa opałow. .	43.531	29.371	4.218	4.010
„ budolcow.	63.324	98.662	16.650	8.423
Ogółem .	207,778	171.818	22.537	27.895

Orany—Grodno (423—przeciw 565); jest to również zrozumiałe, gdyż wspomniana linja przechodzi obok najbiedniejszej części gub. Suwalskiej, przytem drogą z Oran jest otwartą w kierunku Wilna, Libawy, Wierzbołowa. Że nie Litwa potrzebuje zboża od obcych, dowodzi tego linja Landwarowo-Wierzbołów, którą ważniejszych zbóż przewieziono w kierunku na Wierzbołów 3.381 tys. pud., z nich do Prus 1.701 tys. pud., w stronę Landwarowa zaś 920 tys. pudów i z Prus przez Wierzbołów tylko 2 tys. pudów. Różnica między 1.701 + 920 tys. pud. i 3 371 tys. pud. właśnie przypada na Kowno i załogi wojskowe po drodze, a nie na miejscowych mieszkańców.

Lecz nie chcąc pozostać w błędzie lub innych w błąd wprowadzić sprobujemy obliczyć w inny sposób, mianowicie: weźmiemy wszystkie stacje węzłowe, leżące na krańcach Litwy i obliczymy, ile do tych stacji przywożono z „zagranicy“ i ile z Litwy, oraz ile wywożono w jedną i drugą stronę. Stacjami takiemi są: 1) Możejki, 2) Kałkuny, 3) Mołodeczno, 4) Lida, 5) Grodno, 6) Wierzbołów. Łącząc te dane, znajdziemy, co następuje:

(Patrz tabelę XL).

Widzimy tu prawie to samo, co i w tabeli XXXIX: przez te stacje wywieziono zboża dwa razy więcej za granicę — niż z zagranicy do Litwy wwieziono, nie mówiąc już o drzewie opałowem i materjale budowlanym. Zupełnie zaś inaczej wyglądają te produkta, których Litwa nie posiada: sól, nafta, węgiel. Jedynym wyjątkiem tu jest st. Mołodeczno — skąd wywieziono więcej niż przywieziono nie tylko drzewa opałowego i budulcowego. Tłumaczy się to tem, że Mołodeczno przecina inna linja kolejowa, zaopatrująca Wilejkę i inne ważniejsze centra spożycia; dlatego też domniemany wywóz z Mołodeczna możemy zaliczyć faktycznie do przywozu brakujących Litwie produktów.

Chcąc jeszcze sprawdzić otrzymane wyniki i szczegółowiej poznać rozmiary eksportu i importy Litwy — obliczyliśmy ile wywozono, i ile przywożono towarów w ciągu roku na wszystkie stacje Litwy etnogr. wchodzą tu: 1) Wszystkie stacje kolei Libawsko-Romeńskiej, zaczynając od Wenty do Mołodeczna łącznie z linją Radziwiliszki — Kałkuny, 8) Wszystkie stacje kolei Północno-Zachodniej zaczynając od Kałkun do Grodna z gałęziami Orany — Grodno i Landwarów — Wierzbołów 3) Wszystkie stacje kolej Poleskich, zaczynając do Grodna z prawej strony Niemna do Wilejki; 4) Stacje kolei Poniewież — Święciany do Berezwicze. 5) St. Rysko-Orłowskiej — Możejki.

(Patrz tab. XLI).

Bez wątpienia, nie wszystko, cośmy tu pomieścili w rubryce wywozu — było z Litwy wywiezionem podobnie — jak nie wszystko cośmy pomieścili w rubryce przywozu przywieziono do niej z zewnątrz. Znaczna część wspomnianych tu produktów była przewożoną tylko z miejsca na miejsce.

Lecz jasnem jest jedno: jeżeli w całej Litwie na wszystkich jej stacjach naładowano i wywieziono 25 mil. pud. zboża, a przywieziono i wyładowano tylko 20 mil. pud. — to 5 mil. pud. musiały być gdzieindziej wywiezione. Ile zaś faktycznie przewożono z miejsca na miejsce dla potrzeb miejscowych mieszkań-

ców, może nam dać pojęcie obliczenie ruchu towarów na wązkotorowej kolejce Święciańskiej. Jak wiadomo, kolejka Święciańska.

TABELA XL.

Na 6 kresowych stacjach kol. Litwy było: (tys. pudów)

	Wywiez. z Litwy	Przywiez. do Litwy	W tej liczbie przez Wierzbołów	
			Do Prus	Z Prus
Pszenicy	314	164	249	—
Mąki pszennej . .	548	773	25	—
Żyta	884	284	69	1
Mąki żytniej . .	682	132	25	1
Owsa	990	493	243	—
Jęczmienia . . .	1.397	161	1.090	—
Razem .	4.815	2.007	1.701	2
Soli	434	826	22	2
Nafty (nieoczyszcz.)	304	252	20	—
Nafty	496	1.299	28	3
Węgla	990	4.041	3	2
Drzewo opałowe	3.378	6.093	113	—
„ budulcowe	14.567	4.196	2.331	3
Razem .	24.984	18.714	4.218	12

przechodzi po dosyć typowym dla Litwy kraju i w dodatku najmniej żyznym. Podajemy więc tu pełny obrót towarów na kolei Święciańskiej w r. 1912.

(Patrz tabelę XLII).

Jak widzimy, prawie połowa (49,8%) całego zboża wywiezioną była nazewnątrz trzecia część (33,6%) przewożoną była dla miejscowych potrzeb i zaledwie 1/6 część (16,6%) przywożona

była zzewnątrz; była to prawie wyłącznie mąka. Jeżelibyśmy przyjęli podobny stosunek, proporcje dla całej Litwy (a wiele danych przemawia zatem, że tak jest istotnie, to Litwie nietylko nie zabrakłoby 9 mil. pud. zboża rocznie, jak się to stara p. Bitner udowodnić, ale miałaby ona jeszcze nadmiar zboża w ilości 9 mil. pud. I to nie mówiąc już o kartoflach, grochu, burakach, trawach pastewnych i rozmaitych nasionach, których, nawet podług obliczeń p. Bitnera, rocznie o 3 mil. pud. więcej się wywozi, niż przywozi. Pozatem około 2 mil. pud. zboża i 6 mil. pudów kartofli zużywano corocznie na wyrób piwa i pędzenie spirytusu.

TABELA XLI.

	Na stacjach kolejowych Litwy: (w tys. pudów)		
	Naładowano (wywieziono)	Wyładowano (przywiez.)	Przewaga wywozu (+) nad przywozem(—)
Pszenicy	1.448	1.010	+ 438
Mąki pszennej . . .	3·184	3.559	— 375
Żyta	3.551	2.190	+ 1.361
Mąki żytniej	1.548	747	+ 801
Owsa	11.382	10.837	+ 545
Jęczmienia	4.279	2.366	+ 1.913
Razem .	25.392	20.709	+ 4.683
Soli	1.281	3.229	— 1.948
Nafty nieoczyszczonej	442	525	— 83
Nafty	1.331	2.544	— 1.213
Węgla	4.284	15 043	—10.759
Drzewa opałowego .	24.720	14.374	+ 10.346
„ budulcowego	48.471	18.274	+ 30.197
Ogółem .	105.921	74.698	+ 31.223

Że z Litwy więcej się wywozi, niż do niej przywozi — świadczą sprawozdania i obliczenia tych komór celnych, do których towary przywożone są nie koleją, lecz końmi, lub miejscowemi drogami wodnemi. Takich komór celnych na przestrzeni od Połągi aż do Wisztyńca (za wyjątkiem Wierzbołowa—Kibart) jest 17. W sprawozdaniach rocznych (z r. 1913) Departamentu Celnego obrót tych 17 komór celnych przedstawia się, jak następuje w tabeli XLIII.

(Patrz tabelę XLIII).

TABELA XLII.

	Roczny transport towarów kolejką Święciańską (w tys. pudów.)						
					Na 100 pud. przewożonych tow. było		
	Przewożono dla potrzeb miejscowych	Wywożono gdzieindziej	Przywożono z innych miejscowości	Ogółem	Przewożono dla potrzeb miejscow.	Wywieziono	Przywiezono
Pszenicy	58	2	—	60	96,7	3,3	—
Mąki pszennej . . .	85	4	95	184	46,2	2,2	51,6
Żyta	78	321	—	399	19,5	80,5	—
Mąki żytniej	3	7	19	29	10,3	24,2	65,5
Owsa	26	29	9	64	45,3	40,6	14,1
Jęczmienia	6	16	3	25	24,0	64,0	12,0
Razem . .	256	379	126	761	33,6	49,8	16,6
Soli	3	—	165	168	1,8	—	98,2
Nafty nieoczyszcz. .	7	—	4	11	63,6	—	36,4
Nafty	36	—	6	42	85,7	—	14,3
Węgla	1	—	12	13	7,7	—	92,3
Drzewa opałow. . .	651	825	—	1.476	44,1	55,9	—
„ budulcow. .	580	1.143	4	1.727	33,6	66,2	0,2
Ogółem .	1534	2.347	317	4.198	36,5	55,9	7,8
Wszystkich (razem z nie wymienionemi tu) towarów	2.205	3.148	1.403	6,756	32,6	36,7	28,8

Jak widzimy z tabeli XLIII — przez 17 komór celnych Litwy, przez który mogły być wywożone jedynie produkta miejscowe (gdyż końmi zdaleka przywieść nie sposób, a sięgających dalej dróg wodnych również tam niema) — zarówno jak i przywożone z Prus, niezbędne tylko dla potrzeb miejscowych wartość wszystkich towarów, przewiezionych w ciągu roku wynosi więcej niż 11 mil. rubli, a przywiezionych — zaledwie 2 mil. rubli.

Zdaje się, że dostatecznie już wykazaliśmy, że zboża i produktów rolniczych Litwie nie brakuje i braknąć nie może. W naszych obliczeniach najczęściej przytaczaliśmy dane z r. 1912 i 1900 (po części też i 1913) a nie przeciętne liczby z całego

TABELA XLIII.

	Roczny transport przez komory celne (w rublach)	
	Wywieziono	Przywieziono
Zboża i wogóle produkt. spożywczych	1.193.660	598.290
Bydła i koni	1.355.592	6.877
Surowców i napół—worobionych materjałów	8.464.958	971.661
Wyrobów	58.853	424.727
Ogółem . .	11.073,063	2.001.554

szeregu lat. Dlatego jednak musimy podkreślić, że dane tych lat bynajmiej nie mogą być uważane za wypadkowe. Naodwrót urodzaje z lat 1899 i 1911, na których opierał się eksport Litwy w latach 1900 i 1912, należały właśnie do średnich, a w niektórych miejscowościach nawet do niżej — średnich. A że podane przez rozmaite urzędy oficjalne liczby nie są wyssane z palca i że mieszkańcy Litwy mają co wywozić, świadczą o tem wogóle rozmaite badania poczynione przez rozmaite instytucje i poszczególne osoby w celach czysto handlowych. O jednem z takich badań — mianowicie o badaniach Kurlandzkiego Towarzystwa Rolniczego — musimy tutaj wspomnieć. Towarzystwo to mając zamiar pogłębić koryto rzeki Aa do Bauska, chciało obliczyć, czy by się ta praca opłaciła. A ponieważ opłacić się mogła tylko wtedy, gdyby mieszkańcy pogranicza Kurlandzkiego wszystkie zbywające produkta rolnicze i potrzebne im towary sprowadzali wspomnianą drogą — zachodziła więc konieczność zbadania co, mogli podtym względem obiecać mieszkańcy gub. Kowieńskiej. Badania były przeprowadzane w r. 1914 i stwierdzono, że włościanie z każdej dziesięciny ziemi wyrobnej wywożą corocznie około 12,6 pud. zboża i 0,7 puda mięsa lub żywego bydła, dwory zaś wywożą około 28 pud. zboża. Przypuśćmy, że dwory nie wszędzie tak dużo wywożą. Przypuśćmy że większość stanowią ziemie włościańskie i że częściowi jak włościanie, tak i dwory mogą wywozić daleko mniej produktów niż na pograniczu Kurlandzkim.

Jednakże prawdopodobnie nie zgrzeszymy przesadą, jeżeli przypuścimy, że każda wyrobna dziesięcina ziemi w Litwie przeciętnie daje na wywóz nadmiar około 15 pud. rozmaitego zboża.

Jeżeliby to przypuszczenie było zgodne z prawdą, to Litwa wywoziłaby rocznie około 8 mil. pud. zboża w ziarnie (z 5.460 tys. dzies.). Liczba ta, jak widzieliśmy, bardzo jest bliską do liczb podawanych przez wspomniane już źródła oficjalne (z należnymi dopełnieniami).

Przeprowadzając wszystkie te obliczenia trzeba mieć na uwadze jeszcze jedną okoliczność, mianowicie: prawie wszystkie źródła opierają się na danych ruchu kolejowego, tymczasem kolei żelaznych w Litwie mamy mało i jej wyszczególnione w tab. XLIII dane komór celnych w Litwie dowodzą, jak wiele wywozi się i przywozi produktów pomimo kolei żelaznych. Znaczna część tych produktów nie dosięga nawet dróg wodnych i przewozi się końmi bez możności obliczenia. Lecz tu jasnem pozostaje jedno: że ani drogami wodnemi, ani końmi do Litwy nie może być przywożono więcej, niż się z niej wywozi. I oto dlaczego; niema w Litwie ani jednej drogi wodnej, która sięgałaby do okolic żyznych i bogatych i przechodziła przez wielkie centra spożycia. Jedyną drogą wodną, o której może być mowa, jest Niemen. Lecz Niemen połączony jest kanałem tylko z Polską, która produktów rolnych Litwie nie dostarcza, — położone nad Niemnem wielkie centra spożycia—Kowno i Grodno posiadają i bez Niemna dużo tanich i wygodnych dróg, któremi sprowadzają sobie produkta. Przytem właśnie Niemnem spławia się corocznie do Prus 500—700 tys. pud. produktów rolnych, t. j. więcej, niż skądinąd dostarcza się dorzeczem Niemna. Jedyne większe centrum spożycia Wilno — drogami wodnemi prawie że nic nie otrzymuje z produktów spożywczych. Pozostaje więc transport końmi. Lecz zdaleka nikt końmi do Wilna nie pojedzie, a mieszkańcy wsi i miasteczek pogranicznych nie mają żadnej potrzeby sprowadzania zboża od obcych. Wreszcie, jeżeli mieszkańcy pogranicza pruskiego tak dużo produktów rolnych wywożą końmi do Prus, dlaczegożby daleko bogatsze pogranicze Kurlandji lub inne okolice miały sobie szukać chleba u obcych? Wszystkim zdawna jest wiadomem, że rolnicy tamtejsi wiozą końmi zboże do Bauska, Libawy i nawet do Rygi, ale nikt nie słyszał, by stamtąd, lub wogóle skądinąd zboże przywozili do Litwy. I nie mogą stamtąd przywozić, gdyż zboże właśnie droższem jest w Kurlandji niż w Litwie.

Oprócz zboża wywozi się z Litwy sporo bydła i mięsa oraz produktów zwierzęcych i rozmaitych innych przedmiotów, nasion, nie mówiąc już o wódce, piwie i in. Z samej gub. Kowieńskiej wywożono więcej, niż przywożono, o jakieś 200—300 tys. pud. traw pastewnych i około 100 tys. pud. innych nasion, 15—20 tys. pud. grochu, bobu, 100—150 tys. pud. otrąb i makuchi i in., 25—30 tys. pud. buraków, 700—800 tys. pud. kar-

tofli i in. Gub. Wileńska jest daleko mniej zamożną w te produkta, a zużywa więcej, więc może niekiedy odczuwać brak. Lecz zato gub. Suw. jest stosunkowo bogatszą od gub. Kowieńskiej, nie będzie omyłkowem przypuszczenie, że nadmiar produktów gub. Suwalskiej pokrywa ich brak w g. Wileńskiej, zaś nadmiar g. Kowieńskiej jest już wywożonym poza granice Litwy.

Streszczając wszystko, cośmy wyżej powiedzieli i udowodnili, możemy wyprowadzić następujące wnioski:

1. Litwa corocznie produkuje zboża conajmniej o 5—6 mil. pud. więcej, niż może spożytkować, a dużo danych mówi za tem, że wywóz przewyższa przywóz o 7—10 mil. pud. Pozatem pozostaje nadmiar około 1 mil. pud. kartofli, buraków i innych roślin okopowych oraz około pół mil. pud. roślin pastewnych, siemienia, otrąb, makuchi i in. Biorąc ceny minimalne i oceniając pud zboża przeciętnie po 90 kop., kartofli i innych okopow po 25 kop. i rozmaitych roślin pastewnych, nasion, otrąbizny i in. po 1 rub. znajdziemy, że Litwa posiada corocznie nadmiar produktów;

zboża w ziarnie	za	4.500	tys. rub.
roślin okopowych	„	250	„ „
traw i in.	„	500	„ „
Razem	za	5.250	tys. rub.

O taką sumę przewyższa roczny wywóz produktów z Litwy jej przywóz: inaczej mówiąc jestto czysty dochód Litwy z jej gospodarki rolnej (bez hodowli bydła).

2. Inne ważne źródło dochodu Litwy stanowi bydło i produkta zwierzęce. Obliczono, że Litwa wywoziła rocznie przynajmniej 25—30 tys. głów bydła rogatego, około 10—15 tys. koni, 40—50 tys. świń i t. d., nie mówiąc już o mięsie, ptactwie, rybach, maśle, serach, jajach i in. Podług obliczeń wspomnianego wyżej polskiego autora W. Bitnera, (a jak widzieliśmy nie jest on bynajmniej skłonnym do powiększania bilansu handlowego Litwy, a tembardziej czystego dochodu z rolnictwa w Litwie)— wywóz wszystkich tych produktów z Litwy, nie licząc w to gub. Suwalskiej, przewyższał przywóz mniej-więcej o 8 mil. rb. Zmniejszać tę liczbę, zwłaszcza że nie wzięto tu pod uwagę g. Suwalskiej, niema najmniejszej racji.

3. Trzeciem ważnem źródłem dochodu w Litwie są lasy. Podług obliczeń tego samego W. Bitnera czysty dochód Litwy z lasów sięgał rocznie 25 mil. 759 tys. rb. Dane źródeł oficjalnych i obliczenia innych autorów dowodzą, że liczba ta nie jest przesadzoną (naprz. władze rosyjskie nie umiały należycie eksploatować lasy i wogóle gospodarzyły marnie; jednakże pomimo to miały czystego dochodu z lasów litewskich około 2 mil. rubli rocznie).

4. Streszczając wszystko — widzimy, że handel zewnętrzny Litwy dawał czystego zysku (minimalnie).

1) zboże — około . .	5,250	tys. rub.
2) bydło — „ . .	8,000	„ „
3) lasy — „ .	25,750	„ „
Razem około . .	39	mil. rub.

Wzamian Litwa potrzebuje rozmaitych zagranicznych towarów, jak to: soli, nafty cukru, manufaktury i wyrobów galanteryjnych wyrobów chemicznych i in. Nie łatwo określić ile Litwa na te towary rocznie wydaje, lecz rozmaite dane wskazują, że przywożąc rocznie towarów za 20—25 mil. rub. wypłaca się za nie więcej niż się otrzymuje za wywożony z Litwy towary tego samego rodzaju, nie licząc w to produktów rolnych. Jeżeliby było to zgodnem z prawdą, to w każdym razie czysty zysk Litwy z jej handlu zewnętrznego sięgał by 15—20 mil. rub. rocznie.

D. Finanse i kredyt.

Prace i źródła do II D: Patrz dzieła przytoczone nad A—C, oraz. 1) Ad. Prusas; Banki i kredyt w Litwie, 2) Ежегодникъ Министерства Финансовъ, 3) Статистика долгосрочнаго кредита 4) Отчетъ по мелкому кредиту; 5) Операціи ломбардовъ Росс. i in.

§ 14. Kredyt społeczny.

Jak i w innych dziedzinach gospodarki społecznej, tak i w sferze kredytu społecznego ucisk ze strony rządu rosyjskiego krępował jego rozwój normalny w Litwie. Zdawałoby się w interesie samego rządu leży, by społeczeństwo mogło korzystać z taniego kredytu, a jego organizowanie pozostawało w rękach społeczeństwa. Lecz rząd rosyjski nie pozwalał na urządzanie własnych instytucji kredytowych albo bardzo krępował już istniejące, dopatrując się tu, jak zresztą i w każdem stowarzyszeniu niebezpeczeństwa dla swojej polityki. Organizacja kredytu powierzoną była urzędnikom; dlatego też i istniejące instytucje obce były potrzebom i wymaganiom miejscowych mieszkańców i nie mogły w odpowiedni sposób spełniać swych zadań. Tworzenie instytucji drobnego kredytu (kooperatyw) utrudniane było na każdym kroku; zaś związków albo zjednoczenia kooperatyw wogóle niedopuszczano. Niektórym instytucjom drobnego kredytu rząd narzucił swą hamującą opieką (kasom gminnym, kasom oszczędności i in.) Instytucje większego kredytu w Litwie służyły też nie interesom kraju lecz rusyfikatorskim

dążeniom rządu (państwowe banki szlachecki i włościański), albo interesom polskich ziemian (Wileński bank ziemski, Suwalskie towarzystwo kredytowe) lub wreszcie—i interesom poszczególnych osób (niektóre banki prywatne). Dla wszystkich tych przyczyn wszystkie bilanse rozmaitych instytucji kredytowych Litwy, nie dają nam zupełnie dokładnego pojęcia o finansowym stanie kraju, gdyż większość osób wolała swe sprawy finansowe załatwiać drogą, prywatną niż zwracać się do obcych im, trudno dostępnych i najeżonych rozmaitymi, często bezcelowymi, formalnościami, instytucje społecznego kredytu. Przytem w instytucjach owych płacono niskie procenta od sum wkładanych, zaś pożyczając należało płacić procenta nie wiele niższe, niż prywatnym lichwiarzom.

Jednakże stan finansowy Litwy nie przedstawia się zbyt marnie. W Litwie (gub. Kowieńska, Wileńska i Suwalska) przed samą wojną istniało już około 800 rozmaitych instytucji kredytowych, posiadających kapitałów złożonych przez ludność około 300 mil. rubli.

Podług obliczeń A. Prusa stan instytucji kredytowych Litwy w r. 1912 był następujący:

TABELA XLIV.

Instytucje kredytowe w Litwie

	Banki ziemsk. lub hipoteczne	Banki handlowe	Instytucje drobnego kredytu	Razem
Rządowe	2	2	285	289
Prywatne i społeczne	4	74	424	502
Razem .	6	76	709	791

Widzimy, że przeszło $^1/_3$ część (37%) wszystkich instytucji kredytowych należą do rządu, a tabela XLV wykazuje, że w instytucjach rządowych ulokowaną była prawie trzecia część kapitału społecznego.

(Patrz tabelę XLV).

By dać pojęcie o podziale kapitału pomiędzy instytucjami kredytu społecznego, podajemy tu parę tablic, ułożonych na podstawie źródeł oficjalnych.

TABELA XLV.

Stan instytucji kredytowych Litwy (w mil. rubli)

	Rządowe	Społeczne i prywatn.	Ogółem
Kapitałów	—	13	13
Wkładów	47	63	110
Pożyczek	—	5	5
Listów zastawnych	20	90	110
Sumy bieżące	5	36	41
Pożyczono	23	120	143
Bilans ogólny	74	183	262

Przedewszystkiem mamy więc instytucje większego lub długoterminowego kredytu. Takich instytucji, oprócz rządowych, mieliśmy w Litwie trzy: 1) Wileński Bank Ziemski Akcyjny, za-

TABELA XLVI.

Stan na 1 lipca 1914 r.	Wileński bank ziemski	Wil. miejski bank kredyt.	Suwalskie t-wo kredyt.
Otwarty w roku . . .	1872	1908	1900
Listów zast. i obligacji	148.581.500 r.	3.490.200 r.	1.414.050 r.
Gotówką	150.745 „	1.859 „	155 „
Rachunki bieżące . .	1.182.129 „	118.250 „	35.038 „
Papiery % %	13.322.373 „	23.332 „	71.645 „
Korespondentów . .	1.219.844 „	962.279 „	1.443.570 „
Majątku nieruchomego	492.896 „	—	—
Kapitału udziałowego	10.500.000 „	—	—
Kapitału zapasowego	5.250.000 „	6.761 „	51.208 „
Pożyczek długotermin.	149.174.949 „	—	—
Bilans ogólny	176.195.872 r.	4.312.992 r.	1.555.036 r.

łożony w r. 1872, 2) Wileński Bank Kredytowy Miejski, założ. w roku 1908 i 3) Suwalskie Towarzystwo Ziemskie Kredytowe, założ. w 1900 roku. Podług sprawozdań oficjalnych na 1 lipca 1914 r. stan tych trzech instytucji kredytowych był następujący:

Uwaga: Drobniejsze pozycje bilansu zostały zupełnie pominięte, gdyż są one tak małe, że sięgają zaledwie paru tysiecy rub. ogółem. Bilans 1913—1914 r. (od 1 lipca do 1 lipca) Wileńskiego Banku Ziemskiego wynosił 176.195 tys. rb. Wileńsk. Banku Kredyt. Miejskiego—4.313 tys. rb. i Suwalskiego T—wa Kredytowego 1.555 tys. rubli.

Należy tu zaznaczyć, że Wileński bank ziemski prowadził operacje na dość szeroką skalę i w samem mieście, gdyż z 149 mil. rub. pożyczek długoterminowych, 35 mil. rb. wydano było mieszkańcom miejskim pod zastaw nieruchomości. Lecz wogóle, kredyt długoterminowy obsługiwał przeważnie potrzeby wielkich właścicieli ziemskich, widzimy to z tabeli XLVII.

(Patrz tabelę XLVII).

Widzimy stąd, że rozmaite banki już w r. 1913 wydały pożyczek na sumę przeszło 95 mil. rub. i w ten sposób nabyły prawa do połowy prawie (47%) ziemi prywatnej. Możemy przypuszczać, że wydane do wybuchu wojny pożyczki dosięgły cyfry 100 mil. rubli i połowy wszystkich ziem prywatnych. Należy też podkreślić, że prawie wszystkie te pożyczki zaciągnięte zostały przez obywatelstwo ziemskie, gdyż włościańska nadziałowa ziemia nie mogła być oddaną w zastaw, przytem samo otrzymywanie pożyczek było tak zorganizowane, że dla drobniejszych posiadaczy ziemi były one albo zupełnie niedostępne, albo tak kosztowne, że same starania się nie opłacały.

Dla uzupełnienia obrazu stanu kredytu rolnego w Litwie załączamy tu sprawozdanie banku włościańskiego za rok 1913.

(Patrz tabelę XLVIII).

Bank włościański w Litwie miał przedewszystkiem na celu sprowadzanie i osadzanie tutaj kolonistów rosyjskich. Nabywane w rozmaity sposób majątki bank parcelował rosjanom i tylko to, co pozostawało od parcelacji — miejscowym mieszkańcom. Z tabeli XLVIII widzimy, że w 1913 r. bank rozparcelował 21.823 dziesięciny, a w r. 1914 w rękach tego banku pozostawało prawie 65 tys. dzies. wartości około 8 mil. rb.

Dalej idą towarzystwa wzajemnego kredytu. W roku 1913 takich towarzystw istniało 30. Najstarszem z nich jest Kowieńskie T—wo Wzajemnego Kredytu, istniejące od r. 1874. Do roku 1904 Litwa posiadała zaledwie pięć podobnych towarzystw z 1840 członkami. Szybcej zaczęły się one rozwijać po r. 1905, zaś

TABELA XLVII

Gubernja	Ziemi dziesięcin: Ogółem	Ziemi dziesięcin: Prywatnych	Instytucje kredytowe, w których zastawiano ziemię	Ilość zastawionych gospodarstw rolnych (dworów)	Ilość dziesięcin zastawionej ziemi	Procent ziemi zastawionej	Zastawioną ziemię oceniono (Rbli)	Wydano pożyczek gotówką (Rbli)	Niewypłaconych długów na 1 stycznia było (Rbli)	1 dzies. przeciętnie: Oceniona (Rbli)	1 dzies. przeciętnie: Zastawiona (Rbli)
Kowieńska	3.576.636	1.728.039	B. Peters.-Tulsk.	644	90.258	5	8.600.168	5.076.900	4.199.066	96	55
			B. Wil.-Ziemski	3.604	517.516	30	39.365.290	21.728.900	20.646.070	76	42
			Rząd. B Szlach.	260	147.020	9	10.441.911	6.043.500	5.748.843	71	41
			Od. Rz. B. Szlach	134	35.445	2	1.758.233	1.128.681	894.843	50	32
			Rz. B. Włościań.	4.466	78.053	5	5.582.000	4.651.677	4.433.079	72	58
			Razem . . .	9.108	868.292	51	65.747.602	38.629.648	35.921.901	76	46
Wileńska	3.177.762	1.532.794	B. Peters.-Tulsk.	371	181.681	12	13.281.800	7.677 500	6.828.751	73	42
			Wil. B. Ziemski	2.589	569.819	37	34.303.304	18.531.500	17.750.921	60	32
			Rząd. B. Szlach.	224	123 208	8	7.053.292	4.156.400	3.092.063	57	34
			Od. Rz. B. Szlach	42	12.238	1	571.070	349.008	276.327	47	29
			B. Włościański	3.332	111.467	7	5.457.762	4.548.136	4.334.435	49	39
			Razem . . .	6.558	998.413	65	60.667.228	32.262.244	33 182.497	61	35
Suwal.	1.308.466	1.242.309	B. Kredyt. Ziem.	591	277.616	22	22.592.962	16.041.150	14.141.014	121	58
			B. Włościan. Z.	2.365	42.645	3	6.569.670	5.474.725	5.219.466	154	123
			Razem . . .	2.956	320.261	25	40.162.632	21.515.875	19.360.490	125	67
Raz	8.062.864	4.503.142	Ogółem . . .	18.622	186.966	47	166.577.462	95.407.767	88.464.878	87	49

większość z nich (19) założona została nie wcześniej, niż w roku 1910. Z instytucji wzajemnego kredytu, 2 są w ręku litewskiem —w Kownie i w Wilnie.

Do zobrazowania rozwoju instytucji wzajemnego kredytu korzystaliśmy z obliczeń A. Prusasa. Sięgają one r. 1913. Danych z r. 1913 tam niema, lecz prawdopodobnie po dodaniu ich stan rzeczy nie wiele by się zmienił, chociaż, jak to widać z oficjalnych sprawozdań za r. 1913, niektóre liczby możeby się zmieniły i wogóle stopień rozwoju instytucji wzajemnego kredytu nieco się podniósł.

(Patrz tabl. XLIX).

Z tab. XLIX widzimy, że obrót towarzystw wzajemn. kredytu w przeciągu 2 lat wzrósł więcej niż dwukrotnie, a czysty zysk o 36 tys. r., t. j. więcej, niż o połowę.

(Patrz tabelę L).

Tabela L-ta pokazuje nam rozwój operacji towarzystw wzaj. kredytu od r. 1904. W ciągu tego czasu operacje zwiększyły się więcej, niż pięciokrotnie, i w r. 1913 sięgały już one prawie 12 mil. rb.

Przechodzimy dalej do drobnego kredytu.

(Patrz tabelę LI).

Z tab. LI wyraźnie widać stan kredytu drobnego w poszczególnych gubernjach; mamy tu również i podział instytucji podług ich typów. W dziedzinie drobnego kredytu przeważają towarzystwa kooperacyjne (spółdzielcze) pomiędzy którymi pierwsze miejsce zajmują spółki pożyczkowo-oszczędnościowe.

TABELA XLVIII.

Stan Banku Włościańskiego.

	gub. Kowieńska			gub. Wileńska			gub. Suwalska			Ogółem		
	Dworów	Dzierżęc.	Wartości (rub.)	Dworów	Dzierżęc.	Wartości (rub.)	Dworów	Dzierżęc.	Wartości (rub.)	Dworów	Dzierżęc.	Wartości (rub.)
1 stycznia 1913 r. posiadał . . .	72	37.072	3.527.360	41	32.798	2.208.320	7	4.999	627.511	120	74.869	6.363.191
W r. 1913 kupiono i wzięto za długi	3	2.028	234.957	4	10.000	2.132.495	1	251	119.790	8	12.279	2.487.242
W r. 1913 odebrano i rozparcelow.	6	11.733	1.136.130	6	8.123	633.884	—	1.967	327.013	12	21.823	2.097.027
1 stycznia 1914 r. było	69	27.355	2.626.187	39	33.282	3.705.912	8	4.269	420.288	116	64.906	6.752.387

TABELA XLIX.

Stan towarzystw wzajemnego kredytu (w tys. rub.)	1910 r.	1912 r.
D o c h ó d:		
Procenta z operacji.	333	687
Komisje	16	58
Inne dochody	15	18
Razem	364	765
R o z c h ó d:		
Wydatki tow. na pierw. potrzeby	91	176
Wydatki na operacje	196	426
Straty z operacji	12	56
Inne rozchody	7	13
Razem rozchodów .	306	671
Czysty dochód . .	58	94
Bilans	**364**	**765**

Skupiły one około 65 tys. członków z prawie 6 mil. rubli wkładów i wydały pożyczek więcej niż za 10 miljonów rubli; spółki drobnego kredytu czystego typu posiadały 10 tys. członków i 401 tys. wkładów. Dowodziło, że drobny kredyt, oparty na zasadach kooperacji. Znalazł bardzo odpowiedni grunt pośród litewskiego włościaństwa. Należy podkreślić, że t. zw. korporacyjne instytucje drobnego kredytu z prawie pięciu miljonami obrotu i około 3 mil. pożyczek — obsługują również prawie wyłącznie ludność wiejską. Szczególnie poważna rola w tym względzie przypadła w udziale kasom gminnym gub Suwalskiej, które same (89) posiadają więcej niż 4½ mil. kapitału obrotowego i wydały pożyczek więcej, niż za 2 mil. rubli.

Oprócz wspomnianych tu instytucji kredytowych, funkcjonują w Litwie jeszcze prywatne instytucje bankowe, t. zw. domy i kantory bankierskie oraz kantory wymiany. Podług obliczeń A. Prusasa wszystkie instytucje tego rodzaju zebrały około 4.5 mil. rub., a bilans ich sięga 8 mil. rub. O ilości tych zakładów możemy mieć pojęcie z tabeli LII (A. Prusasa).

(Patrz tabelę LII).

Pewna ilość gotówki i nieruchomości ulokowaną też jest w lombardach. W Litwie mamy ich zaledwie dwa w Wilnie i w Suwałkach. Podług oficjalnych sprawozdań stan tych lombardów na 1 stycznia 1913 r. był następujący:

(Patrz tabelę LIII).

Bardzo ważnem sprawdzianem stanu finansowego kraju są rządowe kasy oszczędnościowe Tab. LIV pokazuje nam stan tych kas na 1 stycznia 1914 r.

(Patrz tabelę LIV).

Widzimy stąd, że 1 stycznia 1914 r. w kasach oszczędności Litwy ulokowane było z górą 47 mil. rb. w gotówce i z górą 7 mil. w papierach wartościow., t. j. razem prawie 55 mil. rub.; ilość zaś książeczek, czyli osób umieszczających tam swoje wkłady sięgała 207 tys.

(Patrz tabelę LV).

Tabela LV dowodzi nam, że mieszkańcy Litwy dwa razy więcej mieli zaoszczędzonych pieniędzy, niż mieszkańcy Polski lub Rosji.

§ 15. Finanse państwowe.

Litwa nie posiadała odrębnego aparatu finansowego i nawet podatki oraz inne wydatki o znaczeniu ogólno-państwowem zupełnie inaczej i na innych zasadach były zorganizowane w g. Suwalskiej, niż w innych częściach Litwy. Dlatego też trudno jest zebrać pewne dane o finansach państwowych.

TABLICA L.

Rozwój operacji rocznych towarzystw wzajemn. kredytu (w mil. rub.).

Aktywa	W ciągu 10 lat		W ciągu 1 roku		Pasywa	W ciągu 10 lat		W ciągu 1 roku	
	Do 1 stycznia		Do 1 lipca			Do 1 stycznia		Do 1 lipca	
	1904	1913	1912	1913		1904	1913	1912	1913
Kasa, rachunki bież. i papiery %	0,3	0,7	0,7	0,9	Kapitały	0,4	1,2	1,0	1,3
Operacje dyskontowe	1,1	5,4	4,7	5,8	Wkłady	1,3	6,2	6,0	7,1
Pożyczki i (on call)	0,5	2,7	2,2	3,1	Długi	0,1	1,0	0,7	0,9
Korespondenci	0,1	1,8	1,9	1,7	Korespondenci .	0,2	2,0	1,7	1,9
Inne działy aktywy	0,1	0,6	0,2	0,4	Inne działy pasywy	0,1	0,8	0,3	0,7
Bilans .	2,1	11,2	9,7	11,9	Bilans .	2,1	11,2	9,7	11,9

TABELA LI.

		Instytucje drobnego kretytu	gub. Kow.	gub. Wil.	gub. Suw.	Razem
I Kooperatywy	A. spułki kredytów	Ilość spółek	6	24	—	30
		Członków	2.216	8.169	—	10.385
		Kapitału obrotow, (tys. rub.)	158,4	268,4	—	426,8
		W ciągu roku wyd. pożycz.	191,5	342,3	—	583,8
		1 stycznia 1913 roku było	461,1	255,0	—	401,1
	B. spółki pożyczkowo-oszczędnośc.	Ilość spółek	68	59	27	154
		Członków	33.535	24.714	6.887	65.136
		Kapitału obrotow. (tys. rub.)	5.072,3	2,336,9	1.015,9	8.425,1
		Wciągu roku wyd. pożycz.	4.692,4	3.901,3	961,0	9.554,7
		1 stycznia 1913 roku było	3.536,5	1.608,3	835,8	5.980,6
	Razem	Ilość spółek	74	83	27	184
		Członków	35.751	32.883	6.887	75.521
		Kapitału obrotow. (tys. rub.)	5.230,7	2.605,3	1.015,9	8.851,6
		W ciągu roku wyd. pożycz.	4.883,9	4.293,6	961,0	10.138,5
		1 stycznia 1913 roku było	3.682,6	1.863,3	835,8	6.381,7
II Instytucje klasowe	A.	Ilość kas	7	—	—	7
		Kapitał obrótow. (w tys. r.)	23,3	—	—	23,3
		Wydano pożyczek	8,7	—	—	8,7
	B.	Ilość kas	3	57	—	60
		Kapitał obrotowy (tys. r.)	32,9	474,0	—	506,9
		Wydano pożyczek	28,5	434,3	—	462,8
	C.	Ilość kas	—	87	87	176
		Kapitał obrotowy (tys. r.) .	—	223,7	3.246,0	3.869,7
		Wydano pożyczek	—	164,2	2,186,4	2.350,6
	Razem	Ilość kas	10	144	89	243
		Kapitał obrotowy (tys. r.) .	56,2	697,7	3.646,0	4.399,9
		Wydano pożyczek	37,2	598,2	2.186,4	2.822,1
Razem		Ilość instytucji drobnego kredytu . .	84	227	116	427
		Kapitałów obrotowych (tys. rub.)	5.286,9	3.303,0	4.661,9	13.251,8
		Do 1 stycznia 1913 roku wydano pożyczek tys. rubli	3.719,8	2.461,8	3.022,2	9.203,8

TABELA LII.

Prywatne instytucje kredytowe

	Domy bankowe i kantory	Kasy wymian
W gub. Kowieńskiej	11	1
„ Wileńskiej	10	2
„ Suwalskiej	4	1
Razem	25	4

TABELA LIII.

Lombardy

	Wileński	Suwalski
Założony (w roku)	1892	1903
Kapitał podstawowy własny	51.760	8.062
Gotówką w kasie	2.592	338
Wypożyczono	106.345	7.614
Z rzeczy zastawionych przeszło na własność lombardu	7.367	234
Inwentarz	592	523
Bilans roczny	117.525	9.210

Oficjalne wydania rosyjskiego Ministerstwa Finansów udzielają nam nieco danych w tym względzie lecz są to tylko ogólne liczby dla całych gubernji; przytem za rządów rosyjskich istniał taki porządek, że wydatki na utrzymanie niektórych instytucji rządowych zaliczane były do wydatków miejscowych, zaś dochody z nich szły wprost do kas centralnych.

TABELA LIV.

Gubernje	Rodzaj kas.	Ilość kas	Wkłady w gotówce: 1 stycznia 1914 r. było: Książeczek	Wkłady w gotówce: 1 stycznia 1914 r. było: Rubli	Ulokowano (Rubli)	Naliczono procentów (Rubli)	Wydano (Rubli)	1 stycznia 1914 r. pozostało: Książeczek	1 stycznia 1914 r. pozostało: Rubli	W papierach % %: 1 stycznia 1913 r. było (Wartość w rublach)	Ulokowano (Wartość w rublach)	Wydano (Wartość w rublach)	1 stycznia 1914 r. pozostało (Wartość w rublach)
					Rubli					Wartość w rublach			
Kowieńska	Centralnych . . .	10	30.608	8.391.146	4.785.180	246.595	4.817.565	31.333	8.623.357	2.569.838	647.200	370.175	2.846.563
	Pocztowo-telegr. .	122	47.489	10.926.553	6.153.547	329.590	6.093.805	49.692	11.315.885	610.075	204.250	105.700	703.625
	Fabrycznych . . .	2	114	16.715	9.717	481	10.084	131	16.828	—	—	—	—
Wileńska	Centralnych . . .	41	42.119	10.136.201	5.511.976	324.499	5.335.662	43.349	10.637.014	2.502.925	589.388	348.338	2.743.975
	Fabrycznych . . .	96	57.523	9.953.543	6.479.933	311.921	5.947.727	61.121	10.797.669	395 575	150.313	83.000	482.888
Suwalska	Centralnych . . .	9	14.387	3.744.261	3.132.986	119.484	2.973.119	15.236	4.023.612	446.000	168.788	180.600	434.188
	Pocztowo-telegraf.	29	5.938	1.582.220	1.149.223	45.784	1.056.626	6.330	1.670.600	47.900	28.850	18.900	57.850
Razem	Centralnych . . .	60	87.114	22.271.608	13.430.142	690.578	13.126.346	89 918	23.283.983	5.518.763	1.405.376	899.113	6.024.726
	Pocztowo-telegr. .	247	110.950	22.412.316	13.782.703	687.295	13.098.158	117.143	23 784.154	1.053.550	383 413	207.600	1.249.363
	Fabrycznych . . .	2	114	16.715	9.717	481	10.084	131	16.828	—	—	—	—
	Ogółem .	309	198.178	44.700.639	27.222.562	1.378.354	26.234.588	207.192	47.084.965	6.572.313	1.788.789	1.106,713	7.274.089

TABELA LV.

Jedna państwowa kasa oszczędności przypadała na:

	□ wiorst	Tysięcy mieszk.	Sumę wkład. (tys. rub.	Wkładów na 1 osobę (rub.)	Z 1000 osób. ulokow. wklad.
Gub. Kowieńska	264	13,7	148,9	10,84	41
„ Wileńska	269	14,7	156,5	10,61	47
„ Suwalska	285	18,5	149,8	8,08	27
Razem (przeciętnie) . . .	273	15,6	151,7	9,84	38
W Polsce z gub. Suw.	176	21,1	122,4	5,79	33
„ Rosji Europejskiej	740	22,5	132,1	5,88	14

W każdym razie musieliśmy zadowolnić się temi danemi, które mogliśmy znaleźć w oficjalnych źródłach. Liczby podanych tu tabel pochodzą z r. 1913.

(Patrz tab. LVI-a i LVI-b).

W tabeli LVI-a mamy niektóre pozycje państwowego preliminarzu budżetowego, a w tab. LVI-b sumy już otrzymane z poszczególnych pozycji budżetu. Po uważniejszem przyjrzeniu się, w tab. LVI-a rzuca się w oczy, że połowa opłat skarbowych składa się z podatków i opłat pośrednich; podczas gdy same opłaty bez pośrednie stanowią stosunkowo drobną sumę — nieco więcej, niż 4 mil. rub. 56 prawie mil. r. ogólnej sumy opłat skarbowych. Ciekawe też są cyfry tabeli LVI-b, zwłaszcza w dziale podatków ziemskich. Okazuje się, że włościanie, których ziemie nadziałowe stanowią tylko 45% ogólnego obszaru ziemi Litwy — płacą z niej około 70% (69,5%) wszystkich podatków ziemskich; tymczasem prywatem właściciele ziemscy (z nich około 90% szlachty — obywateli), posiadający prawie tyleż ziemi wypłacają z niej zaledwie połowę tego, w stosunku do opólnej sumy podatków ziemskich — niepełne 30% (29,4%).

Lecz rzeczywisty stan finansowy Litwy możemy poznać tylko w stosunku do ogólnego preliminarzu budżetowego wydatków państwowych.

(Patrz tabelę LVII).

TABELA LVI-a

Finanse państwowe.

	g. Kow.	g. Wil.	g. Suw.	Razem
Podatki bezpośrednie . . .	1.070.115	2.150.507	977.905	4.198.527
„ pośrednie	1.458.757	2.233.276	22.099.965	25.791.998
Opłaty (cła i inne)	683.775	1.405.561	484.306	2.573.642
Regacje państwowe . . .	8.076.173	10.325.678	3.104.785	21.506.636
Z majątków i kapitałów państwowych wzięto . .	850	124	85	1.059
Majątku państw. sprzedano.	2.790	12,933	17.372	33.095
Podatki wykupne	148.645	20.216	—	168.861
Zwrót wydatków banka państwowego	266.345	747.679	142.981	1.157.005
Różne wpływy	88.514	174.031	55.466	318.011
Ogółem . .	11.795.964	17.070.005	26.882.865	55.748.834

TABELA LVI-b

W tej liczbie otrzymano:	g. Kow.	g. Wil.	g. Suw.	Razem
Opłac. podat. a) od nieruchomości miejskiej . .	171.600	360.200	79.700	611.500
Opłac. podat. b) mieszkaniowego	26.100	58.300	9.600	94.000
Podat. ziemskich a) włościanie . .	161.000	99.300	504.600	764.900
Podat. ziemskich b) prywatni właściciele	129.500	96.700	171.000	397.200
Podat. ziemskich c) mieszczanie . .	400	400	12.800	13 600
Podatki wykupne	147.900	23.900	—	171.800
Od kapitałów	22.297	432.959	7.752	463.008
Podatków od handlu (patenty) .	565.040	1.119.346	160.053	1.844.439
Z majątków rządowych a) z lasów . . .	1.711.259	2.382.571	1.166.032	5.259.862
Z majątków rządowych b) opłat przemysłowych . . .	22.386	63.342	38.826	124.554
Z napojów wyskokowych (akcyza, patenta)	660.927	1.421.958	128.452	2.211.337
Podatki od tytoniu	264.768	543.246	44.734	752.748
„ od papierosowych gilz . .	24 069	29.863	4.452	57.584
„ „ nafty	4.878	—	55.663	60.541
„ „ zapałek.	176.157	42.414	382	217.953

Pozycje preliminarza wydatków	gub. Kow.	gub. Wileń.	gub. Suw.	Razem
Minist. Carskiego Dworu	3.750	6.711	319	10.780
Wyższe inst. rządowe (Duma senat. i in.)	—	15	—	15
Synod Prawosławny	77.999	356.486	43.623	478.108
Ministerstwo Spraw Wewnętrzny	1.511.962	2.643.429	651.431	4.806.822
Ministerstwo Finansów	3.342.063	5.189.578	1.736.807	10.268.448
Ministerstwo Sprawiedliwości	569.108	1.202.260	383.888	2.155.256
„ Spr. Zagranicznych	—	1.245	—	1.245
„ Oświaty	836.302	1.091.044	321.121	2.248.467
„ Dróg i komunikacji	136.637	16.868.125	129.582	17.134.344
„ Handlu i Przemysłu	9.193	36.290	5.332	50.815
Gł. Zarząd do spraw rolnych.	1.429.998	1.094.209	390.606	2.914.813
Gł. Zarząd Skarbu Państwa	—	9.525	—	9.525
Ministerstwo Wojny	4.524.781	10.378.734	3.997.902	18.901.417
Ministerstwo Marynarki	3.180	6.100	—	9.280
Kontrola państwowa	60.119	283.524	—	343.643
Zarząd kredytu państwowego	3.874	11.022	—	14.896
R a z e m	12.508.966	39.178.297	7.660.611	59.347.874
Rozch. zwyczajnych więcej (+) lub mniej (—)	+ 713.002	+22.108.292	—19.222.254	+ 3.599.040
Rozchodów nadzwyczajnych	1.755.022	1.835.763	6.789	3.597.574
Ogółem	14.263,988	41.014.060	7.667.400	62.945.448
Wszystkich rozch. więcej (+) lub mniej (—)	+ 2.468.024	+23.944.055	—19.215.465	+ 7.196.614

Tablica wydatków, podobnie jak i dochodów wzięta została z. r. 1913, lecz porównywując preliminarze Ministerstwa Finansów z rozmaitych lat zobaczymy, że rok 1913 niczem się w tym względzie od innych lat przed wojną nie różni. I tu rozpatrując obliczanie Ministerjum Finansów zauważymy, że niedobór w tym preliminarzu wynosi od 2 do 5 mil. rub., zaś w roku 1913 — 7 mil. Lecz wystarcza rzucić okiem na poszczególne pozycje b. preliminarza, by zauważyć że jest on stawiany na kruchych podstawach. Przedewszystkiem, wydaje się dziwnem, że najmniejsza gubernja (Suwalska) może dawać corocznie od 15—20 mil. czystego dochodu, t. j. zbierane podatki o tyle przenoszą wydatki, podczas gdy największa, ze znacznie rozwiniętym przemysłem, gub. Wileńska corocznie podług oficjalnego preliminarza, dawała około 20 mil. strat (w r. 1913—nawet 24 m.) Nawet gub. Kowieńska, jeżeli byśmy wierzyli oficjalnym preliminarzom dawałaby corocznie władzom centralnym od pół.—do trzech mil. strat.

Sprawa się wyjaśnia, po zbadaniu poszczególnych rubryk wydatków. Oto z trzech gub. litewskich przeznaczano corocznie od 11—20 mil. r.. na potrzeby wojska, i to pochłaniało prawie trzecią część dochodów, nie dając krajowi nic wzamian. Dalej, corocznie około 15 mil. rubli (w r. 1913 więcej niż. 17 mil. rub.) t. j. około 30% wszystkich dochodów przeznaczano dla minist. dróg i komunikacji, podczas gdy naprz. dochody z eksploatacji kolei żelaznych i czysty z nich dochód (sięgający ok. 10 mil. rubli rocznie) nie były wciągane do pozycji dochodów Litwy w preliminarzach budżetowych. To samo należy powiedzieć i o wydatkach ministerjum finansów—(rocznie ok. 10 mil. r.), gdyż dochód z operacji finansowych (banków państwowych, kas i t. p.) zapisywano à conto instytucji centralnych, zaś środki na utrzymanie instytucji finansowych w Litwie brano z dochodów krajowych. Prócz tego corocznie było około 2 — 4 mil. r. wydatków „nadzwyczajnych". Z tych źródeł zazwyczaj opłacano wydatki, połączone z jakąś „nadzwyczajną" ochroną — tajnym nadzorem, propagandą rusyfikacyjną i t. d. Na te same (przeważnie) cele szło około 3 — 4 m. wydatków ministerstwa spraw zewnętrznych, oraz synodu prawosławnego (mniej-więcej około ½ mil. rocznie); tymczasem na potrzeby oświaty przeznaczano zaledwie około 2 mil. rub. (i to tylko w ostatnich latach przed wojną) tyleż prawie na potrzeby rolnictwa, zaś na potrzeby handlu i przemysłu — zaledwie 50 tys. rub. Ciekawem też jest, że na utrzymanie synodu prawosławnego rząd przeznaczał sumy z ogólnych środków krajowych, zaś na utrzymanie miejscowych księży — brał pieniądze z sum „ziemskich" powstałych z poszczególnych opłat.

(Patrz tabeli LVIII i LIX).

Z załączonych tabel LVIII i LIX — widzimy że władze rosyjskie potrafiły jeszcze zebrać z miejscowych mieszkańców około 3 — 4 mil. rub. rocznie i obrócić część z nich na utrzymanie więzień i nawet na potrzeby wojenne. Tabeli te ułożone są na podstawie danych 1913 roku, lecz, jak i LVI i LVII — niczem się od zwykłych nie różnią. Tylko trudno tu było dostosować dane gub. Suwalskiej do danych innych guberniji.

E. Inne dziedziny.

Pisma i źródła do II E: wspomniane przedtym ogólne źródła (roczniki, przeglądy i in.) oraz: 1) Стат. атлас путей сообщ.; 2) Статист. сборник Мин. Путей Сообщ.; 3) Сборник стат., экс. свѣд. по сельск. хоз.; 4) Труды отдѣла торг. порт., XXIV: Приморскіе Торговые Порты; 5) Торг. обзор гор. Либавы; 6) Матеріалы для описанія Русск. рѣк... LVI; 7) Bericht über Handel und Schiffahrt zu Memel, 8) Grosewald, die Deutsche Schiffahrt: i in.

§ 16. Drogi.

Państwo rosyjskie, do którego Litwa należała aż do wojny, słynęło w całym swiecie ze złych dróg i braku kolei żelaznych. Litwa nie przedstawiała pod tym względem wyjątku, chociaż blizkość Europy Zachodniej i potężniejszy rozwój rolnictwa, nie mówiąc już o względach strategicznych, zdawało się, musiały zwrócić większą uwagę na jej drogi. Nawet takie ze wszech miar ważne trakty jak Libawa — Połąga (Kłajpeda) i Szawle — Tawrogi nie miały kolei.

Koleje. Litwa etnograficzna przed wojną posiadała zaledwie 1930 wiorst sieci kolejowej. Wszystkie koleje w Litwie były eksploatowane przez rząd, z wyjątkiem wązkotorowej kolejki Święciańskiej (201 w.) która należała do prywatnej, t. z. „pierwszej spółki". Prawo własności owej spółki (termin określony przez koncesję) miało się kończyć w r. 1979 (została zorganizowaną w 1894 r.) lecz prawo wykupu i zarazem eksploatacji już 30 lipca 1912 roku przeszło do rządu.

Najstarsza linja kolejowa w Litwie idzie od Kowna do Wierzbołowa — Ejdkun. Uruchomiona została w r. 1861. W r. 1862 linja ta została połączoną z linją kolejową Petersburg.

TABELA LVIII

	gub. Kowieńska	gub. Wil.	gub. Suw.	Ogółem
Podatki od ziemi i lasów	832.434	643.140	W g. Suwalskiej opłatę pobierano na zupełnie innych zasadach i naprz. w r. 1906 suma 1.287.793 r. składała się z nast. pozycji: za bydło i konie 28.219 rb., za drogi 114.631 rb., z miast 138.389 rb., akcyzy 994.897 r. i in. podatk. 11.650 r.	1.475.574
„ od in. nieruchomości	175.064	320.121		495.185
„ handlowe i przem.	87.446	114.907		202.353
„ sądowe	25.235	40.457		65.692
Zyski z dzierż.	—	125.818		125.818
Procenta od kapitałów i papierów wartościowych .	—	16.889		16.889
Sumy ziemskie	—	46.611		46.611
Sztrafy sądowe	—	16.274		16.274
Zwrot różnych wydatków	—	5.803		5.803
Sztrafy i wyliczenia . . .	24.049	—		24.049
Kapitały emerytalne . . .	—	370		370
Zysk ze sprzedaży majątku	—	10.593		10.593
Różne drobne zyski . . .	46.844	673		47.517
Ogółem .	1.191 072	1.341 656		2.532.728

TABELA LIX.

Wydatki ziemskie	gub. Kowieńska	g. Wileń.	g. Suw.	Ogółem
Władzom miejscow.	249.301	104.034	W g. Suwalskiej wydatki, podobnie jak dochody inaczej były zorganizowane; chociaż mamy i podobne pozycje naprz. w r. 1906—52.146 r. Wydano na cele sanitarne 112 557 r. na sprawy dróg i t.d.	353.335
Wydatki związane z poborem do wojska	13.680	13.089		26.769
Na więzienia	23.922	42.969		66.891
Na utrzymanie księży	80.920	54.460		135.380
„ potrzeby oświaty	66 309	101.215		167.524
„ „ sanitarne	159.687	155.884		315.571
„ utrzymanie weterynarzy	28.555	15.581		44.136
„ utrzymanie dróg .	166 391	365.192		531.583
„ „ poczty	—	190.127		190.127
„ potrzeby rolnictwa	87.261	234.975		322.236
„ pokrycie długów	7.200	37.364		44.564
Drobne wydatki . .	7.042	1.058		8.100
Razem . .	890.268	1.315.948		2.206.216
Wydatków więcej (+) lub mniej (—) .	—300.804	— 25.708		—326.512

Warszawa (przez Landwarów), która była zakończoną w tym samym roku i idzie przez Kałkuny — Wilno — Landwarów i t. d. W l. 1871 — 73 zaczęła funkcjonować kolej Libawsko-Romeńska (w Litwie przechodzi przez Możejki—Smorgonie i Kałkuny—Radziwiliszki). Koleje Poleskie w Litwie zaczęły funkcjonować od r 1884 — mianowicie, przedewszystkiem (1884) linja Wilno — Sarny, a w r. 1907 linja Mołodeczno—Lida — Grodno. Prócz tego od r. 1895 uruchomiono linję Landwarów—Orany—Grodno, a od r. 1899 linię, okrążającą południową część gub. Suwalskiej. (Orany — Grodno). Święciańska kolejka czynną jest od r. 1895 (od Postaw do Święcian) zaś do Poniewieża doprowadzono ją w r. 1901.

Znaczenie i wartość wszystkich tych kolei mogą być ocenione z załączonych niżej tabel, ułożonych na podstawie źródeł oficjalnych (Ministerstwa Dróg i Komunikacji).

(Patrz tabele LX, LXI i LXII).

W załączonych tabelach obliczenia wartości i eksploatowania kolei żelaznych dokonane zostały na podstawie **ogólnych** danych, w stosunku do 1 wiorsty, dlatego też nie możemy twierdzić, że właśnie te dane powinny być miarodajne i dla samej Litwy. Mamy tu doczynienia z przeciętnymi, i pochodzącymi z jednego roku liczbami. Lecz w wydawnictwach ministerstwa i w sprawozdaniach rocznych spotykamy dużo danych, które dowodzą, że jeżeli koleje żelazne Litwy nieco się od tych danych uchylają, to prędzej w stronę mniejszych liczb, niż większych, zwłaszcza w kwestji eksploatowania i dochodów. Znaczy to, że dochód z kolei żelaznych w Litwie prędzej jest większym, od liczb wyżej podanych, niż mniejszym. Należy też zaznaczyć, że przed wojną wykorzystano tylko mniej więcej połowę energji pociągowej kolei — druga zaś połowa zostawała niezużytą.

Drogi wodne. W rozwoju gospodarki krajowej ogromną rolę odegrywają drogi wodne. Lecz rząd rosyjski nie umiał wykorzystać odpowiednio nawet dróg naturalnych — nie mówiąc już o sztucznych — t. j. kanałach.

System naturalnych dróg wodnych Litwy stanowi dorzecze Niemna, które wraz ze swymi dopływami obejmuje prawie całą Litwę i skupia jej rozmaite części. Długość Niemna wynosi 7513 wiorst. Z nich na przestrzeni 4494 wiorst mogą pływać tylko tratwy, na przestrzeni 1138 wiorst — małe statki, i na przestrzeni 99 — duże statki towarowe. Razem mamy 5731 wiorst spławnej drogi wodnej na Niemnie; statki parowe kursują na przestrzeni 560 wiorst. Długość nawigacji, przyjmując dane z lat 1902 — 1911 za przeciętne, jest następującą:

TABELA LX.

	Koleje i ich wartość		
	Wiorst długości	Cena (rub.)	
		Ogólna	1wiorsty
Kolej Libawsko-Romeńska (z 35 w. kol. Rysko-Orłowsk.)	632	66.313.232	104.926
Kolej Północno-Zachodnia . .	720	106 392.240	147.767
Koleje Poleskie	377	28.861.458	76.554
Wązkotorowa Święciańska . .	201	4.434.060	22.060
Ogółem . .	1.930	206.000.990	105.218

TABELA LXI.

	Roczna eksploatacja kolei (1912 r.)					
	Na jedną wiorstę przypada:					
	Podróżnych			Towarów		
	Ogółem	1 podróżny jechał wiorst	Odsetek wykorzyst. miejsc	Ogółem pudów	Długość drogi przebytej 1 puda tow.	Odsetek wykorzyst. miejsca
Kol. Półn.-Zach.	520.633	61,31	31,46	38.224.349	169,96	41,51
„ Lib.-Rom.	306.765	97,12	43,75	78.830.295	26,39	52,66
„ Poleskie	239.339	140,12	46,62	32.312.830	198,55	42,99

TABELA LXII.

	Rozchody i dochody z ekspl. kolei (1911)					
	Na 1 wiorstę przypadało:					Czystego zysku miało być ogółem (rub.)
	Pracujących	Rozchodów (rub.)		Dochodów (rub.)		
		Ogółem	Remont	Ogółem	Czyst. zysku	
Kol. Południ.-Zach.	13.32	11.453	2.117	17.836	6.382	4.033.424
„ Libawsk.-Rom.	14.28	9.860	1.640	18.724	8.863	6.381.460
„ Poleskie . .	9.95	6.732	1.665	9.381	2.595	978.315

rzeka rusza w czasie od 28 marca do 21 kw.
„ zamarza (staje) „ 1 list. do 16 list.
Żegluga trwa około 228—261 dni.
Na pojedyńcze gub. Litwy przypada drogi wodnej:

TABELA LXIII.

Długość drogi wodnej (wiorsty).

	G. Kow.	G. Wil.	G. Suw.	Razem
Dla spławu tratw.	290	1.201	14	1.505
„ ruchu statków.	81	141	74	296
Razem..	371	1.342	78	1.801
Na 1000 w. kw. przestrzeni—drogi wodnej	10,6	36,3	8,0	18,3

Widzimy więc, że najwięcej dróg wodnych mamy w gub. Wileńskiej, najmniej — w Suwalsk.

Budowa statków ogromnie się w ostatnich czasach rozwinęła; widzimy to z załączonej tabeli:

TABELA LXIV.

Rozwój budowy statków.

	Wciągu jednego roku zbudowano:			
	Statków parowych		Nieparowych	
	1912	1902--1911 przeciętnie	1912 r.	1902--1911 przeciętnie
Ilość statków . .	3	1	49	71
Energja pociągowa (sił końskich) .	46	27	—	—
Pojemność (pud.) .	—	—	6.195	9.204
Wartość (tys. rub.)	40,9	16,7	791	1.828

Koryto Niemna w Litwie większej nie tak dawno było połączone kanałem Augustowskim z Narwą. Istniało też kilka projektów połączenia Niemna z Wentą (Windawą: Dubisa — Wenta) lub z Libawą (Dubisa — Wenta — Loba — Bartawa).

Koryto Niemna nie kończy się w Litwie Większej i ma swoje proste i naturalne wyjście do morza Baltyckiego nie potrzebując żadnych sztucznych kanałów. Jakie znaczenie ma to naturalne wyjście do morza Niemnem — świadczy chociażby to, że prawie dwie trzecie wszystkich towarów, wywożonych z Litwy do Prus, bez względu na rozmaite skrępowania i przeszkody szły Niemnem.

W Litwie Mniejszej koryto Niemna połączone jest z rzeką Pregłą i jeziorami Mazurskiemi (za pomocą kanału Friedrichsgraben) a od Kłajpedy idzie droga otwartem morzem, dając wygodną i odpowiednią dla celów handlowych komunikację z Królewcem. W ten sposób Niemen obsługuje całą część Prus Wschodnich. W roku 1912 w portach Kłajpedy i Królewca było 1,205 statków, kursujących po Niemnie — z nich 1,012 było — żaglowych, pozostałe 193 — parowce. Pojemność wszystkich tych statków sięgała 187,983 ton a ich siła ruchowa wynosiła 18.224 sił końskich; z załączonej tu (LXV) tablicy (podług Grostwalda) możemy ocenić znaczenie Niemna:

TABELA LXV.

Dorzecze Niemna w Litwie Mniejszej

	Lata	Długość drogi (km.)	Towarów ton (tys.)	
			Przywiez.	Wywiez.
Niemnem . . .	1875	310	450	140
	1910	320	830	190
Pregłą	1875	270	120	20
	1910	307	760	360

Jakie znaczenie ma Niemen, możemy też wnioskować chociażby z tego że w końcu ubiegłego stulecia wyłącznie Niemnem przewożono do Kłajpedy towarów mniej więcej za 15 mil. marek rocznie (w r. 1893 — za 12.968 tys. marek, w 1898 — za 15.243 tys. mk. i t. d. Patrz sprawozdania roczne związku kupców Kłajpedy „Bericht über Handel“ et. c.). W roku 1910 Niemnem do Kłajpedy przywieziono 429 tys. tonn rozmaitych towarów — obok 309 tys. tonn, przywiezionych w r. 1875. Wywieziono zaś z Kłajpedy Niemnem w ciągu tego samego roku 137 tys. tonn—obok w 65 tys. tonn, wywiezionych w r. 1875. Przytem należy pamiętać i o tym, że spora część wywożonych towarów nie dochodziła do Kłajpedy — gdyż przez kanał Fryde-

ryka i rzekę Preglę szła wprost do Królewca (w r. 1910 Preglą do Królewca przywieziono 712 tys, tonn).

Trudno jest wywnioskować jaka ilość tych towarów pochodziła z Litwy większej. Według obliczeń powierzchownych przez Niemen koło Jurborka przechodzi do Prus około 50—60 mil. pud. albo 1 mil. tonn rocznie (drzewa i in. materjałów). Zaś na czterech stacjach dorzecza Niemna (w Kownie, Grodnie, Wilnie i Święcianach) wyładowywano rocznie około 50—60 tys. pudów (1 tys. tonn) i naładowywano około 10 mil. pudów (około 600 tys. tonn).

Kanał Augustowski w dorzeczu Niemna grał niewielką rolę; bądź co bądź znaczenie jego jest widocznem. Tak od r. 1902 do 1906 corocznie przeciętnie przechodziło kanałem w stronę Niemna 4 statki, z Niemna—6; 1907—1911 r.—od Niemna 22 (z nich 6 pustych), w stronę Niemna 21 (pustych 14); w 1912—w stronę Niemna 30 (pustych 17), od strony Niemna—38 (pustych 18).

Szosy. Dróg bitych w Litwie najwięcej mieliśmy w Suwalszczyznie. Wszystkie miasta powiatowe tam były połączone szosami. Razem dróg bitych w Suwalszczyźnie mieliśmy przed wojną 776 wiorst.

W gub. Kowieńskiej jedna szosa prowadziła z Mitawy do Taurogów (przez Milwidy i Szawle) druga do Dynaburga przez Ucianę, Kurkle, Wiłkomierz do Kowna (stamtąd przez Marjampol, Kalwarję do Suwałk, Augustowa i dal.). Razem w gub. Kow. mieliśmy 344 wiorsty dróg bitych.

W gub. Wileńskiej jedna szosa prowadziła do Poniemunia przez Kronie, Olitę, Merecz, Druskieniki do Rotniczanki i stamtąd rozgałęziała się na północny wschód. Ta gałąź dochodziła do kolei, prowadzącej z Oran do Grodna. Pozatem szła jeszcze szosa z Olkienik do Oran, i stąd jedna gałęź przez Daugi na Olitę, inna przez Przełaje na Merecz. Razem dróg bitych w gub. Wileńskiej — 343 wiorsty.

TABELA LXVI.

	Długość dróg w Litwie (w wiorstach)					
	Szos	Dróg brukowanych	Dróg zwyczajn.	Razem	Kolei	Dróg wodnych
W gub. Kow.	343,8	28,3	6.402,5	6.774,6	545	371
„ Wileńsk.	342,7	13,0	24.521,7	24.877,4	1.059	1.342
„ Suwalsk.	776,3	13,7	7.391,0	8.181,0	221	88
Razem .	1.462,8	55,0	38.315,2	39.833,0	1.825	1.801

Drogi zwyczajne. Dróg tych w gub. Kowieńskiej było 6.402,5 wiorst, Wileńskiej — 24.521,7 w. i Suwalskiej — 7.391 w.

Podajemy tu ogólną tabelę dróg Litwy.

Z załączonych tabel spostrzegamy, że najwięcej kolei i dróg wodnych posiada gub. Wileńska.

TABELA LXVII

	Na 1000 wiorst kwadr. przypada:		Na 10 tys. mieszkańc. przypada kolei żel. (wiorst)
	Dróg wodnych (w.)	Kolei żelaznych (w.)	
W gub. Kowieńskiej	10 6	15,4	3,06
„ Wileńskiej	36,3	28,8	5,49
„ Suwalskiej	8,0	20,5	3,30
Razem (przeciętnie)	18,3	21,5	3,95

§ 17. Porty i przystanie.

Najważniejszy i przez samą przyrodę utworzony port Litwy, którego nic zamienić nie potrafi, leży w Litwie Mniejszej przy ujściu Niemna. Jestto Kłajpeda. Po oczyszczeniu, pogłębieniu i odpowiedniem przystosowaniu koryta Niemna, Wilji, Dubissy, Szeszupy i innych rzek do Kłajpedy mógłby płynąć cały nadmiar produktów rolnych Litwy, by stamtąd dążyć dalej zagranicę, podobnie jak Niemnem też i innemi rzekami możnaby było przywozić z Kłajpedy do najdalszych zakątków Litwy prawie wszystko, czego jej brak i co otrzymuje ona z zagranicy. Naturalnie, nie wystarcza tu jedynie polepszenie dróg wodnych. Koniecznymi są tu— i może przedewszystkiem— odpowiednie warunki gospodarcze i polityczne, które nie istniały przed wojną, mianowicie: by produkta rolne Litwy dosięgały portu Kłajpedy i potrzebne Litwie wyroby rozchodziły się drogami wodnemi po Litwie bez tych sztucznych przeszkód, które cały pożytek z naturalnych dróg wodnych i ich wartość w niwecz obracały. Było tak przed wojną, gdy znaczna, jeżeli nie większa część wwożonych i wywożonych z Litwy towarów szła przez porty Libawę, Rygę i po części Windawę. Zwłaszcza zboże i bydło, jako też ich przeroby szły głównie przez Libawę i Rygę. I nadal, o ileby droga do Kłajpedy pozostała zamkniętą przez jakieś granice celne lub w inny jaki sposób, wywożone przez Litwę produkta musiałyby się skupiać gdzieindziej. Badania jednakże dowiodły, że Niemen niezbyt tru-

dno połączyć z Libawą, lub Windawą za pomocą kanału. Myślały już o tem władze rosyjskie i dzięki badaniom techników-znawców dowiedziono, że łatwo jest połączyć kanałem Dubisę z Wentą, ostatnią zaś z Łobą i Bartawą, wpadającą do jeziora Libawskiego. Podobnież można połączyć Niemen i z Windawą. Wystarczyłby tu kanał między Dubissą a Wentą, chociaż tu droga do morza byłaby o 100 wiorst dłuższą, niż wobec połączenia z Libawą (patrz: „Матеріалы для опис. р. рѣч. Вып. LVI, str. 98—102"). Kwestji nie ulega, że połączenie to byłoby może i pożyteczne, lecz tylko w najgorszym wypadku zastąpiłyby naturalną drogę Niemnem.

Poza Kłajpedą, Libawą, Rygą i Windawą możemy mówić jeszcze o odnowieniu portu w Połądze, jako o jednym z portów mniej lub więcej korzystnych dla interesów handlowych Litwy. Port w Połądze istniał w dawnych czasach, lecz za panowania Karola XII, na żądanie kupców ryskich, był zniszczony. Przy obecnym stanie techniki zupełnie możliwem jest odnowienie i przystosowanie go do wymagań doby dzisiejszej. Lecz wymagało by to znacznego nakładu pracy i znacznych kapitałów, gdyż koło Połągi morze jest zupełnie otwartem i więcej niż na pół wiorsty od brzegu wciąż się zanosi piaskiem. Dlatego też utrzymanie takiego portu kosztowałoby drogo. Wobec tych warunków, port w Połądze nawet po odnowieniu nie mógłby współzawodniczyć z Libawą i Kłajpedą, tymbardziej, że jest on oddzielonym od dróg wodnych Litwy.

§ 18. Budowle i ich wartość.

Dosyć poważną część bogactwa krajowego stanowią budowle. Lecz trudno jest zbadać i określić ilość ich i wartość, nie posiadając odpowiednich źródeł ku temu Trochę danych posiadamy co do budowli, które podlegają opodatkowaniu, jak naprz. domy mieszkalne w miastach. Ilość domów mieszkalnych we wsi możemy też mniej więcej określić, przypuszczając, że przeciętnie każda rodzina wiejska posiada dom mieszkalny lub mieszkanie. Obliczenia niektórych autorów są poczynione właśnie na tej podstawie. Lecz wszystkie te obliczenia posiadają wielkie luki, chociażby dlatego, że oprócz domów mieszkalnych (nietylko po wsiach, ale i w miastach) spotykamy też inne budowle jak: chlewy i obory, spichrze czyli „świronki", stodoły, czyli „odryny", „osiecie", łaźnie i in. A wartość tych wszystkich budowli też jest niemałą.

Dla tego też swoje obliczenia oparliśmy na nieco innych zasadach i innych źródłach. Mianowicie: jak wiadomo w gub. Suwalskiej, jak zresztą i w całem Królestwie Polskiem, rząd ro-

syjski wprowadził przymusowe ubezpieczenie od ognia, pod kontrolą i odpowiedzialnością rządu. Otóż tam nietylko obliczono ilość wszystkich domów mieszkalnych, lecz wiadomą jest i ich wartość. Wartość ta, określona w polisach assekuracyjnych nie jest i nie może być zupełnie wiarogodną gdyż jedni starali się ją umyślnie obniżać, by płacić jaknajmniejsze ratówki — inni podnosić, by wrazie wypadku otrzymać jaknajwiększe wynagrodzenie. Lecz o ile mogliśmy zauważyć — wartość assekuracyjna nie wiele się od rzeczywistej warbości różni, gdyż w ocenianiu budynków brali udział nietylko oficjalny zarząd gminy i miejscowi mieszkańcy, lecz w ostatnich latach i specjalny urzędnik ubezpieczeniowy. Należy podkreślić, że ci urzędnicy, agenci instytucji ubezpieczeniowych, w ostatnich czasach starali się o ile możności obniżać wartość prawie wszystkich budynków (zaś ratówki ubezpieczeniowe były znacznie podniesone) i często dochodziło do skarg na nieprawidłową ocenę. Dlatego zdaje się nam, że słuszniej będzie, jeżeli weźmiemy pod uwagę oceny z lat dawniejszych, gdy jeszcze nie tak szeroko praktykowano obniżanie wartości budynków.

Posiadamy 8 sprawozdań assekuracyjnych z lat 1906 i 1910 Widzimy z nich że w r. 1906 w gub. Suwalskiej było 221.408 budynków, ocenionych na 48.229.930 rubli, i zaasekurowanych na sumę 42.824.670 r. W roku 1910 budynki gub. Suwalskiej były ocenione na 52 mil. rubli — z nich 7.938 tys. rubli przypadało na budynki dworskie, 1.886 tys. rubli — na kościoły, 30,914 tys. rubli — na zabudowania włościańskie i t. d. Opierając się na tych cyfrach ogólnych, otrzymujemy, że wartość jednego budynku przeciętnie wynosi 218 rubli i jedna budowla przypada na 3,3 mieszk. na jedną zaś wiorstę kwadratową wypada około 20,4 budynków. Mając na uwadze, że jak warunki bytu mieszkańców Litwy tak i ich wymagania niezbyt się w rozmaitych częściach kraju pomiędzy sobą różnią — i że inne gubernje są nieco rzadziej zaludnione niż gub. Suwalska — znajdziemy, że w gub. Wileńskiej na 1 w. kw. powinno być około 171 budynków i w gub. Kowieńskiej — około 15,4. Przypuszczając zaś, że w gub. Kowieńskiej i Wileńskiej materjał budowlany i praca kosztują nieco taniej — zmniejszamy wartość jednego budynku do 200 rub.

W ten sposób ułożyliśmy podaną niżej tabelę. Jednocześnie podkreślamy, że obliczenia porównawcze nie zbyt się różnią od obliczeń prof. Skworcowa; różnica polega na tem, że brał on pod uwagę tylko domy mieszkalne. Dla uzupełnienia podajemy także ilość mieszkańców miast i innych miejsc zaludnionych, oraz oddzielnie ilość domów mieszkalnych. Korzystaliśmy przytem z danych ogłoszonych przez ministerjum finansów i z obliczeń prof. Skworcowa.

(Patrz tabelę LXVIII).

Z tabeli tej widzimy, że w całej Litwie powinno być około półtora miljona (1.395 tys.) budynków — z nich mieszkalnych więcej niż 250 tys. Wartość wszystkich tych budowli sięga blizko 300 mil. r. (283 mil. r.) Tu należy też mieć na uwadze, że cyfry te oparte są na danych z lat 1905—1906, a od tego czasu ilość i wartość budynków znacznie musiała wzrosnąć. W samej gub. Suwalskiej wartość budynków w ostatnich latach przed wojną, podług źródeł oficjalnych określoną jest o 5 mil. wyżej, niż u nas.

TABELA LXVIII.

	Ilość miejscowości zamieszkałych budynków oraz ich wartość			
	W gub. Kow.	W gub Wil.	W gub. Suw.	Razem
Ilość miejscowości zamieszkałych (wsi, miastecz. i in.)	24,641	23,103	5,135	52,879
Domów mieszkalnych . . .	101,595	107,759	43,296	252,650
Miast	9	10	10	29
Domów mieszk. w miastach.	7,244	11,065	4,104	22,413
W nich mieszkań	21,194	42,789	12,182	76,165
Razem budynków . . .	543,851	629,607	221,408	1.394.866
Na 1 w. kw. przypada budynków . . . a) razem .	15,9	17,1	20,5	17,1
b) mieszk.	3,3	3,5	4,0	3,6
Wartość wszystkich budynków (w tys. rub.)	108,776	125,921	48,230	282,927

III. Zakończenie i wnioski.

Dzieła i źródła do III: 1) Ballod, Gumdriss der Statist.; 2) Hübner-Juraschek, Geograph.-statist. Tabellen; 3) Statesman Yaar-Book...; 4) Mulhall, Dictionary of Stat; 5) Webb, New Dict. of Recent. Stat.; 6) Reports of Comm. of Lab; 7) Thirteenth Cenzus of U. S.; 8) Krzyżanowski i Kumanicki, Statyst. Polski; 9) Rocznik Stat. Król. Polsk; 10) Кеннард, Международн. Посредник; 11) Сборник стат.-экон. свѣд. по с. х.; 12) Raczkauskas, Ameryka i in.

Na zakończenie podajemy pewne uwagi i wnioski.

Przedewszystkiem, zebrany tu przez nas materjał dowodzi, że Litwa jest nietylko zupełnie samodzielną i wyodrębnioną z pośród otaczających ją państw jednostką społeczną i gospodarczą, lecz że za taką właśnie uważa ją znaczna ilość badaczy obcych. (Patrz I, §§ 2—6).

Widzieliśmy dalej, że Litwa, wogóle, jest krajem rolniczym, posiadającym liczny i potężny zastęp gospodarzy drobnych i średnich i nieliczny (około 4%), aczkolwiek dosyć zamożny (posiad. prawie 36—40% ogółu ziemi) stan szlachty i ziemiaństwo (patrz II, § 3—4). Lecz jednocześnie przekonaliśmy się, że potęga ziemian (posiad. ziemia) kurczy się i wymyka się im z rąk; podczas gdy znaczenie gospodarstw włościańskich coraz wzrasta (II, § 3, tab. XII).

Dalej—widzieliśmy (II, § 5), że bezrolni w Litwie stanowią około 15—17% ogółu mieszkańców wiejskich, prawie drugie tyle zaś małorolni, których ziemia nie wykarmia. Okoliczność ta (obok innych, tu nie wspomnianych, jak: przyczyny natury politycznej, brak przemysłu i in.) w znacznym stopniu przyczyniła się do tego, że co rok z Litwy wyjeżdżało do Ameryki od 15—20 tys. mówiących po litewsku litwinów, nie licząc w tem mówiących po polsku oraz innych obywateli Litwy: żydów i in. (Patrz „Reports of Com. of Labour, Raczkowskiego „Ameryka" i in.). Wychodźcy ci utworzyli w Ameryce kolonje, składające się często z kilkudziesięciu tysięcy osób; w samej Ameryce Północnej litwinów mamy około 700 tys. (patrz Thirteenth Census of U. S. of A... i statystykę Raczkowskiego w dziele „Ameryka", New-York, NM. 1914). Prócz tego wielu litwinów emigrowało do Prus i do Niemiec, do Anglji, Rosji i in. krajów.

Rolnictwo w Litwie, dzięki polityce rządu rosyjskiego (ucisk i prześladowanie oświaty, rusyfikacja, krępowanie inicjatywy społecznej i t. d.), nie miało możności rozwijać się normalnie, ani też szybko wzrastać. Pomimo to rolnictwo w Litwie dawało tyle, że nietylko wystarczało na przekarmienie jej wszystkich mieszkańców, lecz nadmiarem produktów, wywożonych poza granice nietylko opłacało wszystkie sprowadzane od obcych towary, lecz i pozostawiało czystego dochodu około 15 mil. rb. rocznie. Na rolnictwie też oparty jest przemysł krajowy, roczny obrót którego sięgał do 200 mil. rubli, a czysty zysk mniej więcej 20 mil. (patrz II, § 10—13).

Sprawy finansowe Litwy przedstawiają się i przedstawiały dosyć pokaźnie. W instytucjach kredytu społecznego ulokowanem było około 300 mil. rubli, a w celnych rządowych kasach oszczędności—około 50 mil. w gotówce i prawie 10 mil. w papierach wartościowych, (patrz II, § 14). Podatków zaś i rozmaitych opłat skarbowych rząd otrzymywał rocznie około 50—60 mil. rubli, nie licząc w to dochodu z eksploatacji kolei żelaznych, operacji bankowych i finansowych i in. (patrz II, § 15). Nie mówimy już tu o rozmaitych zasobach i bogactwach krajowych, które mogą być wykorzystane w przyszłości, mnóstwie jezior i rzek, które pozwolą rozwinąć się rybołóstwu; nie mówimy o wykorzystaniu energji wodnej rzek Litwy, zużytkowaniu dla celów leczniczych i przemysłowych jej źródeł mineralnych i in.

Dlatego też litwini, którzy kraj ten od czasów przedhistorycznych zamieszkują i pomimo różne burze i przeszkody stanowiący dziś tutaj zwartą większość, połączoną więzami wspólnej kultury, chcieliby w dalszym ciągu tworzyć swój byt niepodległy. Są wprawdzie tacy, co jeszcze wątpią, jeszcze się wahają i starają się w innych wątpliwości wzbudzić, czy Litwa potrafi istnieć jako państwo niepodległe.

Nie jest zadaniem niniejszego dziełka, szczególniej w jego części końcowej, rozstrzygać i roztrząsać tę kwestję. Przypomnimy tutaj tylko jedną zasadę, opartą w części wstępnej na danych historycznych i przejawami życia współczesnego, mianowicie: *żaden kraj, zamieszkały przez ludność należącą do innego narodu, posiadającą poddostatkiem sił gospodarczych, obejść się nie może bez samodzielnego rządu i niepodległości i prędzej czy później zdobędzie sobie niepodległość.* Stosując tę zasadę do Litwy, słyszymy czasem jeszcze jedną wątpliwość: czy wystarczyło by Litwie obecnych zasobów gospodarczych dla podtrzymania swej niepodległości. Odpowiadamy na to krótko: jeżeli są kraje i narody, które, posiadając nie więcej, niż Litwa zasobów kulturalnych i gospodarczych mają jednakże byt niepodległy, nie może więc być powodu, dla którego by Litwa nie mogła osiągnąć tego, co owe kraje osiągnęły.

Szereg podanych niżej tabel przekona nas lepiej, niż najdłuższe dowodzenia.

Przedewszystkiem rozpatrzmy obszar rozmaitych krajów i ilość ich mieszkańców.

TABELA LXIX.

Obszar ziemi i mieszkańcy.

	Ziemi □ kwadr. (tys.)	Mieszkańców		
		Ogółem (mil.)	Na 1 km. □	Roczny przyrost %
Litwa	88,8	4,49	51,6	1,72
Szwajcarja . . .	41,0	3,74	92,0	1,09
Serbja (przed wojną)	48,3	2,90	60,3	1,51
Danja	38,9	2,74	70,7	1,11
Holandja	34,2	5,90	175,0	1,23
Norwegja . . .	322,9	2,39	7,6	1,11
Szwecja	447,8	5,52	12,3	0,71
Bułgarja (przed wojną)	96,0	4,3	41,0	1,50
Rumunja (przed wojną	131,3	6,9	55,0	1,94

Niema potrzeby przedłużać tej tabeli, gdyż i tak dosyć wyraźnie widziemy, że z wyjątkiem Czarnogórza, Luksemburgu i innych drobniutkich państewek Europy (pomijając także Grecję i Belgję) Litwa pomiędzy temi 9 państwami pod względem swego obszaru zajmuje piąte miejsce, pod względem ilości mieszkańców — czwarte, i gęstości zaludnienia — szóste, a pod względem rocznego przyrostu ludności — drugie. Znacznie większą przestrzeń ziemi zajmują tylko Szwecja i Norwegja, lecz na 1 kw. kilometr przypada tam zaledwie 7,5 — 12,3 albo 4— 7 razy mniej mieszkańców niż w Litwie. Znacznie gęstszem jest zaludnienie tylko w Holandji (75 m. na 1 km. kwadr.); lecz pod tym względem nie mogą się z nią porównać nawet Niemcy, (gdzie na 1 klm. kw. przypada 120 mieszk.), nie mówiąc już o mniejszych państwach. Zaś pod względem przyrostu ludności Litwa zajmuje jedno z pierwszych miejsc. I tu mamy do czynienia nie tylko z przyrostem naturalnym, ale, jeżeli się tak można wyrazić, gospodarczym, t. zn. że wzrasta ilość mieszkańców miast (naprz. roczny przyrost w gub. Kowieńskiej wynosi 1,28%, Suwalskiej—1,38%, Wileńskiej — bez pow. Dziśnieńsk.

i Wilejskiego—2,61%; na kresach—1,59%). Objaw ten wobec swoistych warunków gospodarczych w Litwie jest dowodem zdrowego rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych.

Przypatrzmy się obecnie żywemu źródłu życia społecznego urodzajności ziemi.

TABELA LXX.

	Przeciętny urodzaj z dzies. (w pudach).						
	Pszen.	Żyta	Jęczm.	Owsa	Gryki	Grochu	Kartofli
W Litwie	73	61	63	61	33	56	480
„ Rosji (z Litwą) .	50	57	51	50	30	43	410
„ Polsce (z Suw.) .	59	66	63	53	39	52	550
„ Bułgarji	61	56	63	49	—	34	224
„ Serbji	56	84	51	35	21	34	240
„ Rumunji	79	59	64	56	—	—	581
„ Szwecji	125	95	97	85	—	—	—

Tu znów widzimy, że pod względem urodzajności zbóż lub plenności gleby Litwa przed wojną stała znacznie wyżej niż słynna ze swych urodzajów Rosja, i bynajmniej nie pozostawała w tyle za Bułgarją, Serbją, Rumunją i innymi krajami. W porównaniu z Polską, musimy zauważyć, że do Polski przyłączona tu i gub. Suwalska; tymczasem urodzaje w g. Suwalskiej znacznie są wyższe, niż w wielu miejscowościach Polski i nawet wyższe, niż podane tu urodzaje dla Litwy. Porównać handel i przemysł Litwy ze stanem handlu i przemysłu innych krajów znacznie jest trudniej lecz, właściwie, niema i potrzeby — ponieważ jeżeli naturalnych zasobów gospodarczych jest poddostatkiem, to handel i przemysł, przy normalnych warunkach—same przez się zaczną się rozwijać. Zresztą widzieliśmy, że bilans handlowy nie jest znów tak małym; zaś obrót albo handel produktami rolnymi, idącymi za-granicę, dając Litwie corocznie conajmniej 15—20 mil. czystego zysku—przemawia za tem że gospodarka społeczna w Litwie rozwija się na mocnych i zdrowych zasadach. Dla oceny zaś finansowych zasobów kraju — mogą służyć dane rządowego budżetu.

Widzieliśmy, że opłaty skarbowe z Litwy wynosiły blizko 60 mil. rocznie; prócz tego władze rosyjskie brały o 10—15 m. rocznie więcej, niż wydawały na potrzeby miejscowe lub wogóle, państwowe (patrz II, § 15). Nie liczymy tu dochodów z kolei

żelaznych które wynosiły mniej więcej 30 mil. rubli rocznie. Mając to wszystko na uwadze i zamieniając ruble na marki— korzystając dla innych krajów z obliczeń Hübnera-Juraszeka— dla lat 1911—1913 znajdziemy co następuje:

TABELA LXXI.

	Budżet roczny (w mil. metr.)		
	Dochody	Wydatki	Dług.
Litwa	110—130 (215)	80—100 (131)	—
Danja	110	114	197
Szwajcarja Państwo	75	78	—
Szwajcarja Kantony	103	111	—
Serbja	105	105	—
Norwegja	158	149	247
Szwecja	296	295	677
Bułgarja	154	173	504

W tabeli tej — liczby podane dla Litwy bez nawiasów oznaczają jej budżet państwowy bez dochodów i wydatków, związanych z operacjami kolejowymi, w nawiasach zaś—razem z budżetem kolejowym. Samo przez się rozumie, że liczby te mogą być mniej lub więcej zbliżone do rzeczywistego stanu sumy. Jednakowoż z załączonej tabeli możemy wnioskować, że nawet za rządów rosyjskich budżet państwowy Litwy był znacznie większym od budżetu niektórych państw niepodległych Europy. Porównywując zaś Litwę z państwami samodzielnemi i biorąc za przykład Niemcy, znajdziemy, co następuje:

TABELA LXXII

	Dochody	Rozchody
Brzenszwig	14,8	15,0
Baden	32,3	32,2
Alzacja i Lotaryngja	71,1	71,1
Hessen	80,2	80,2
Saksonja	132,2	130,0

Widzimy ztąd, że budżet Saksonji równa się budżetowi Litwy—zaś innych państw pozostaje daleko w tyle za nią.

Gospodarka krajowa nie może należycie się rozwijać, nie posiadając odpowiednich środków komunikacji —szczególnie zaś kolei żelaznych (naturalnych dróg wodnych w Litwie nie brak). Mówi o tem tabela LXXIII.

TABELA LXXIII

Kolei żelaznych przypada na (w kilom.)

	100 klm. □	10.000 mieszk.
W Litwie	2,4	4,1
„ Serbji	2,3	3,1
„ Bułgarji	2,0	4,7
„ Rumunji	2,9	5,0
„ Norwegji	0,9	12,5
„ Szwecji	3,2	25,5
„ Danji	8,4	13,3
„ Holandji	11,7	9,7
„ Niemczech . . .	9,5	5,3
„ Rosji	1,06	4,1

Widzimy z tej tabeli, że kolei żelaznych w Litwie przed wojną było więcej niż w Rosji i niektórych państwach Europejskich.

Zwróćmy teraz uwagę na ludność, dzieląc ją według rodzajów pracy, by jaknajlepiej poznać skład jej i stosunki w Litwie:

TABELA LXXIV.

	Ludność i jej zajęcia (w odsetkach)						
		Żołnierzy	Sług i rob. najemn.	Rolników, leśników, rybak. i in	Przemysłowców i rzemieśl.	Handlowców i transport.	Innych
W Litwie	2,2	2,2	6,1	71,4	8,5	5,8	3,8
„ Węgrzech . . .	2,5	1,5	4,4	69,7	13,6	4,2	4,6
„ Włoszech . . .	3,9	1,2	3,0	59,4	24,5	7,4	3,6
„ Szwecji	2,9	2,0	10,8	49,8	20,9	7,5	6,7
„ Danji	4,9	1,0	8,4	48,0	24,9	11,8	8,7

Z tabeli tej przekonywamy się, że pod względem zajęć ludności albo stosunków społecznych Litwa niewiele się różni od innych krajów Europy.

Wreszcie — stopień oświaty:

TABELA LXXV

W Litwie—1897 r.—48 (52) w Austrji—1905—1906 r.—56
„ Rosji — „ „ —21 we Włoszech— „ — „ „ —53
„ Polsce — „ „ —41 w Hiszpanji — „ — „ „ —47

Zwracamy tu uwagę na to, że w 1897 r., t. zn. gdy nietylko nauczanie ale i zwyczajne czytanie w języku litewskim było wzbronionem — w Litwie było dwa razy więcej piśmiennych, niż w Rosji, i znacznie więcej, niż w Polsce, bez względu na to że szkół Litwa posiadała dużo mniej, niż Rosja. Przytem te 48% piśmennych przypadają na całą Litwę, t. j. wspólnie z kresami, gdzie, jak to widzieliśmy w pierwszej części niniejszej rozprawy, odsetek analfabetów znacznie jest mniejszym. Tymczasem w niespolszczonych i niezruszczonych częściach Litwy już w r. 1897 było nie mniej, niż 52% ludzi umiejących czytać i pisać.

Porównywując zaś stopień oświaty w Litwie z innymi krajami Europy, znajdziemy, że już w 1897 r. oświata w Litwie stała wyżej, niż w Hiszpanji w l. 1905—1906 i niewiele pozostawała w tyle za Austrją i Włochami w tych samych latach 1905—6.

* * *

Ze wszystkiego, o czem tutaj była mowa jasnem jest, że Litwa pod względem obszaru, zaludnienia, stopnia kultury i stosunków społecznych, jako też pod względem zasobów sił gospodarczych i zródeł dochodu, stopnia rozwoju techniki i gospodarki społecznej, wreszcie — pod względem swoich zasobów finansowych stoi jeżeli nie wyżej, to w każdym razie i nie niżej od wielu państw Europy Zachodniej.

Innemi słowami jeżeli dla zajmowanego obszaru i ilości mieszkańców mogą być niezależnymi: Bułgarja, Norwegja, Holandja, Danja, Serbja, Szwajcarja i jeszcze mniejsze państwa; jeżeli dla płodności gleby i źródeł zajęć były niepodległymi Bułgarja, Serbja, Rumunja, Rosja i może być Polska; jeżeli dla zasobów finansowych i wogóle dla rozwoju gospodarczego mogły się utrzymać Szwajcarja, Danja, Serbja, Bułgarja i in.; jeżeli dla stopnia oświaty ludności mogły żyć niepodległem życiem państwowem Austro-Węgry, Włochy, Hiszpanja i nawet Rosja — to niema żadnych powodów do twierdzenia, że dla tych samych przyczyn nie mogłaby być niepodległa i Litwa, która nie tylko, że nie pozostaje wtyle pod wielu względami od innych państw, ale w niektórych rzeczach je prześcigła i stoi znacznie wyżej.

Spis dzieł i źródeł, z których korzystaliśmy przy pisaniu niniejszego dzieła.

1. II A. В. Баньковскій. Аграрная революція и польское землевладѣніе въ Западномъ краѣ. Петроградъ 1917.
2. II A. Виленскій Временникъ. Вильно, кн. III.
3. II B. Военно-Конская перепись (Wydawane w ciągu kilku lat pod wspólnym tytułem: „Статистика Росс. Имперіи")
4. II B. Ежегодникъ Департамента Земледѣлія.
5. II A. Ежегодникъ Лѣсного Департамента СПБ.
6. II Д. Ежегодникъ Министерства финансовъ СПБ.
7. II A. Д. М. Зайцевъ. Государственное лѣсное хозяйство въ связи съ аграрной реформой и нуждами промышленности. СПБ. 1910.
8. III. Г. Кеннардъ: Международный посредникъ и справочникъ по Россіи на 1912 г. Москва.
9. II C. Кондоуров. и сынъ. Фабрично-Заводскія предпріятія Росс. Имперіи. Петр. 1914.
10. I А. Круберъ. Физико-географическія области Россіи Москва. 1908.
11. II A. Матеріалы по статистикѣ движенія землевладѣнія въ Россіи. Изд. Департ. окладныхъ сборовъ (z różnych lat).
12. II C. Матеріалы по возобновленію торговыхъ договоровъ Россіи съ Германіей II.
13. II C E. Матеріалы для описанія русскихъ рѣкъ и исторіи улучшенія судоходныхъ условій. Вып. LVI. СПБ. 1914.
14. I Матеріалы для географіи и статистики Россіи, собранные офицерами генеральнаго штаба:
    a) Д. Афанасьевъ. Ковенская г. СПБ. 1861.
    b) П. Боровскій. Гродненская г. СПБ. 1863.
    c) А. Корева. Виленская г. СПБ. 1861.
    d) А. Орановскій. Курляндская губ. СПБ, 1862
15. II C. Обзоръ внѣшней торговли Россіи по Европ. и Азіатской границамъ. изд. Деп. Тамож. Сб (z różnych lat)

16. II A. E. Обзоръ Виленской губ. за (z różnych lat).
17. II A-E Обзоръ Гродненской губ. за.. „
18. II A.-E Обзоръ Ковенской губ. за... „
19. II A.-E. „ Курляндской губ. за.. „
20. II A.-E. „ Сувалкской губ. „
21. I Однодневная перепись начальныхъ школъ Росс. Имперіи произв 18 янв 1911 г. Ред. Покровскаго Изд Мин Нар. Просвѣщ. 1916
22. II D. Операціи ломбардовъ въ Россіи. Изд. особой канцеляріи по кред. части. (М. Ф.)
23. II D. Отчетъ по мелкому кредиту за... (z różnych lat). Изд. М. Ф.
24. I-II Памятная книжка Виленской губ (z różnych lat).
25. I-II Памятная „ Гродненской губ. (z różnych lat).
26 I-II „ „ Ковенской губ. (z różnych lat).
27 I-II „ „ Сувалкской губ. (z różn. lat).
28. I-II.AB Первая всеобщая перепись Росс. Имперіи. Изд. Центр. Стат. Ком (zeszyty gub. Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Kurlandskiej, Suwalskiej i Wileńskiej).
29. II.C Производство, перевозки и потребленіе хлѣбовъ за 1909—1913 г. (Матеріалы къ продовольств. плану. Ред. П. Румянцева).
30. II.A. Распредѣленіе рабочихъ и прислуги въ Росс. Имперіи (по даннымъ всеобщей переписи Р. И въ 1897 г. Изд Цент. Стат Ком М В Д.)
31. I. Д. И Рихтеръ. Опытъ дѣленія Евр. Россіи на районы по естеств. и экономическимъ признакамъ С П Б. 1898
32. I-III. Сборникъ статистико экономическихъ свѣдѣній по сельскому хозяйству Россіи и иностранныхъ государствъ (z różnych lat).
33. II C. Сводъ отчетовъ фабричныхъ инспекторовъ С П Б (z różnych lat).
34 II B. Свѣдѣнія о количествѣ скота въ 1900 г. по даннымъ волостныхъ правленій и уѣздной полиціи (Врем, Ц. Ст. К. № 50).
35 I-II.ABE. А. И. Скворцовъ. Хозяйственные районы Европ. Россіи. Вып. I-II. С П Б 1914.
36. II.A. Н. Н Селянинъ. Лѣсистость Виленской губ. Вильна. 1908
37. I. Семеновъ. Россія Полное географическое описаніе.
38. II. B. Средній посѣвъ и средній урожай зерновыхъ хлѣбовъ и картофеля за пятилѣтіе 1896—1900 В. Ц. С. К. № 51)
39. II. B Средній урожай въ Европ. Россіи за пятилѣтіе

1883—1887. (Стат. Р. И Вып. IV).

40. II. E. Статистическій атласъ путей сообщенія къ началу XX вѣка. СПБ 1902.
41. II D. Статистика долгосрочнаго кредита. Изд. особ. канцеляріи кред. части (z różnych lat).
42. I-III. Статистическій ежегодникъ Россіи (z różnych lat).
43. II-A. Статистика землевладѣнія въ 1905 г. (zeszyty z gub. Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Kurlandzkiej i Wileńskiej).
44. I-II A. Статистическіе матеріалы по 9-ти западнымъ губ. (Приложеніе къ проекту М. В. Д. о примѣненіи положенія о земскихъ учрежд., внес. въ Гос. Думу 20 января 1910 г.)
45. II C E Статистическій сборникъ Министерства Путей Сообщенія (z różnych lat).
46. II A. Статистическій справочникъ по аграрному вопросу. Вып. I. Ред. Н. П. Огановскаго и А. В. Чаянова.
47. II C E Торговый обзоръ гор. Либавы. Изд. Либ. Бирж. Ком.
48. I, II CE Торговля и промышленность Европейской Россіи по районамъ Вып. I, II, XI и XII Изд. М. Т. и П.
49. II A-E. Труды Варшавскаго Статистическаго Комитета. Варшава (wszystkie wydania).
50. II E. Труды отдѣла торговыхъ портовъ. Выпускъ XXIV: Приморскіе торговые порты Евр. Россіи СПБ 1908.
51. II B. Урожай за.. (z różnych lat). Стат. Росс. Имперіи. (Zeszyty do LXXXI).
52. II-III. Dr. Carl Ballod, Grundriss der Statistik., enthaltend Bevölkerungs-, Wirtschafts-, Finanz- und Handelsstatist. B. 1911.
53. II. E. Bericht über Handel und Schiffahrt zu Memel für das Jahr... (1893—1898). Herausgeber der Vorsteher-Amt der Kaufm. Z. M.
54. II E. Dr. Christian Grotewald, Die Deutsche Schiffsfahrt in Wirtschaft und Recht. Stuttgart, 1914.
55. I. Dr. Julius Hann, Lehrbuch der Meteorologie. Leipzig.
56. III. Geographisch - Statistische Tabellen aller Lände der Erde. Fortgesetzt und ausgestellt von dr. Fr. von Juraschek.
57. I. Länderkunde von Europa, Herausg. unter Jachmännische Mitwirkung von Alfred Kirschoff. III Teil Russland (von prof. Dr. A. v. Krasnow in Verb. mit prof. Dr. Woeikow) Leipzig, 1907.
58. II A. E. Römer, Beiträge zu Litauens Wirtschaftsgerichte. München, 1897.

59. I, II ABE. Prof. Dr. B, Skalweit, Die Landwirtschaft in den Litauischen Gouvernements, ihre Grundlage und Leistungen. Jena, 1918.
60. I. Dr. Emil Sommer, die wirkliche Temperaturverteilung in Mitteleuropa Stuttgart, 1906.
61. I. Dr. B. Sresnewsky, Bericht. über die Ergebnisse der Beobachtungen für das Liv-, Est- nnd Kurländische Regenstationennetz. Dorpat, 1913.
62. I, III. Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich (z różnych lat).
63. I. Dr. A. Supan, Grundzüge der physischen Erdkunde. Leipzig, 1896.
64. I. Völker-Verteilung in West-Russland. Kowno. 1916.
65. I. K. Werbelis, Russisch-Litauen. Statistisch-etnographische Betrachtungen. Stuttgart, 1916.
66. II C. W. Bitner, Bilans Handlowy Litwy. (Korzystano z zeszytu korekty).
67. II C. W. Bitner, Stan ekonomiczny i przyszłość Litwy. Memorjał (w rękopisie).
68. II A. Grabski. Materjały w sprawie włościanskiej. Warszawa, 1907.
69. I. J. E. Lachnicki, Statystyka gubernji Litewsko - Grodzenskiej. Wilno, 1817.
70. I. A. Krzyżanowski i K. Kumanecki, Statystyka Polski. Kraków, 1915.
71. I-III. Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego. 1908 i 1915.
72. II C. H. Tennenberg, Bilans Handlowy Królestwa Polskiego. Warszawa, 1916.
73. I, II AC. L. Wasilewski, Litwa i Bałoruś. Kraków.
74. III. M. G. Mulhall, The Dictionary of Statistics. London.
75. III. Reports of Commisioner of Labour. U. S. A. (z różnych lat).
76. III. The Statesmens Year Book. Statistical and Historiacal Annual of the States of ihe World. Ed. by J. Scoff Keltie. London (z różnych lat do 1916 r.)
77. III. The Thirteenth Census of U. S. A. (zeszyty spisu ludności).
78. III. A. D. Webb, The new Dictionary of Recent Statistics of the World. Leipzig, 1911.
79. II D. Adomas Prūsas, Bankai ir kreditas Lietuvoje (rękopis).
80. III. V. K. Račkauskas, Amerika. New-York, 1914.

V. M. 619468
86.5
-11-

SPIS RZECZY.

I. Litwa, jako jednostka gospodarcza.

Str.
§ 1. Uwagi ogólne 5
§ 2. Właściwości gospodarki w Litwie 9
§ 3. Warunki gospodarcze i klimat 13
§ 4. Granice naturalne Litwy i dążenia narodowe litwinów 16
§ 5. Dane statystyczne i wnioski 24

II. Stan i siły gospodarcze Litwy.

§ 1. Uwagi ogólne i wyjaśnienia 38

A. Podział ziemi.

§ 2. Eksploatowanie ziemi 39
§ 3. Posiadacze ziemi 42
§ 4. Rozmiary gospodarstw rolnych 46
§ 5. Włościanie małorolni i bezrolni 50

B. Produkta rolne.

§ 6. Ziemia wyrobna i kultywowane rośliny 53
§ 7. Urodzaje u gospodarzy 55
§ 8. Urodzaje siana i słomy 58
§ 9. Hodowla bydła 59

C. Handel i przemysł.

§ 10. Uwagi ogólne 61
§ 11. Przemysł i zakłady przemysłowe 63
§ 12. Handel 71
§ 13. Import, eksport i spożycie 73

D. Finanse i kredyt.

§ 14. Kredyt społeczny 84
§ 15. Finanse państwowe 91

E. Inne dziedziny.

§ 16. Drogi 99
Koleje 99
Drogi wodne 99
Szosy 99
Drogi zwyczajne 99
§ 17. Porty i przystanie 106
§ 18. Budowle i ich wartość 107

III. Zakończenie i wnioski 110

Spis wykorzystanych dzieł i źródeł 117

C 55297
LIETUVOS TSR VALSTYBINĖ RESPUBLIKINĖ BIBLIOTEKA
3-157106 R

POLECAMY:

St. Jabłońska. Nowe czytanki. Część I. 1915 r.

St. Jabłońska i M. Birżyszka. Nowe czytanki. Część II. 1919 r.

M. P. O przyszłość miasta Wilna i gubernji wileńskiej. 1918 r.

J. I. Kraszewski. Dajny—pieśni Litewskie. 1919 r.

M. Birżyszka. Skrót dziejów piśmiennictwa litewskiego. 1919 r.

Vidūnas. Litwa w swej przeszłości i teraźniejszości. 1919 r.

P. Klimas. Litwa—jej mieszkańcy i granice. 1919 r.

Vidūnas. Cienie przodków. 1920 r.

Maironis. Młoda Litwa. 1920 r.

Z. Ż. O Unję Polsko-Litewską. 1920 r.

Traktat pokojowy między Rosją a Litwą. 1920 r.

J. I. Kraszewski. Witoldowe boje. 1919—1920 r.

Lietuvos nacionalinė M. Mažvydo biblioteka
LIETUVOS NACIONALINĖ MARTYNO MAŽVYDO BIBLIOTEKA
000776733

63 (1)-1 1257

0·50